6521

IV

LISTY

1863-1887

M(iel-ił.)
61

5521.

Tom pięćdziesiąty pierwszy. M[ięd-ila]

Spis listów po Tomie 61 zawartych

Karta	Ilość - Rok.
1. Miebiyńska Anna	38 - 1864, 65, 66, 70 71, 72, 73, 74, 75, 78
62. Miebińska F.	130 - 1866, 67 68 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75.
298. Mierzyński C.	1 - 1880
301. Miebiyński	1 - 1871
302. Miebiński Józef	1 - 1878
309. Miem Juljusz	17 - 1866, 75, 76, 78, 79, 80, 81.
328. Mienejewska Marja	5 - 1869, 71 73.
338. Mienejewski Mieczysław	1 - 1873.
339. Migurski Karol Józef	4 - 1863
346 Mikiserewski	1 - 1879
347. Mikocki Antoni	1 - 1881
348. Mikolasch Marja	1 - 1884
350. Mikseras Jurgis	1 - 1882.
352. Milodi	5 - 1865
359. Milewska Amelia	1 - 0.0
360. Milewski	1 - 1864
362. Milewski Ludwik	1 - 1871.
363. Milikowski J.	1 - 1870.
364. Milwwin W	1 - 1869.
366. Mitaszewska J	1 - 1863.
368. Mitaszewski Adam	113 - 1863, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 77, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87

Biblioteka Ossolineum 293/1

Do Pani de K.

864

Gdybym Pana
słodka nie przyjaźnią
to bolesna wygnała, sia
bym Pana z uczuć
wszelkich, i jak moje
Pani Lykas gdy
wonz wonz Hannon
Drogo Pani Gdybym

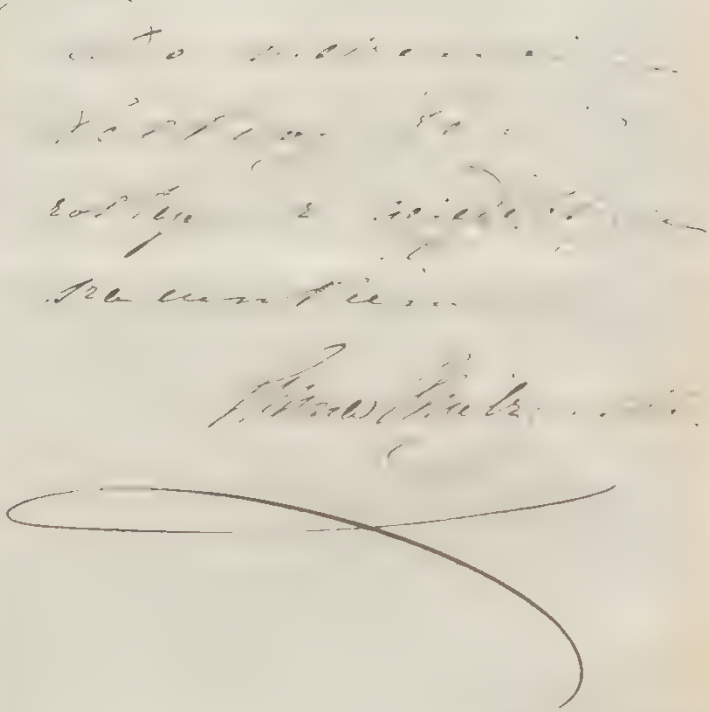

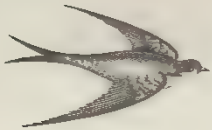

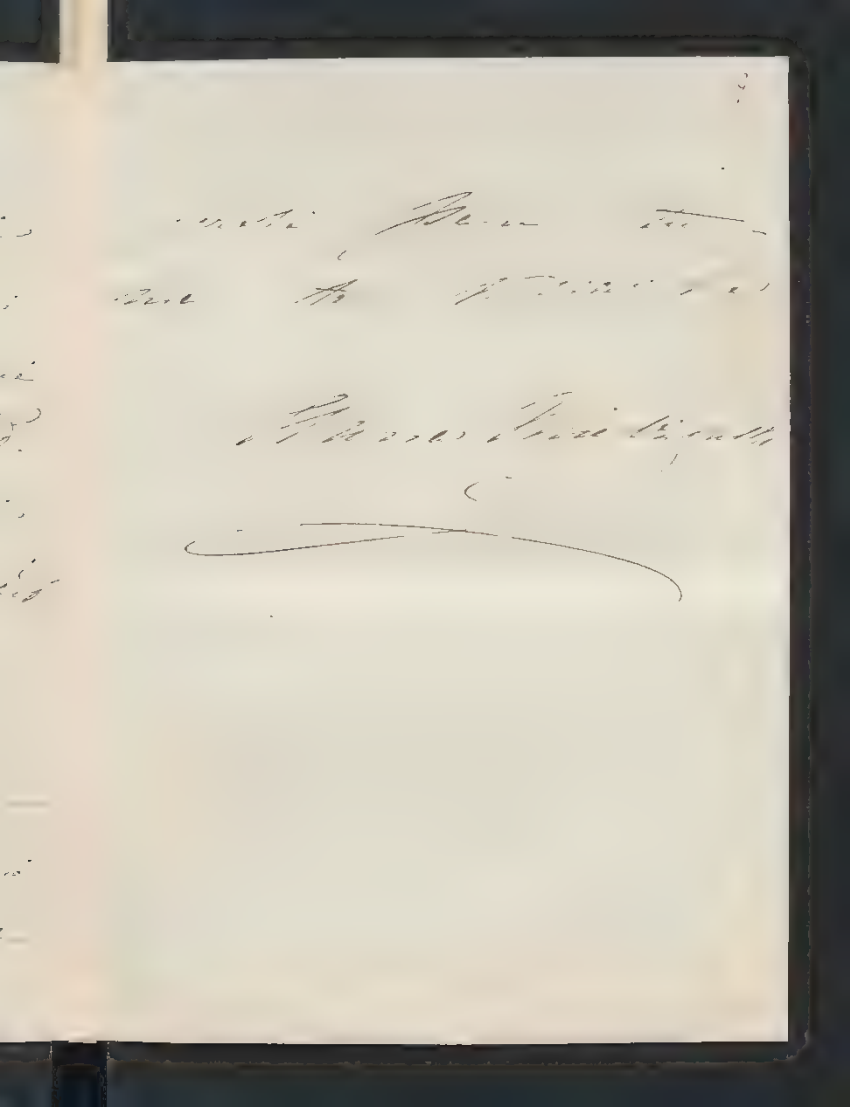

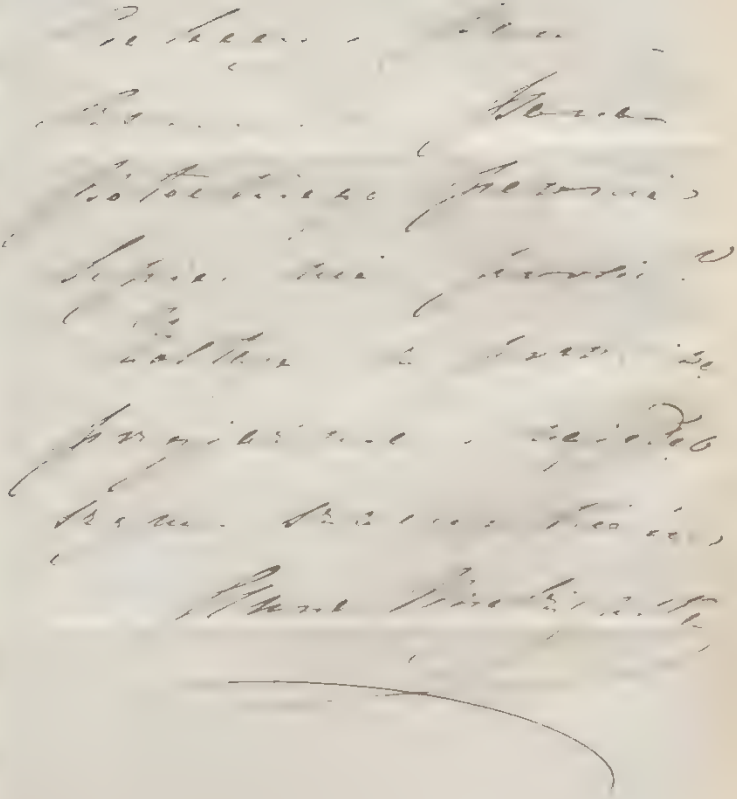

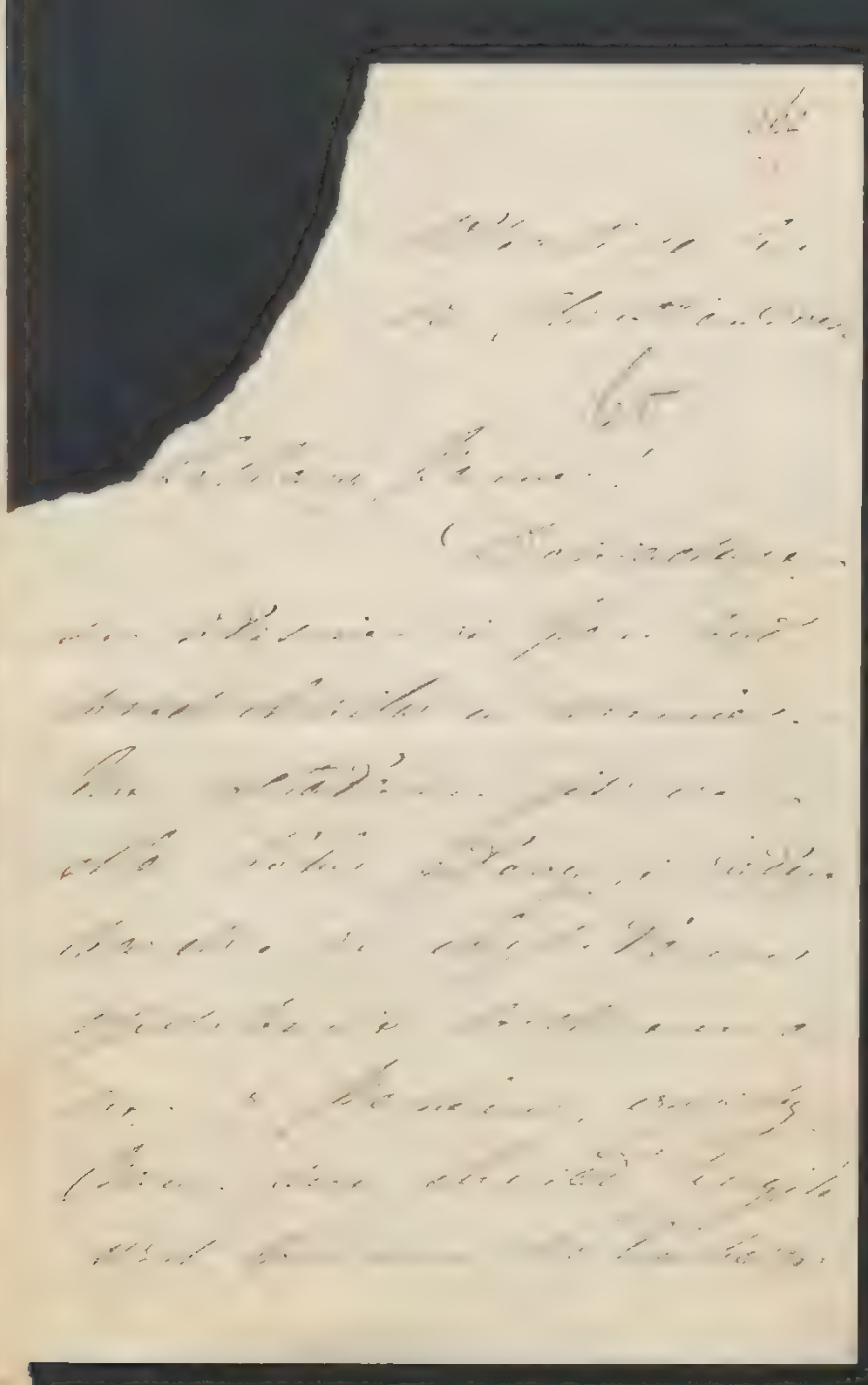

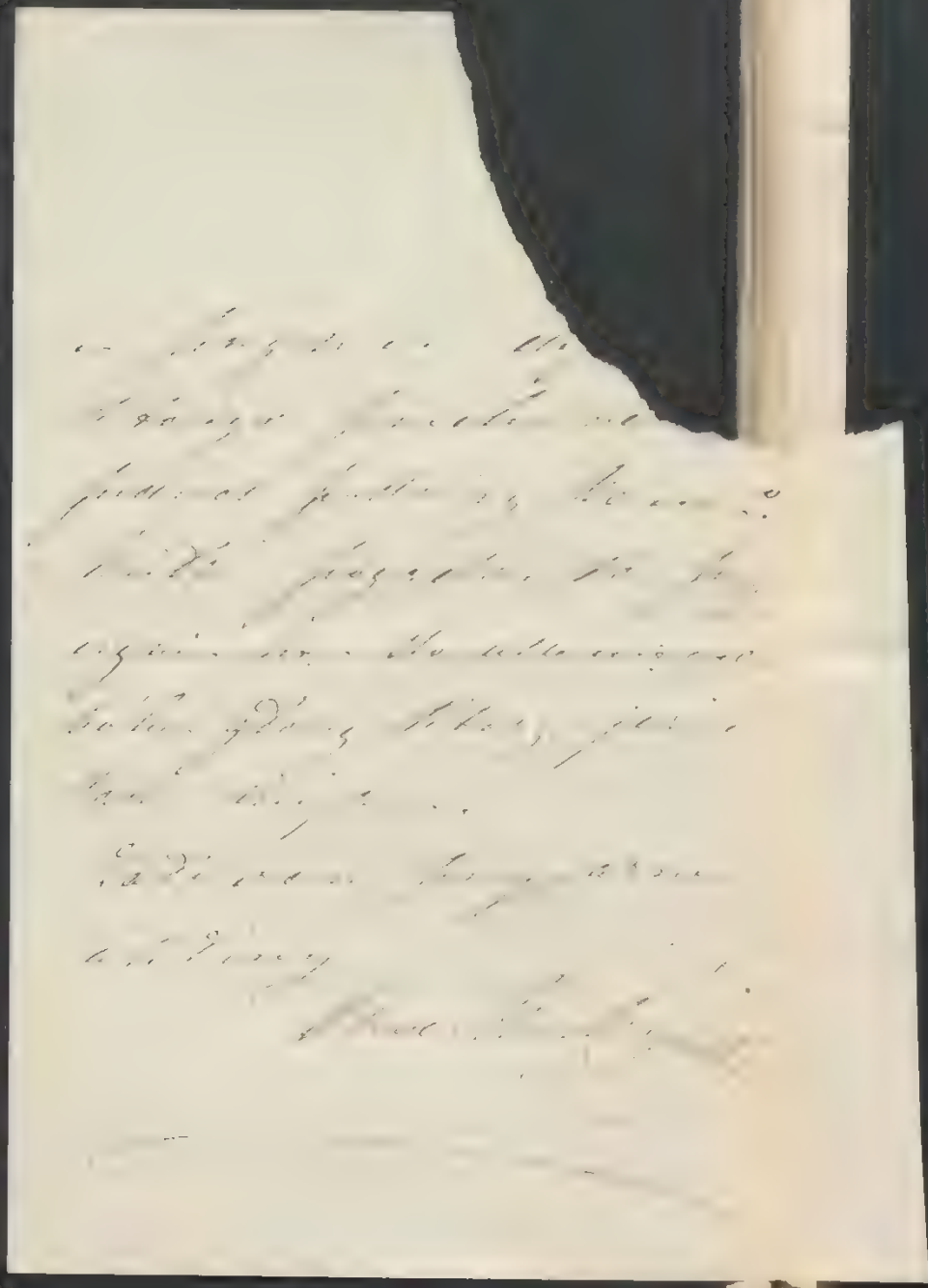

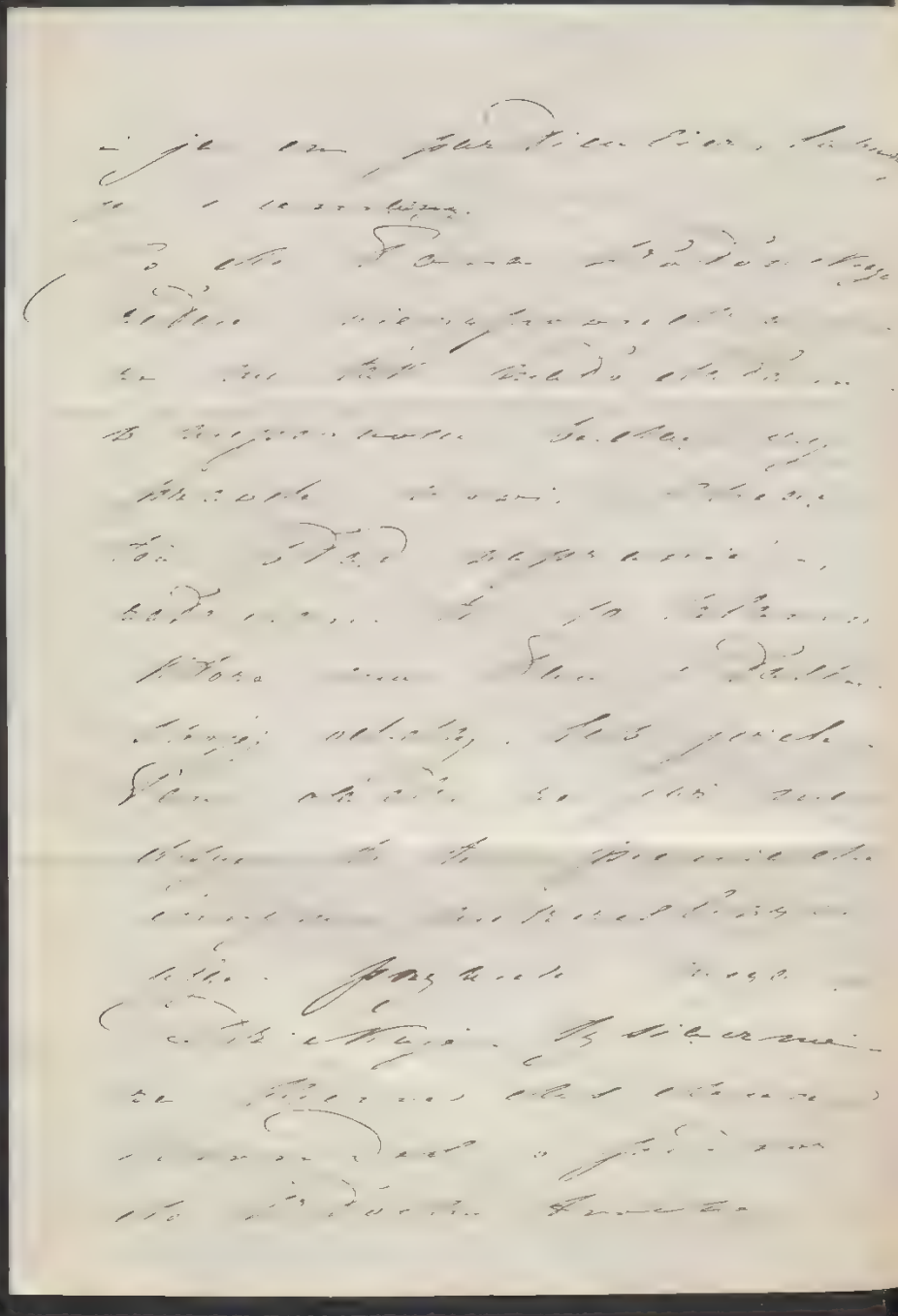

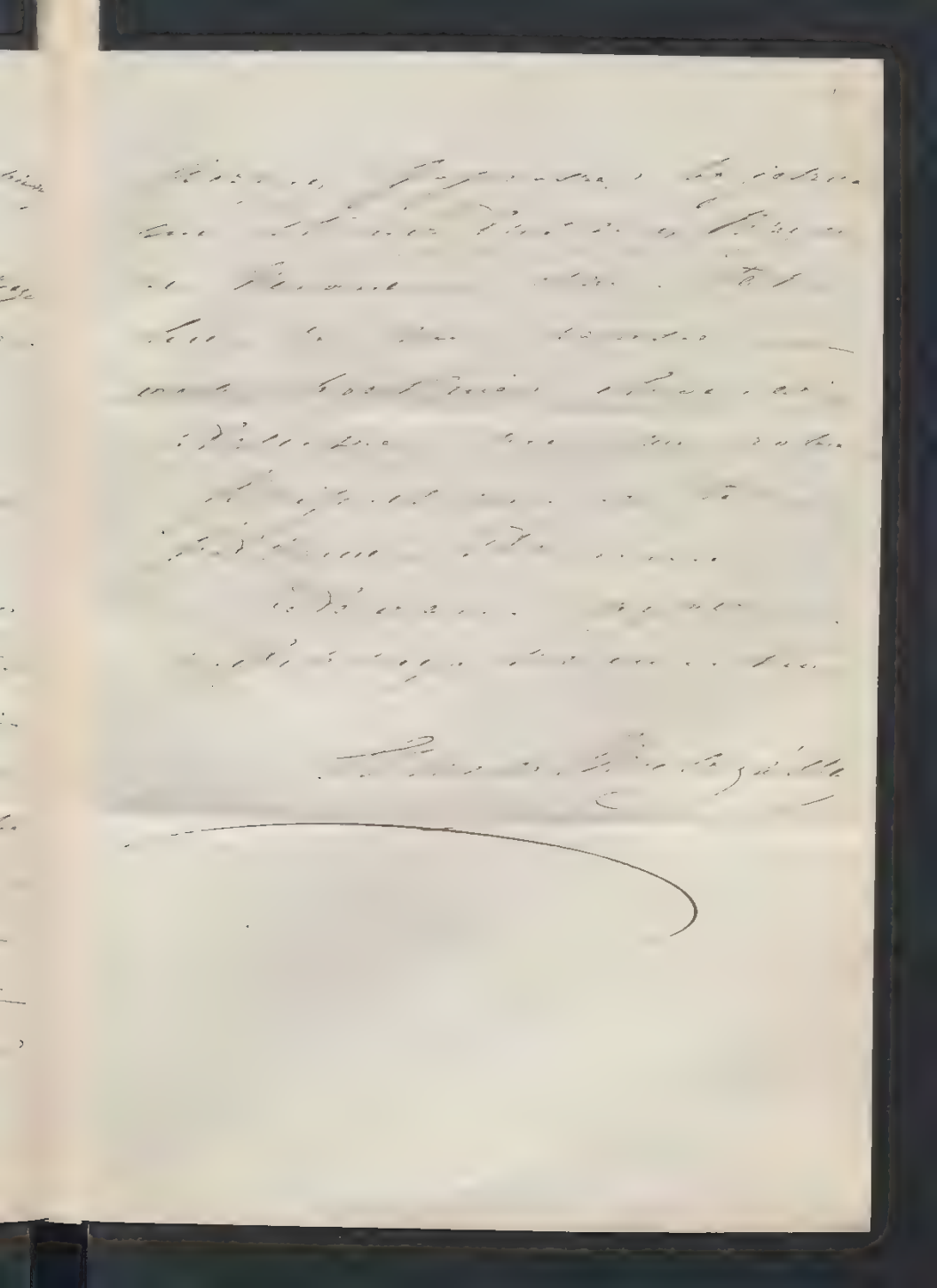

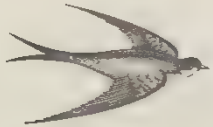

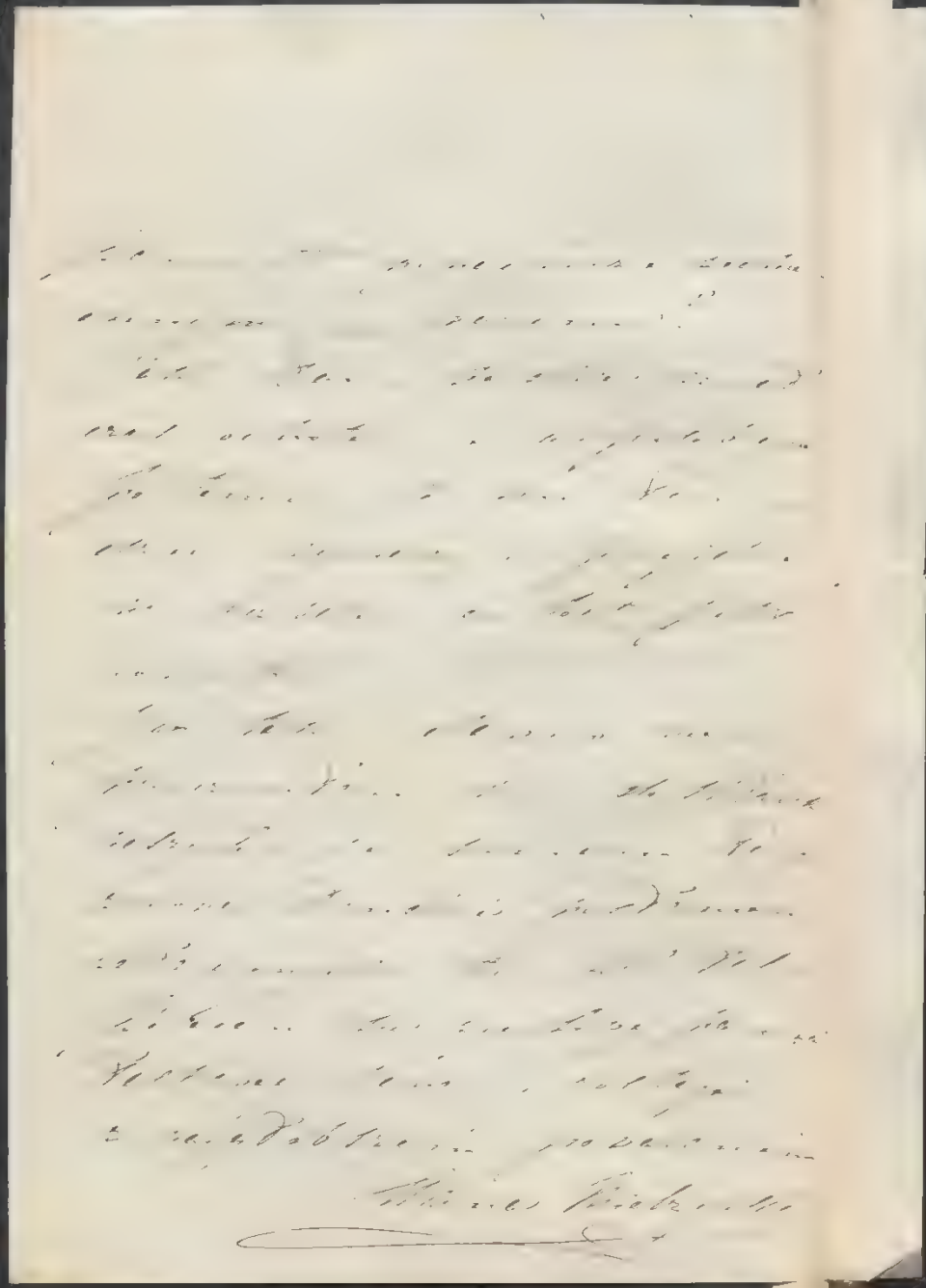

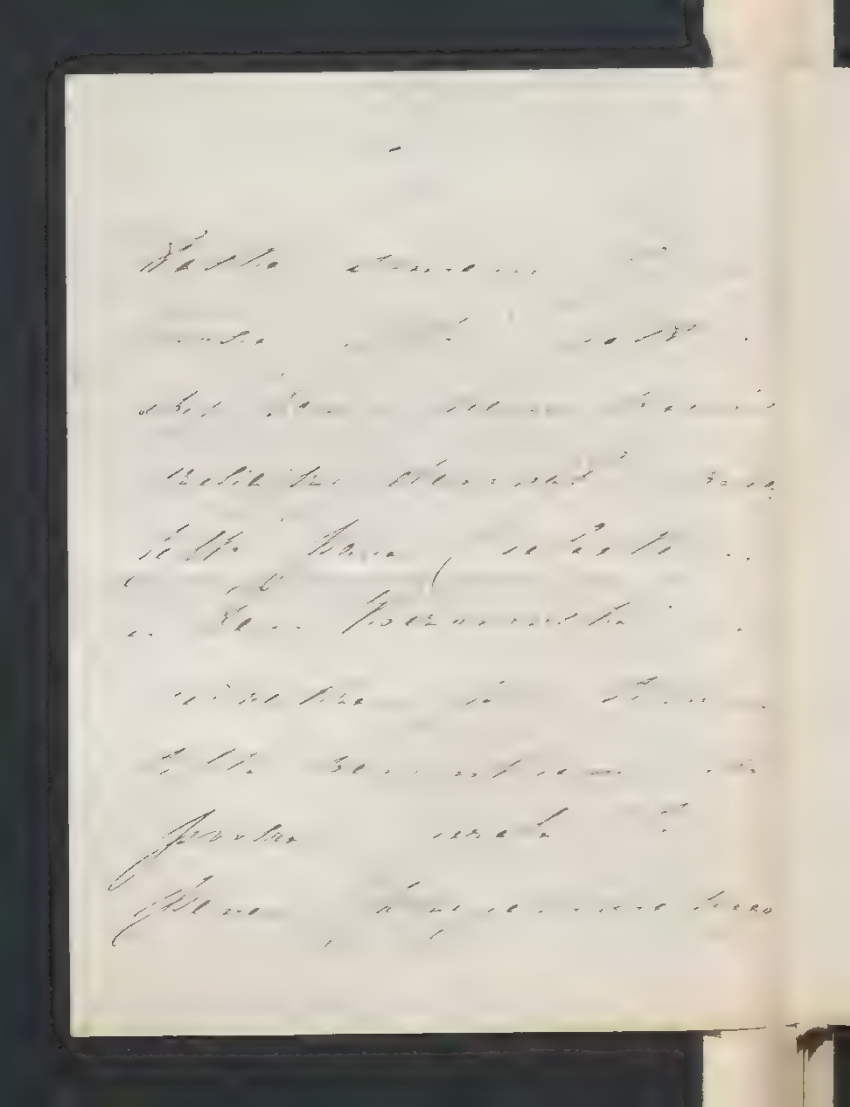

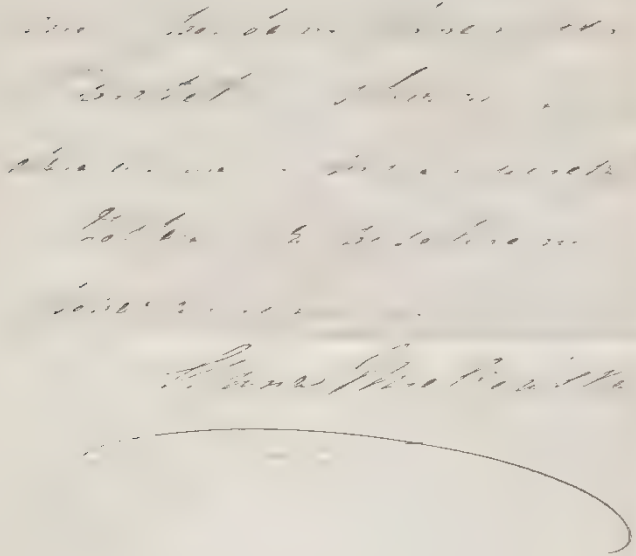

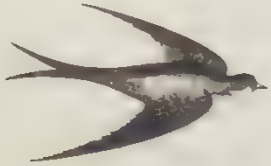

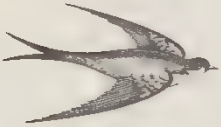

[illegible], 22 Lutego 1891.

[illegible] Dobrodziejki moczyć zaczął mię lepiej, aniżeli
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
do wyzdrowienia - [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

...ta drugi dzień po powrocie do domu jestem z całą rozstępiłą siłą, z małą jak mówiem nadzieją przeżyć te wszystkie - jednak niewiem czemu nie mogę, boby, być może, do mnogich mi dni przyszło cierpień i niedoli, a być może i lepsze mi zrobiać chwile - co lepsze trudno napierw zawyrokować, gdy tak ciężki dla mnie wyrok ten który zdaje się my wszyscy porównu może mówić mamy. tak nam fortuna źle spłatała wszyscy - Trzeba się zrobić żydem lub niemcem - niemcem jak przestępować te wszystkie, które nam ludzie ich wiarę stawiają - zresztą z bratem, mówią, opinia się mówi, co się ze tym ma zamienić? to nie wszystkie wymagania przeszłości niedorzeczne, przeciwnie lud jak ich tam jeszcze mazurzy mówią najlepszem zaświadczeniem kandydaty nam chwalą może, ci z wyżej nam zdaje się potrzeba dla wiecznej promocyi? jakiego charakteru, honor niezależności, jako wszystkie wszystkie pojęcia idealne nie odnoszą się, tedy nie na najszczęśliwszy wyjdą na w życiu człowieka, który przez chleba, wszystkie wyżej w niższe wszystkie wszystkie, jak to codziennie dać jeden może życie - ten nie wie wyjrzeć, nie ze wszystkiego pisać, pracować, czynić, na ich wszystkie wszystkie rzeczy z przeciwnymi wszelkiej praktyczności, a nie ma jakby to jedno z drugiem pogodzić i wpuścić się do afery czy czynu wszystkie wszystkie wszystkie

lub jakiegoś — nie - nie, lepiej cierpieć bez żyć, choćby gorzej
żałować i wiecznie kłaść, dopóki [illegible] żółć zakaże [illegible]
[illegible] i wiecznie [illegible] gdzie w miesiącu
dwa razy w tydzień, nie wieczory [illegible] nadzwyczaj
mile i zabawne towarzystwo [illegible] Rudki, jak [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] i aż [illegible] nazywają, [illegible]
zato ze bronią klasy robotniczej i ludzi od wielkich wszelkiej klasy.
[illegible] [illegible] na maszynę najlepszą, wydaje wynosi [illegible]
wynosi na 300 Rubli i [illegible] [illegible], bez [illegible]
wolności — [illegible] [illegible] do 45 miesięcy wreszcie i do 800 Rubli [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
dziesięć [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] do [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

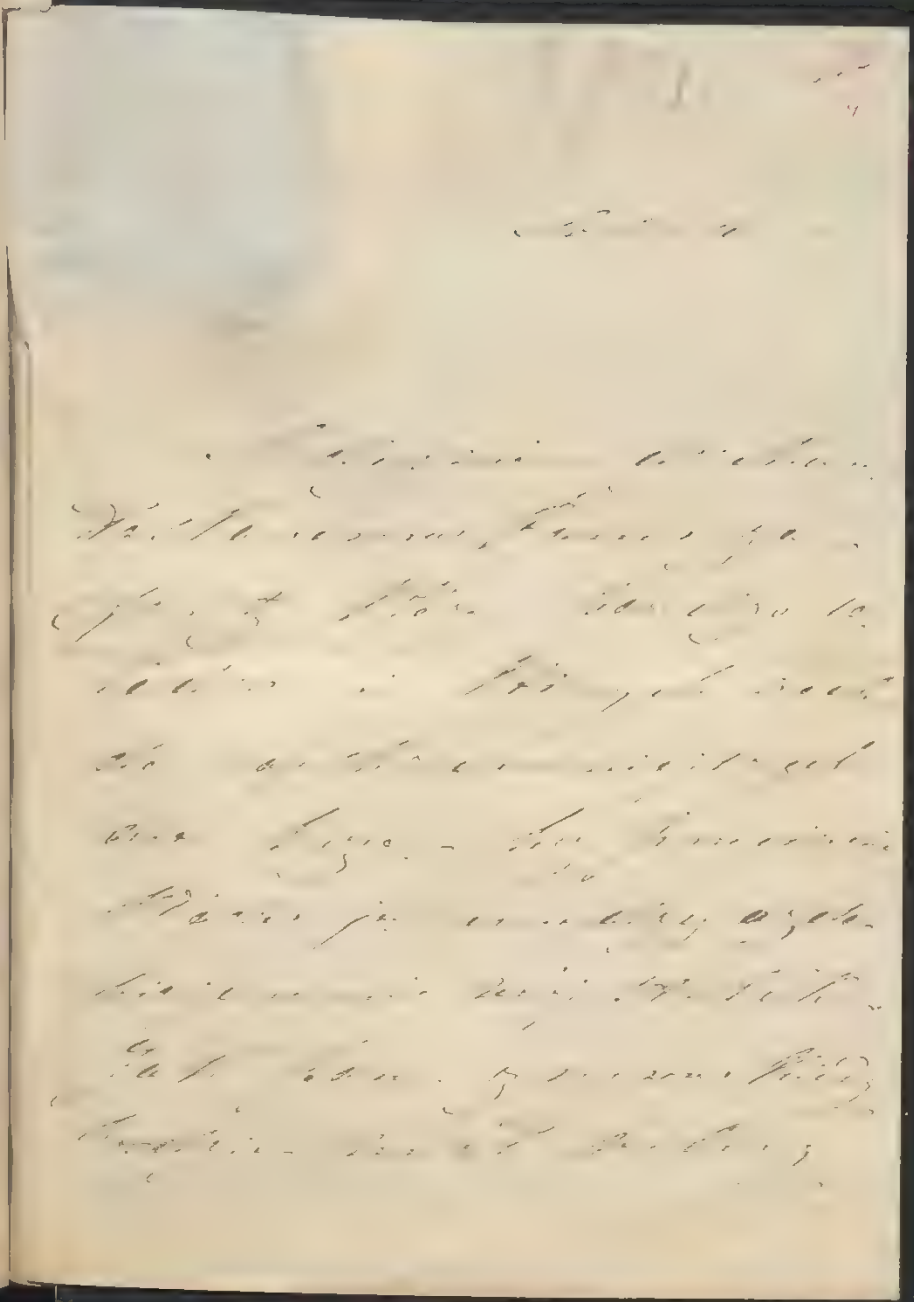

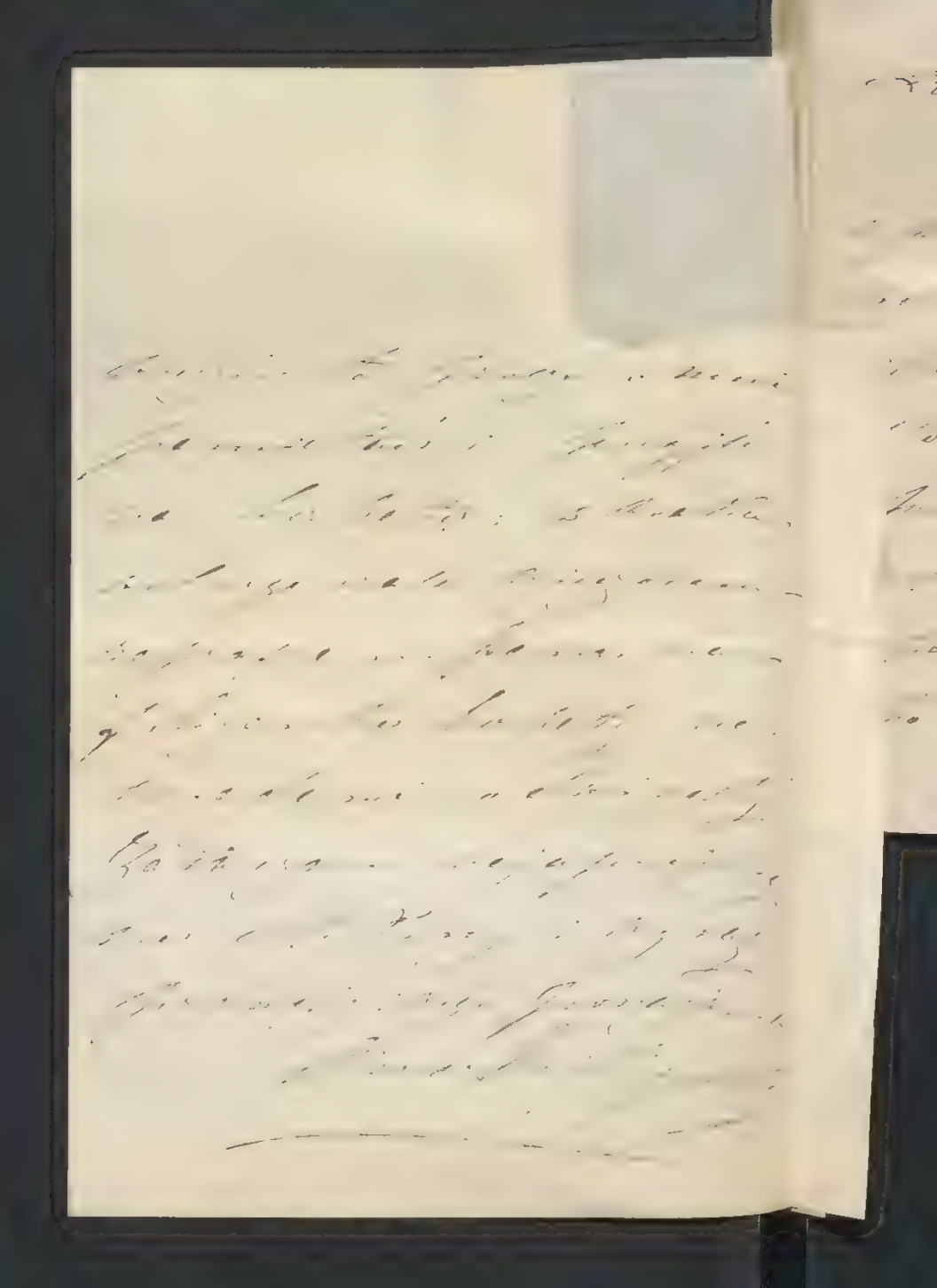

A

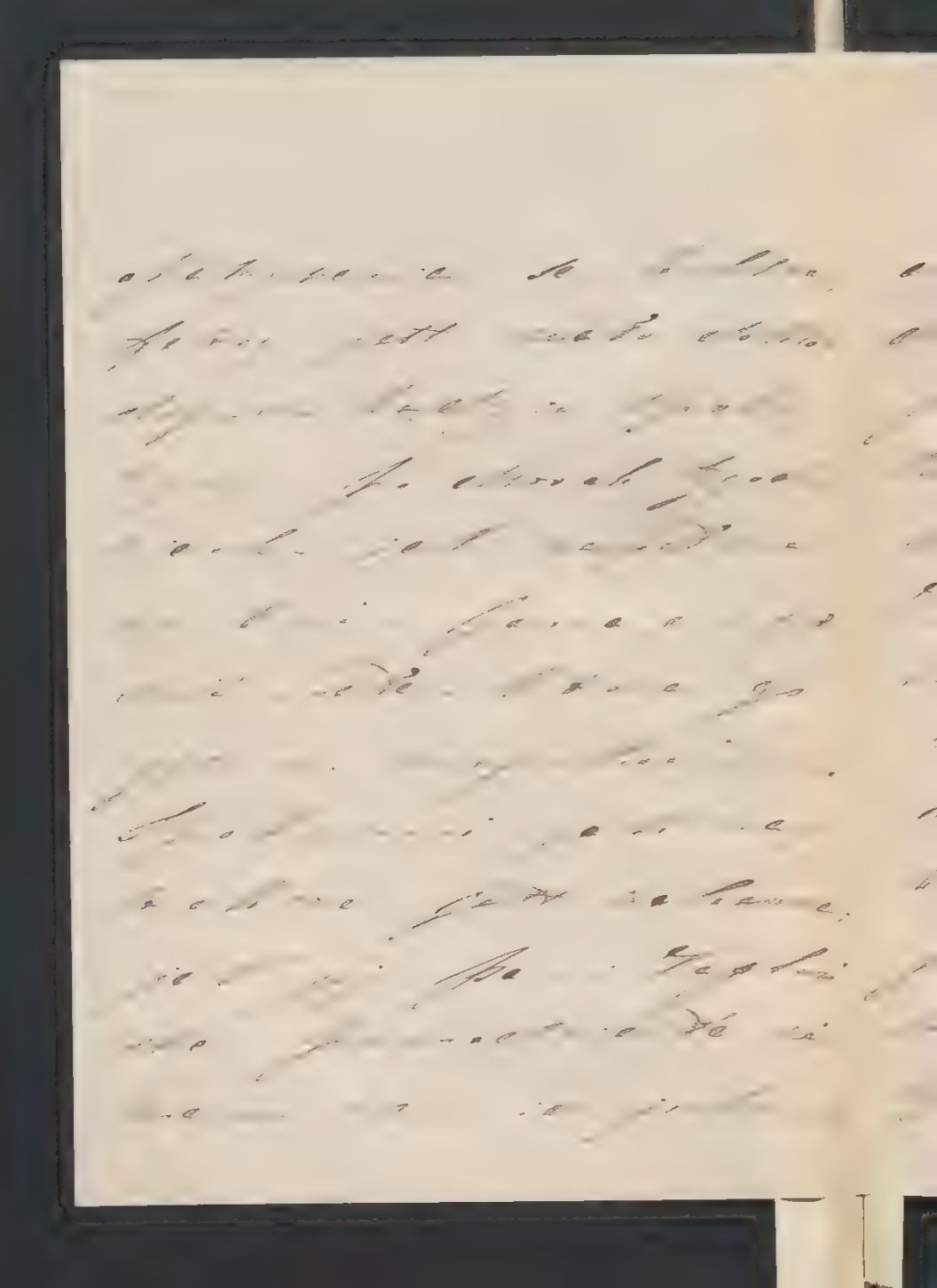

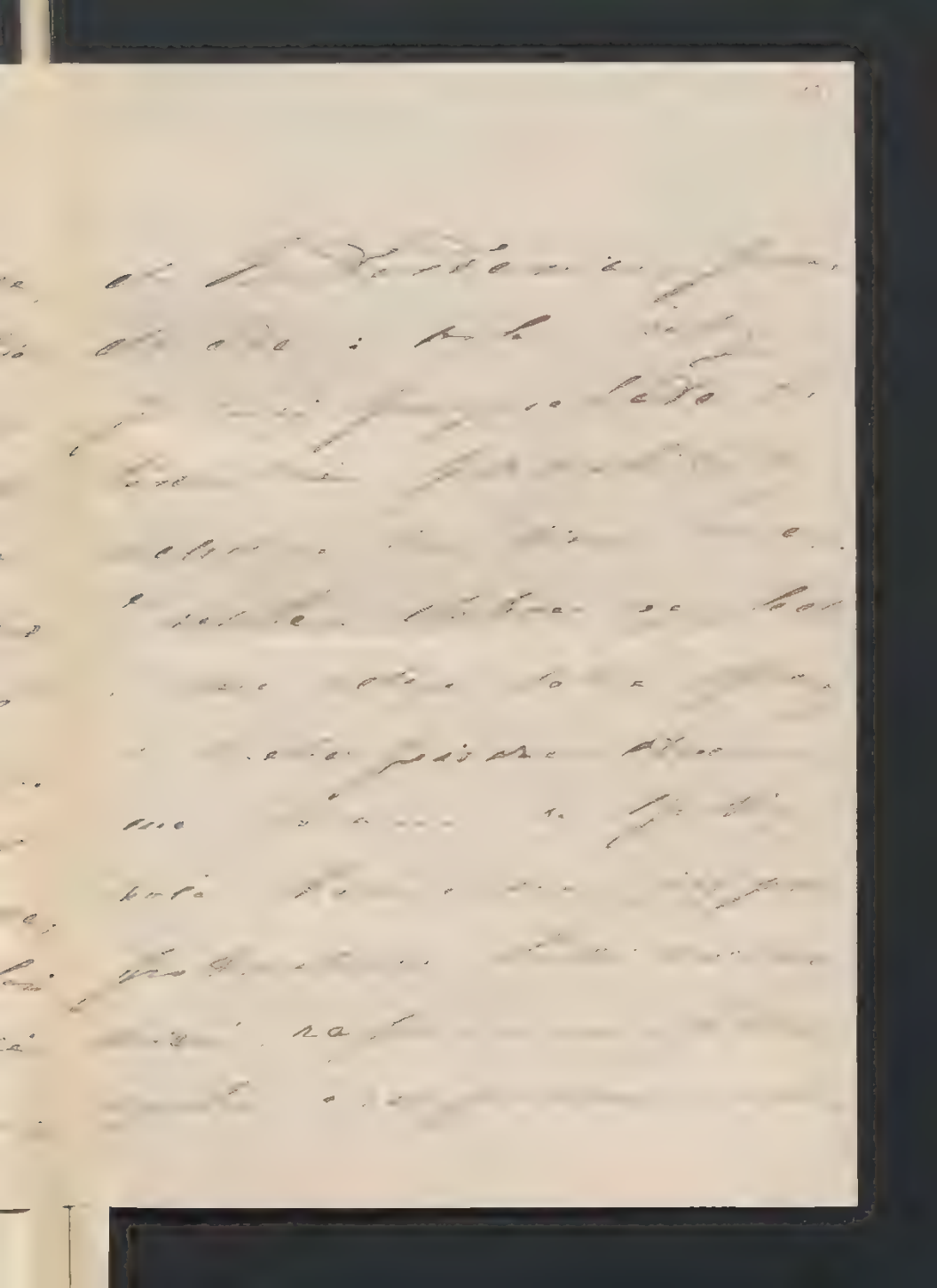

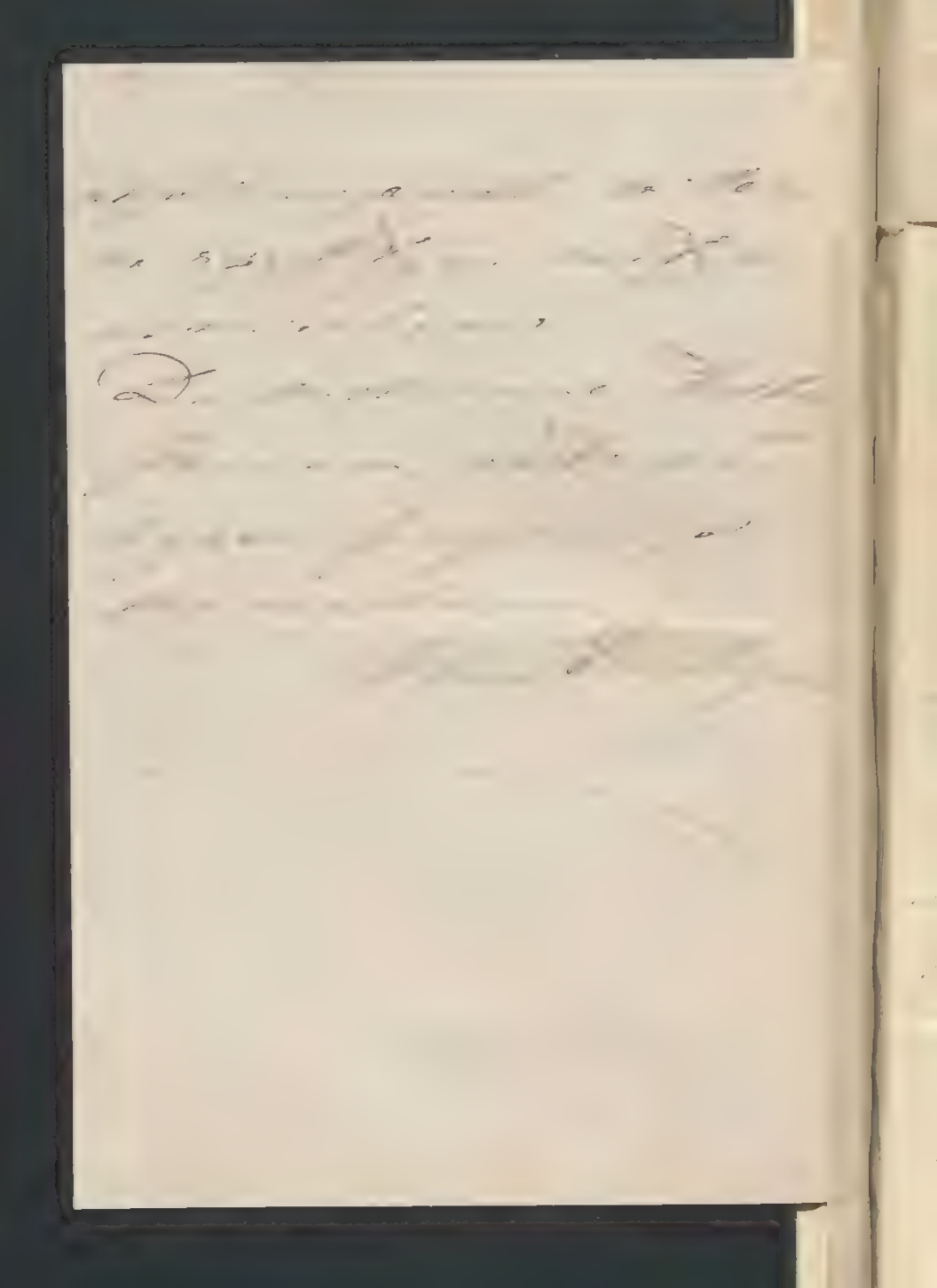

A

Drezno 19/6/91

Łaskawy Panie!

Pozdrawiam
Pana z nowem 100 Panu
Kotarskiemu, abrot. Bogu
wiadomemu owaz tej. Pan
Pan-Kotarski. Pana
Drogi Paweł i Kotarem
tylko przyjaciel Pana
Paweł Kotarski.

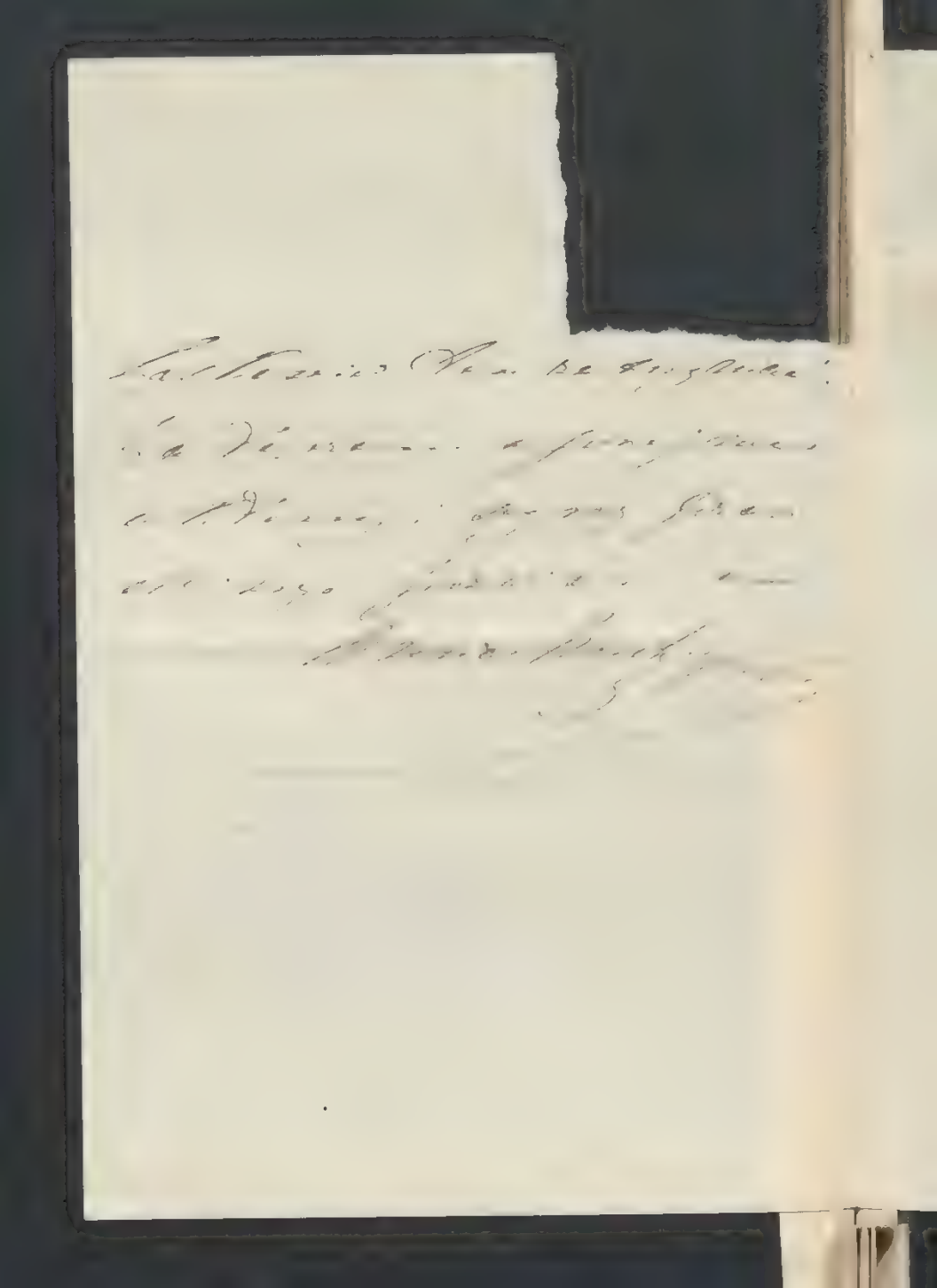

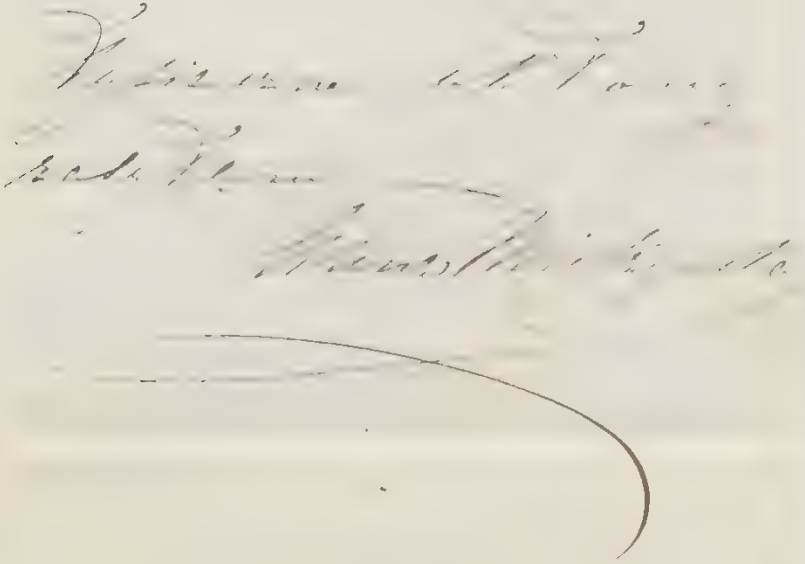

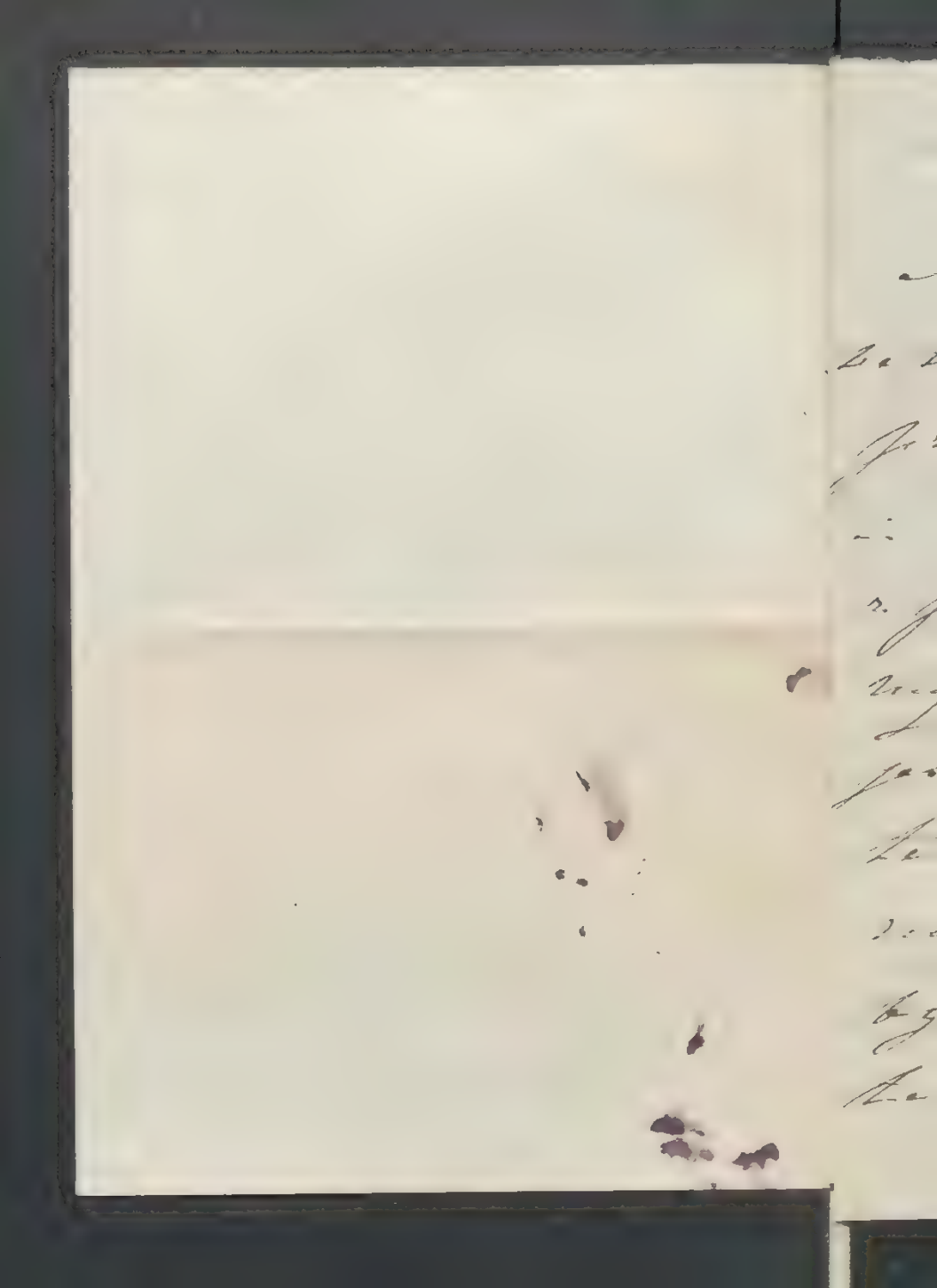

Sobota

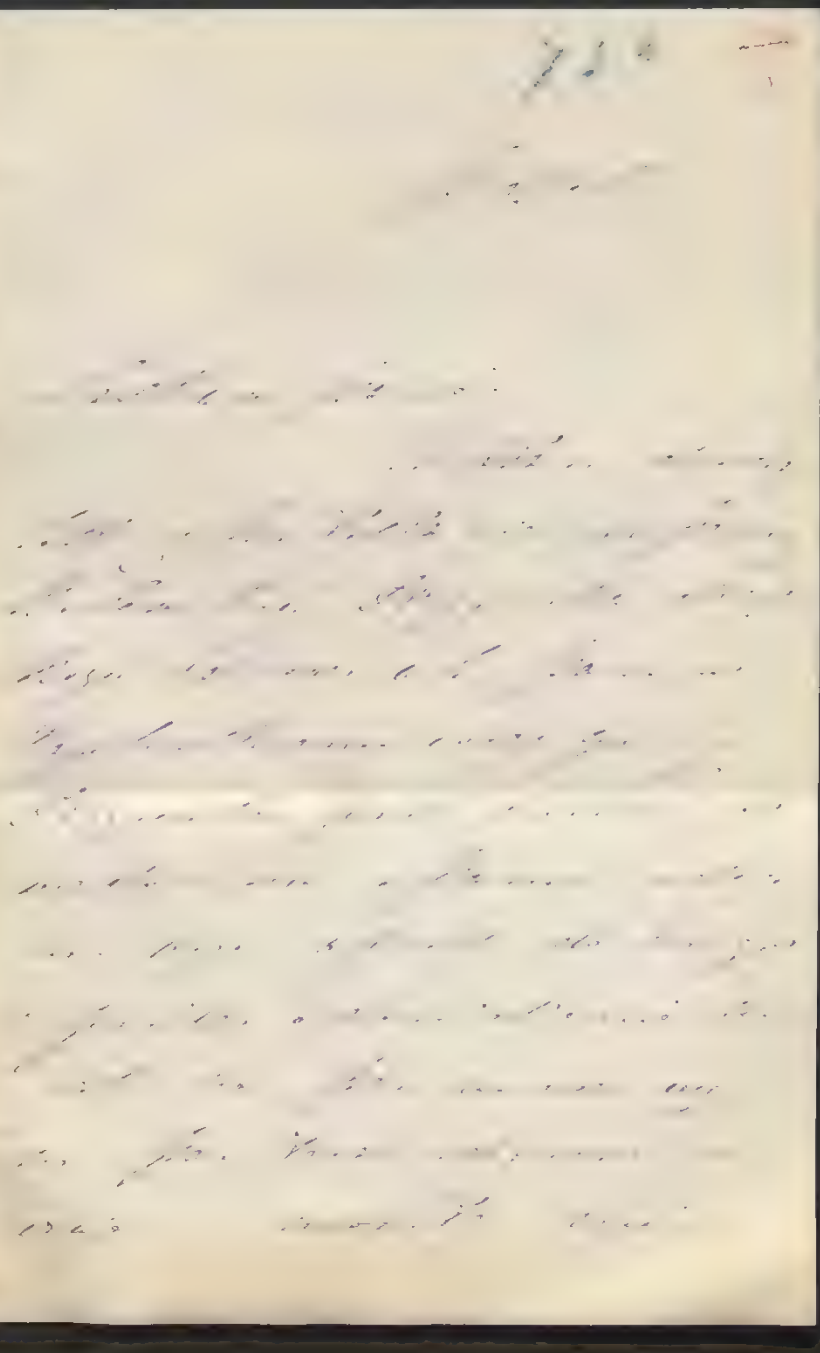

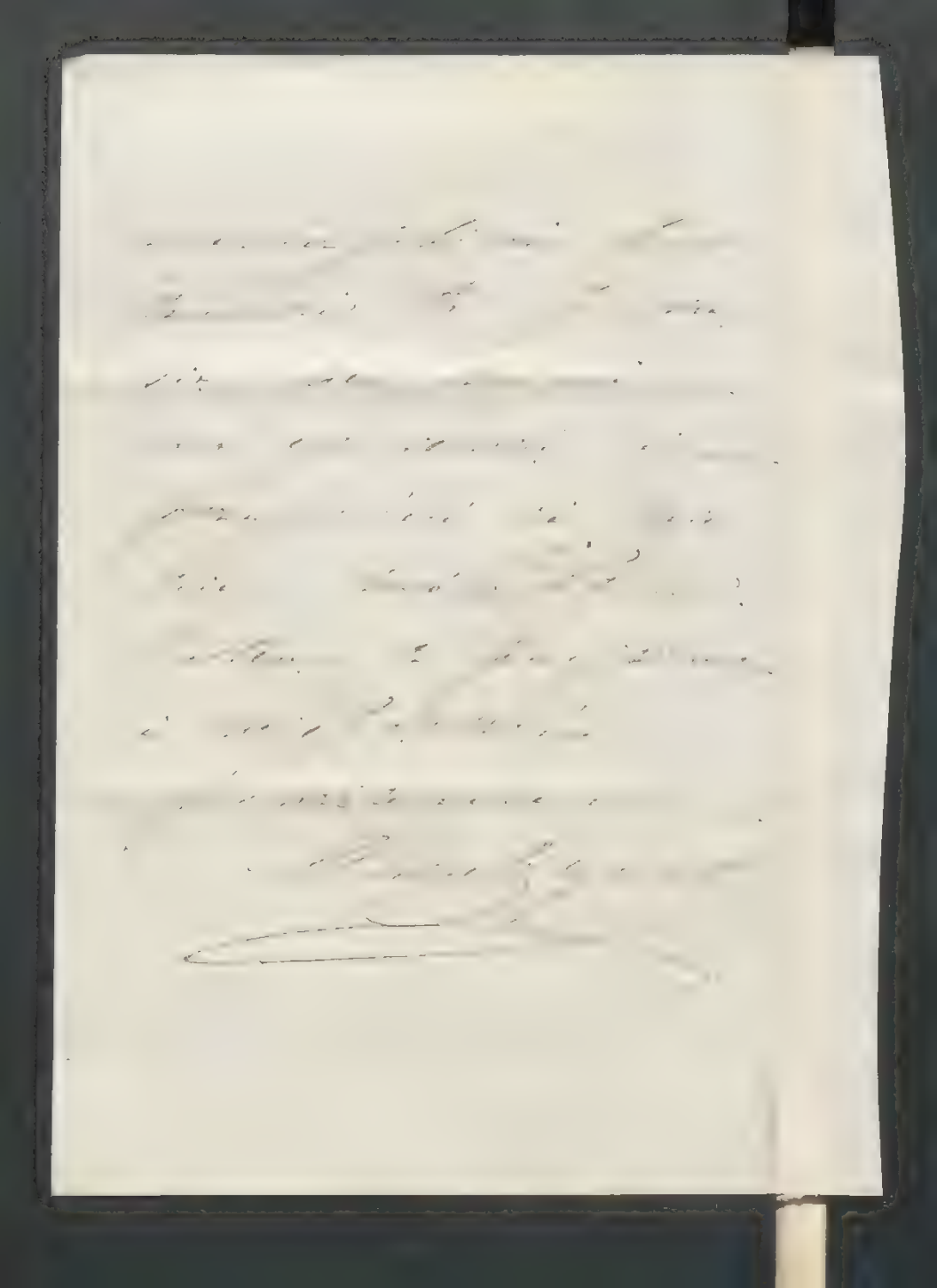

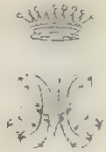

59a

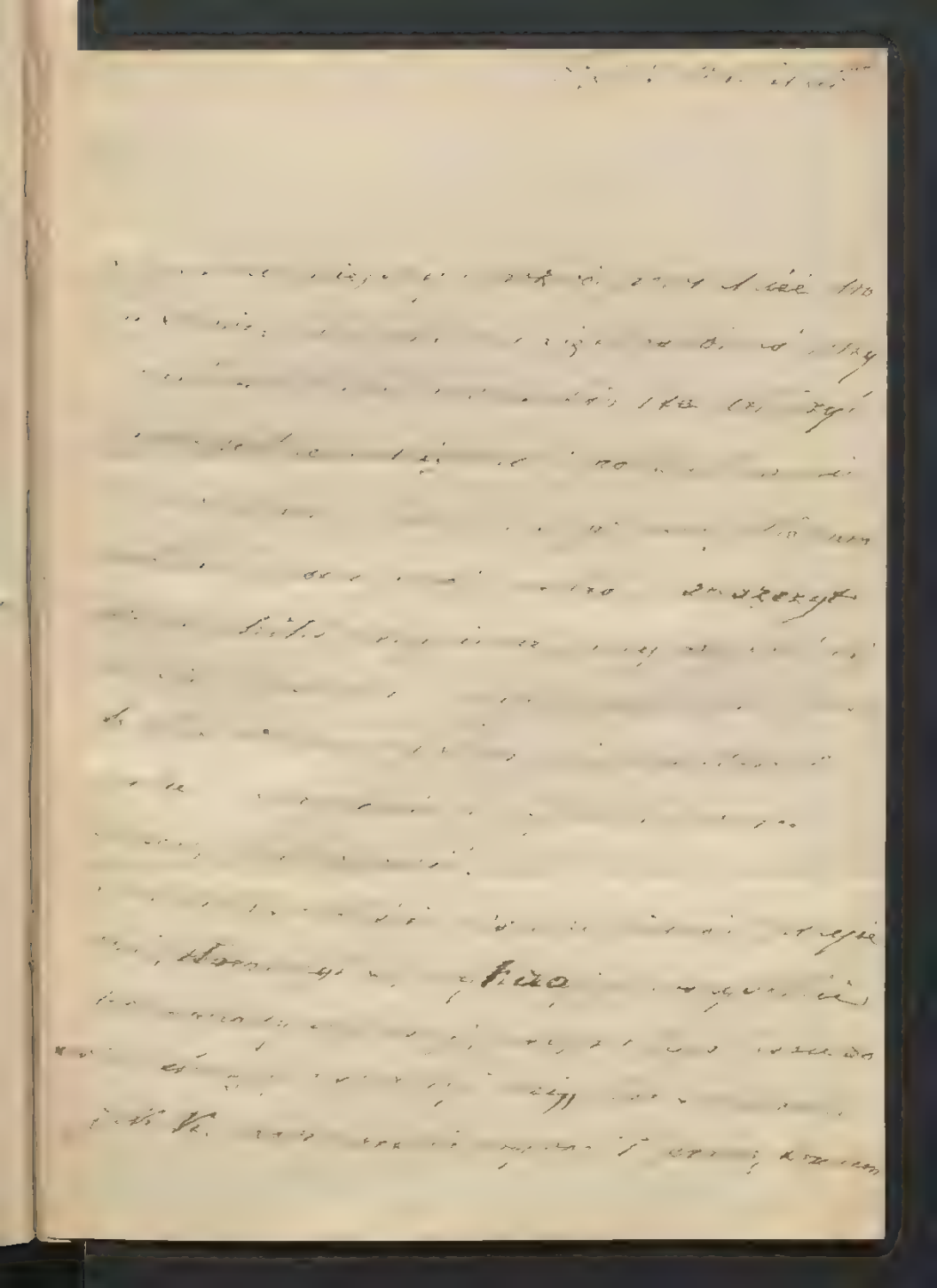

6/18 67 Karlsbad

[illegible]

[illegible] ostatnia na [illegible] wia do mnie
od Pana Dobrzańskiego, [illegible] mam nadzieję
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

6/8/07 Karlsbad

Trudno mi zasłaleść Wam najpodziękowania najuprzejmiejszemu Panu, za tak hojną pamięć o mnie w chorobie. Kiedy jeszcze niejedno miałbym do załatwienia przed wyjazdem, chociaż to domowe zrobiło się mi już teraz uciążliwe obojętne. Któredy pojadę, kiedy będę w Dreźnie, nie będzie, obiorę tylko drogę, która mnie najprędzej do domu zaprowadzi. – Pan Żarczyński był tu co jeszcze chciał, czy dla koncertu niedzielnego bo wczoraj dla Brahmsa i Beethovena i orkiestry tylko na gra codziennie, przy zwoleniu pokoju po obiedzie i w teatrze.

Przykromny dla proso aby go pole
cie względom szanownego Pana
Męża mój mysłał iż prawnie dzie
Będę miała podroż jak nie
dowarzyszyć będzie znajdz go
przywiązanie dla nas, ale ja go
zdaney do watum żeby jechał na
Kuźnolas Uroczin do Pleszewa
go gdzie wszędzie i Kalisz i Bułow ek
Gałęzowski nie boi się żeby odjeli
subsydyja, ale proszę nadzwyczajną
która go jedynie wdzięczności
takich w długach zakowiata? —
Wdzięczna jestem za propozycyę
ustawienia mi sprawunków w Pa
ryżu, nie mam żadnego, ale żeby
korzystać z ofiarny Pana Boby,
to prosze, decheiy Tachowie uczci
nge rękę najlepszej przyjaciół

ciotki mojej i damy mojej. Do
lwowskiej, która żyje dosyć
porządnie w Emigracji; nie
wiem jej adresu do mojej wiadomości
wolno teraz mi [illegible] pisać, co jej
wiadomo zgadzam się, ale zapewne
Pan Dołęga będzie w Bogdanówce
Zalewskich, którzy niedaleko
niej mieszkają niech mi powie
jeżeli jest Pan Dołęga będzie u
nich, przekazuję zarazem ukłon
Dołęga — do którego dołączam i ty
abyś Pan Dołęga raczył mnie się
usilnie bez żadnych wykrętów krakowa
wać co będą uważali za dowód jego
łaski dla mnie, do której nas
uprzejmie przypuszczam uważali
Pan jeszcze mi [illegible] wszystkie

Będziemy starali się [illegible]
listów jego [illegible], z których [illegible]
miłej charakter, który [illegible]
reumoryalny, a [illegible] dowody
mało nam [illegible] mogą [illegible]
Ściskamy, bo zawsze [illegible]
[illegible] ckliwe [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
dla dobry jego [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible],

uniżona

Stanisławy

Za wiersz B. Zalewskiego
najserdeczniej dziękuję
[illegible] [illegible]
[illegible]

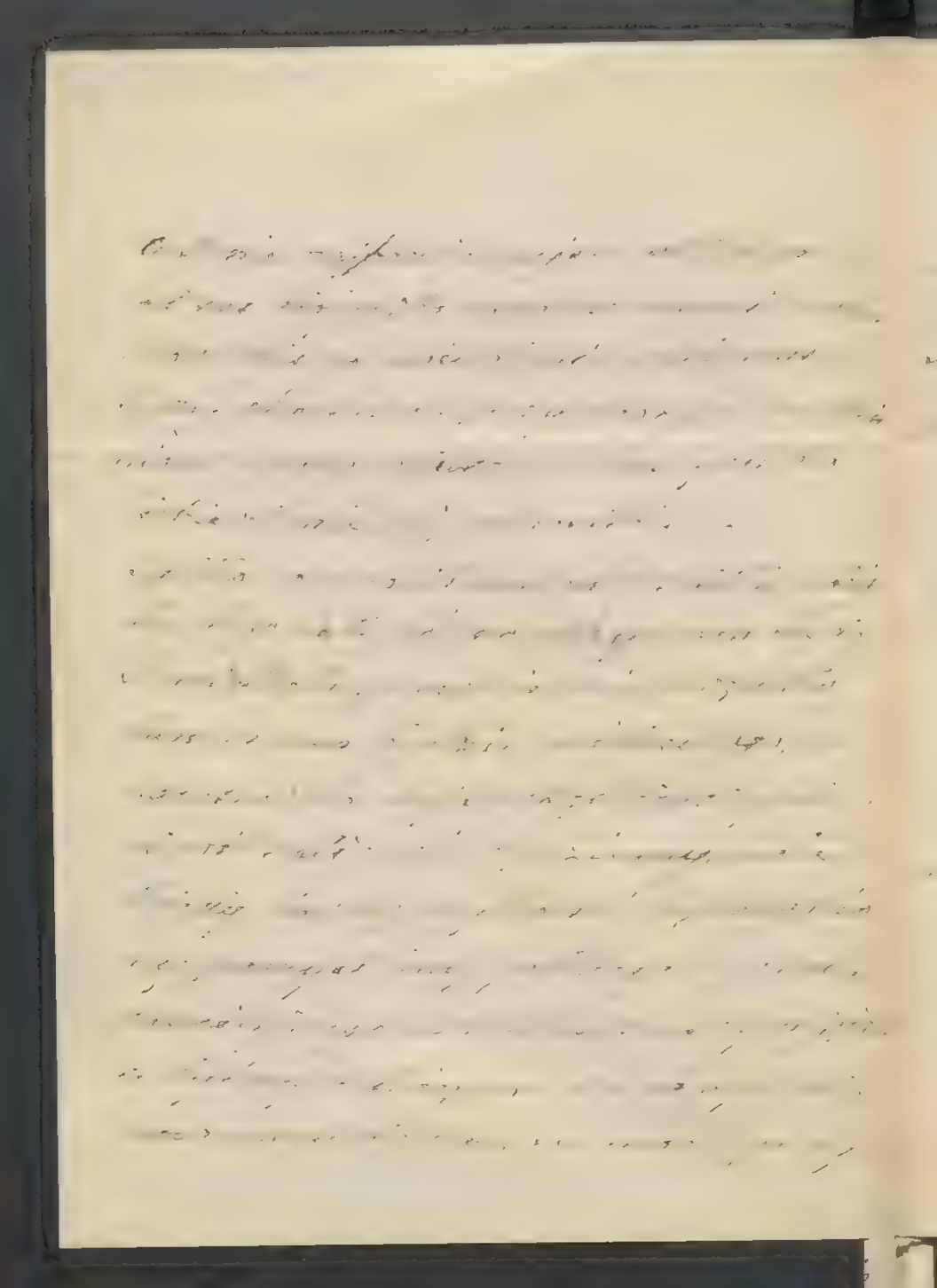

Od Lenartowicza [illegible] omówienia rozstrojony pogrzebany zniechęcony [illegible] wydrukowania go drugiej na [illegible] pogrzebanej [illegible] [illegible] co ja pocieszałam mówiąc, żeby tym chwili spokojniejszą [illegible] i sam się odkryje jak [illegible] mówię i [illegible] Lenartowicza jaki wdzięczny za [illegible] zdolałem do wydania. Ale [illegible] pokoju [illegible] kroczą pokoju [illegible] [illegible] drukować nie [illegible] to się boi wszystkiego [illegible] wtedy, a [illegible] Lenartowicz jeszcze [illegible] pokoju i pokoju nie miał. [illegible] [illegible] jest obojętność na wszystko, można [illegible] książki [illegible] skutki narodowe nie [illegible] nie [illegible], ani wartości ani [illegible], dla to moda [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

U nas w Zarządzie wśród osób reakcyja, gdyż dwóch braci wyjechało
Rusanowiczów wyjechało z Warszawy. Jeden był [illegible] z tym drugim
Zarządzającym Londonu w Wilnie, gdzie się w tym względzie odbywały, zawsze
przeciągające [illegible] z wnoszeniem jego nazwiska, tak że dopiero [illegible]
[illegible] Dietuny słowa nazwiska Gasanta-Gubiewskiego [illegible] bardzo
dawno od niego odpadzenia, na jakiś za to i to argument, zasadę, [illegible]
do nas z wyjątkiem [illegible], gdyż chociaż Rząd dał [illegible]
[illegible] pozbawiania jednakże [illegible] nie dał wyraźnej
[illegible] lub instrukcyi, tak że [illegible] tylko [illegible] przepisu
[illegible], abyśmy [illegible] zajmowali [illegible] nie było
[illegible], jak [illegible] dymisji z [illegible] [illegible] [illegible].
Zapytanie Potapowa [illegible] [illegible] u nas, tak że nie
mógłem utrzymać się od śmiechu, gdyż [illegible] [illegible]
jakie jemu dawano za [illegible] [illegible] [illegible] —

× kredytowe

Ale jak [illegible] [illegible] [illegible]

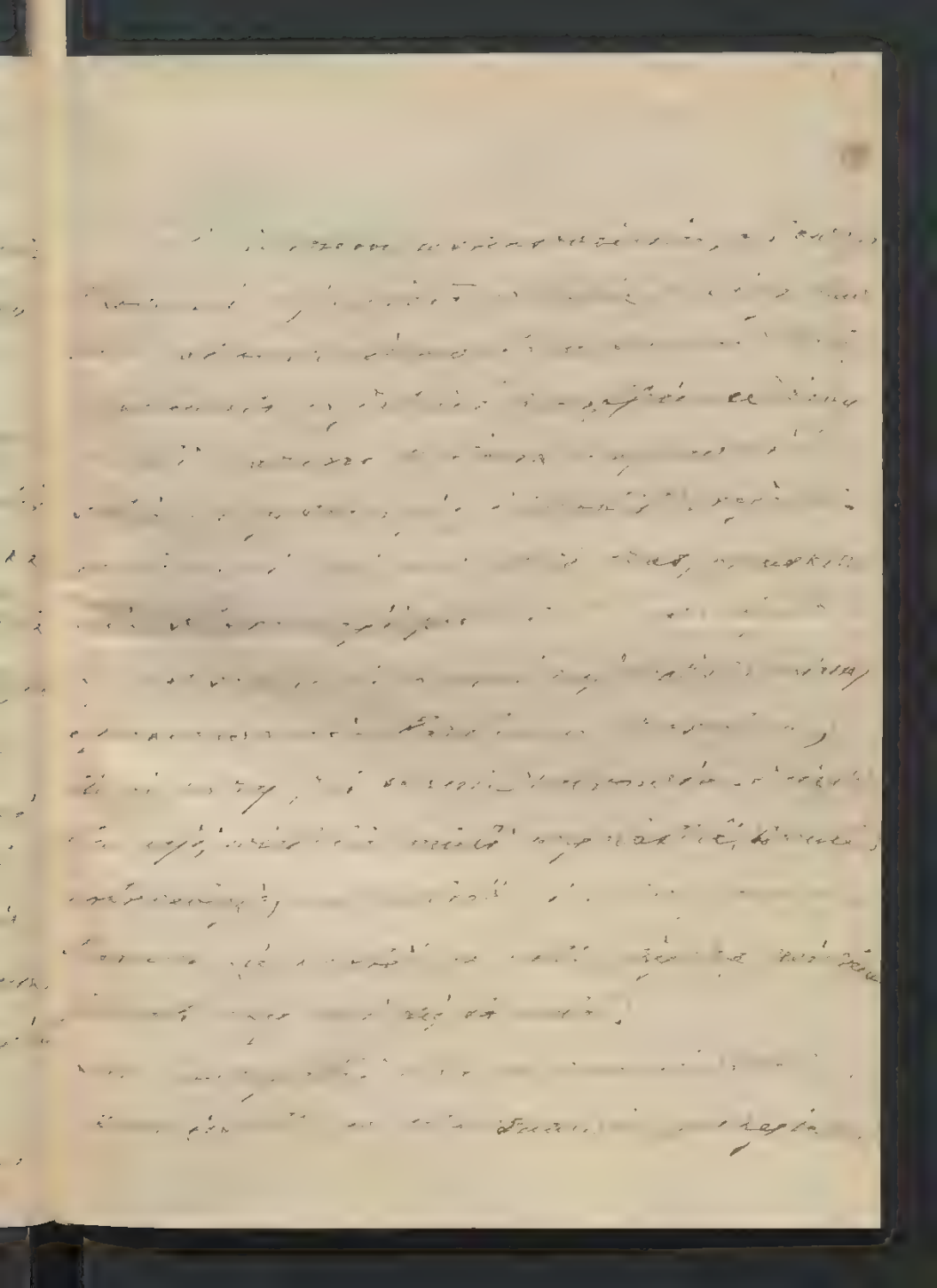

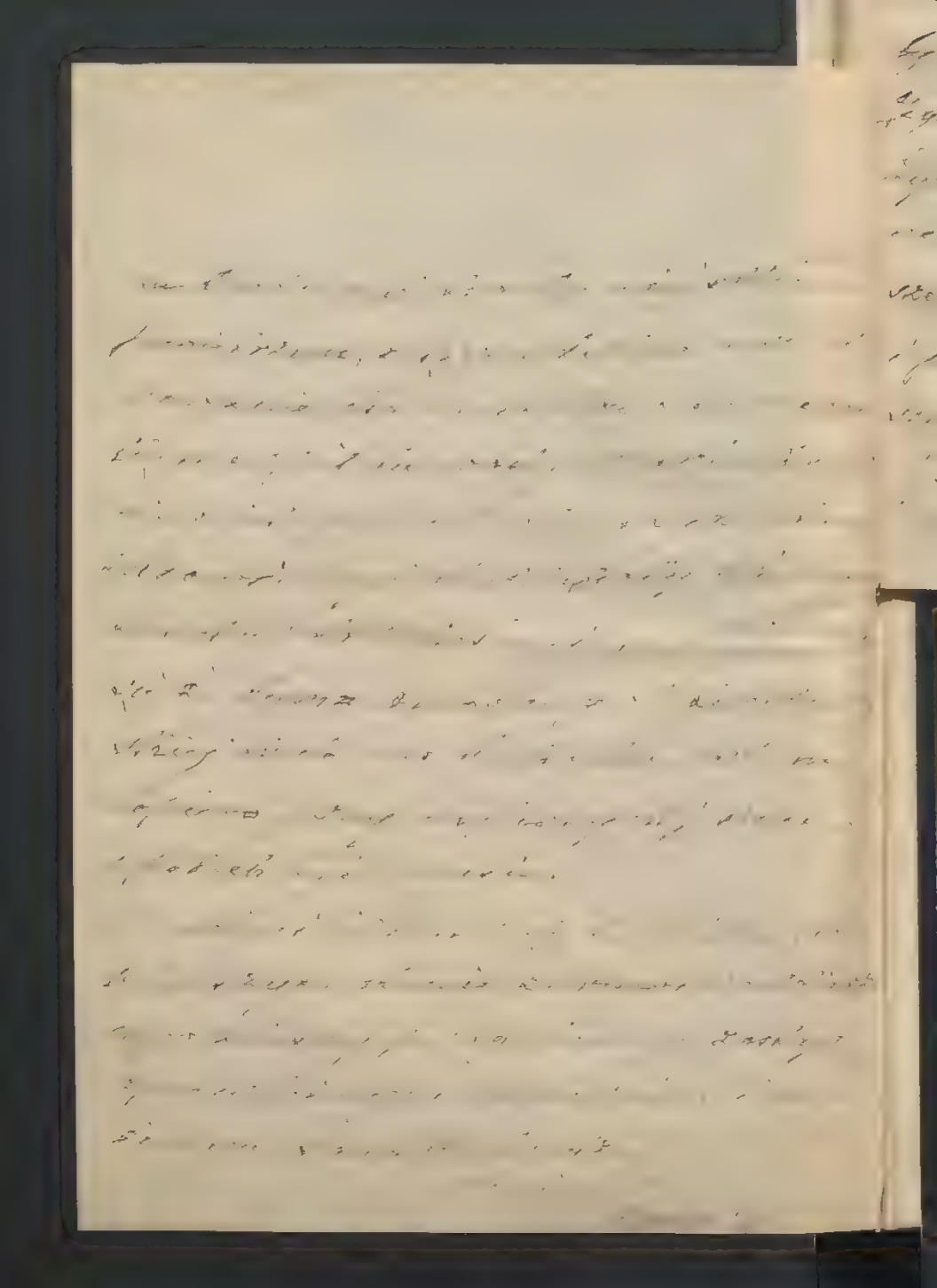

69 Mitsotais

Nie dawno wróciliśmy do domu z dwutygodniowej podróży, którą odbyliśmy razem w mojej osobie, i wszystkim ostrzeżeniom wbrew, [illegible] przyjaciołom zachorować na dżumę (peste) [illegible], że [illegible] do Pakamaru, widzieć tych dzieci przy mnie śmiertelnie chorobę szczególnie, przeczytałam dwie [illegible] (prawnie) nie przyszłam [illegible] wyjechałam. [illegible] dzieci [illegible] [illegible] [illegible]

20/2 Hg Mikołaj
109 A.T.U.

Wielebnemu [illegible] Ojcu Prowincjałowi
[illegible] Zakonu [illegible]
[illegible] Jego [illegible]
[illegible] Mistrzem [illegible]
[illegible] do [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

1/6 [illegible] Karlsbad

[illegible] zięknowania [illegible] list i omnibus
[illegible] tam [illegible] Doby, [illegible] [illegible] za [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

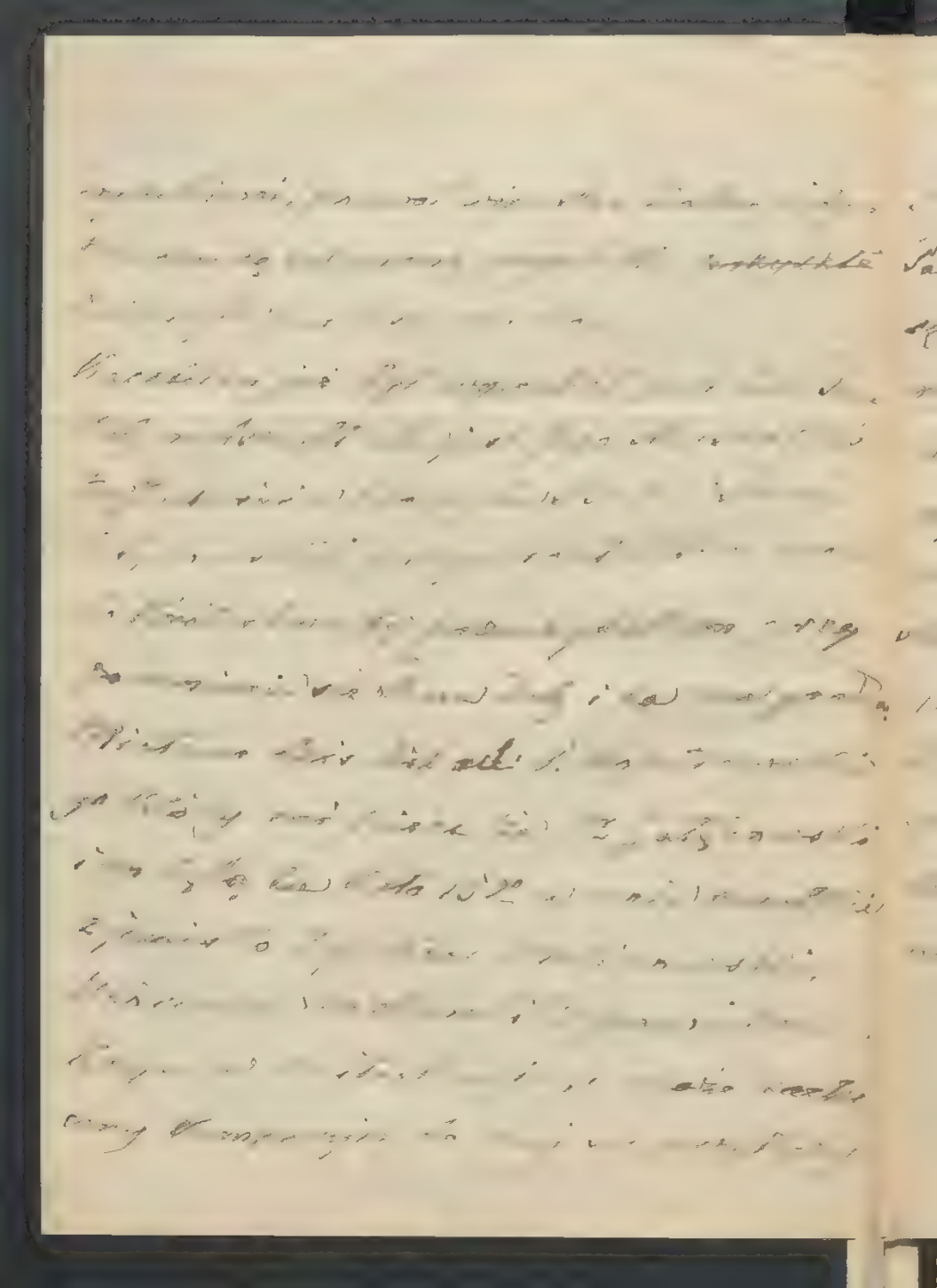

...arbolii, rozumie się
funty za wagi ruskiej, kło-
ra, cek mniejsza od
pruskiej, blizko o 1/10 części,
a pieniądze tu na monetę
polską brane, pruskie,
które prawiony kolanie
czarkiem, którego kar-
niec zmienny, cek obecnie
za talar pruski potasz
Rz. l. bo p. 17.— Obecny mi-
tery mniejsze w pra-
mocnej, cek o ile można
ci lekkiej. Praba na
kość) komiecznie dwoma
obszyta płótnem, na
obszyciu praba, przez się odwie-
o jedynym Ruskim, nad-
do wyprzedzi się co wa-
bie znaczy ręp obiór
lub temu podobnie.

pod adresem na pocz. przy-
rze się wielkiej przezorności
nego przedmiotu i w przód
la tego adresu, jak) na
liście), a którym wyżej
wspomniano, kiedy zaś
adres wypisuje się i na
drugiej stronie, jako:

Gdyby zaś te, mają za-
wierać imię, nazwisko i
dokładne miejsce ulicę i
numer domu mieszkania,
a samo się rozumie, że
nazwisko miasta do któ-
rego ma być przesyłka

Lecz gdyby się osobie
sam adres takiej komór-
czki na bycie, po wielkiej

Ze otrzymawszy in-
formacyą, myślę, iż moja
uprzejmej niebędzie

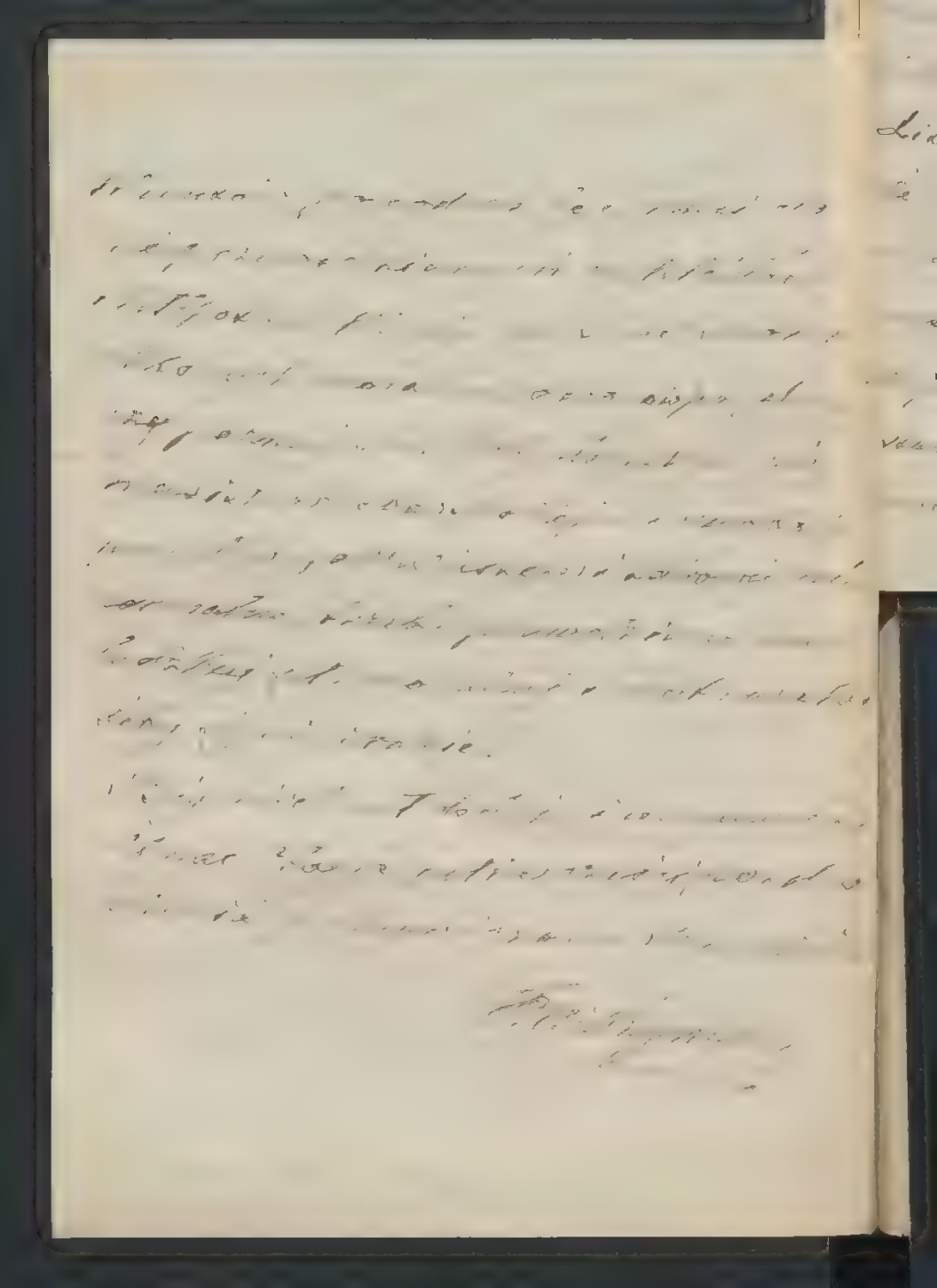

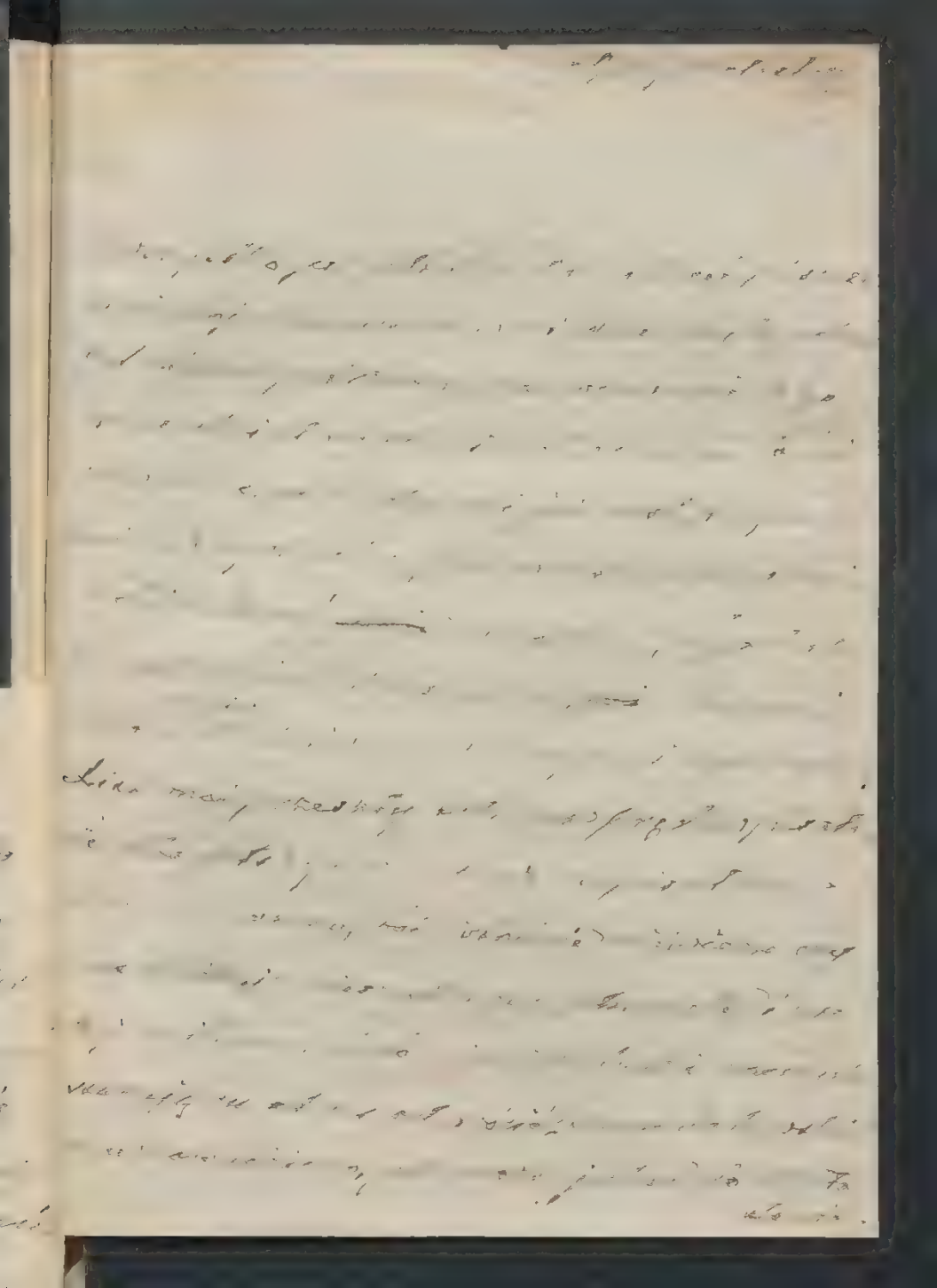

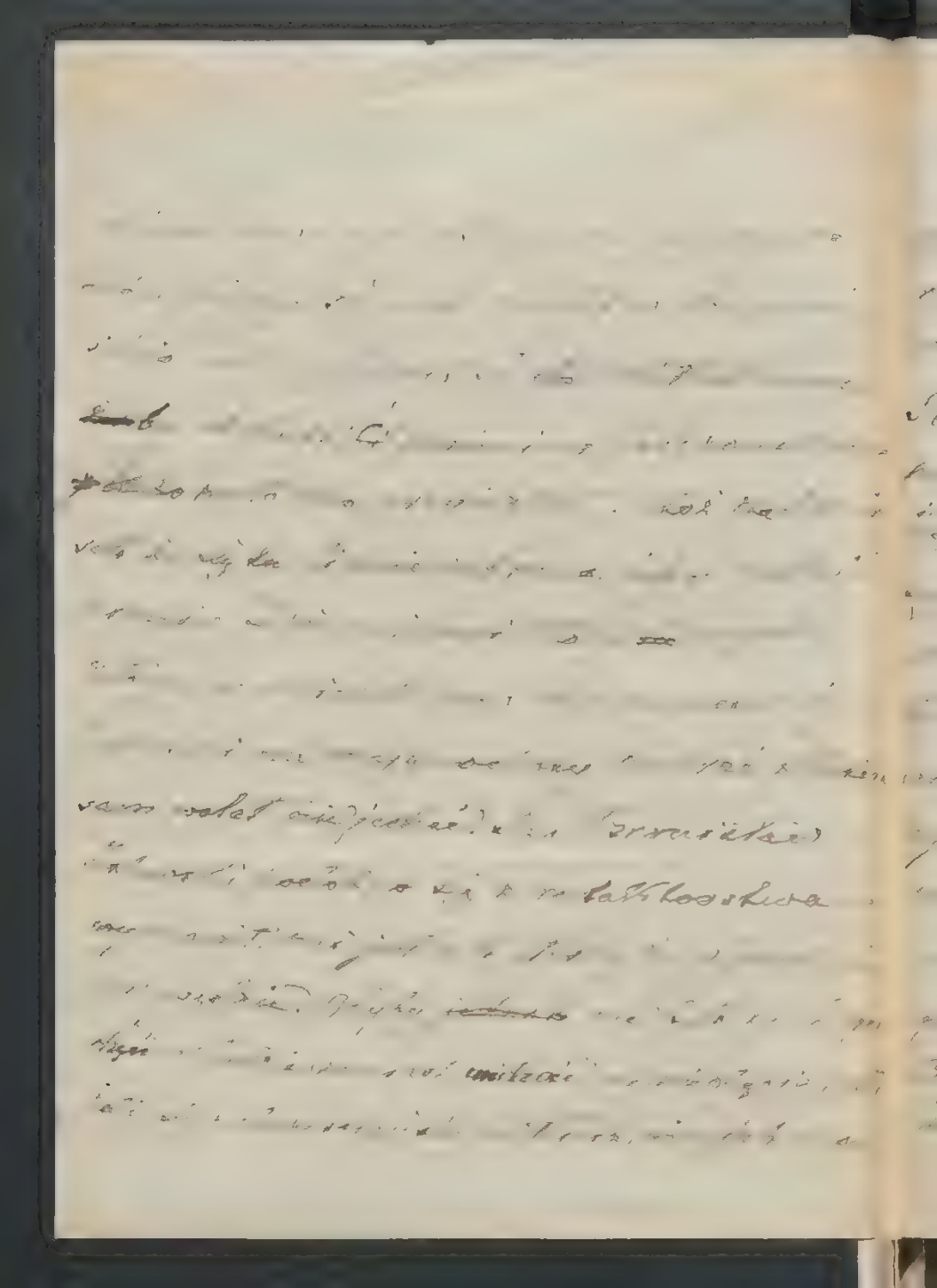

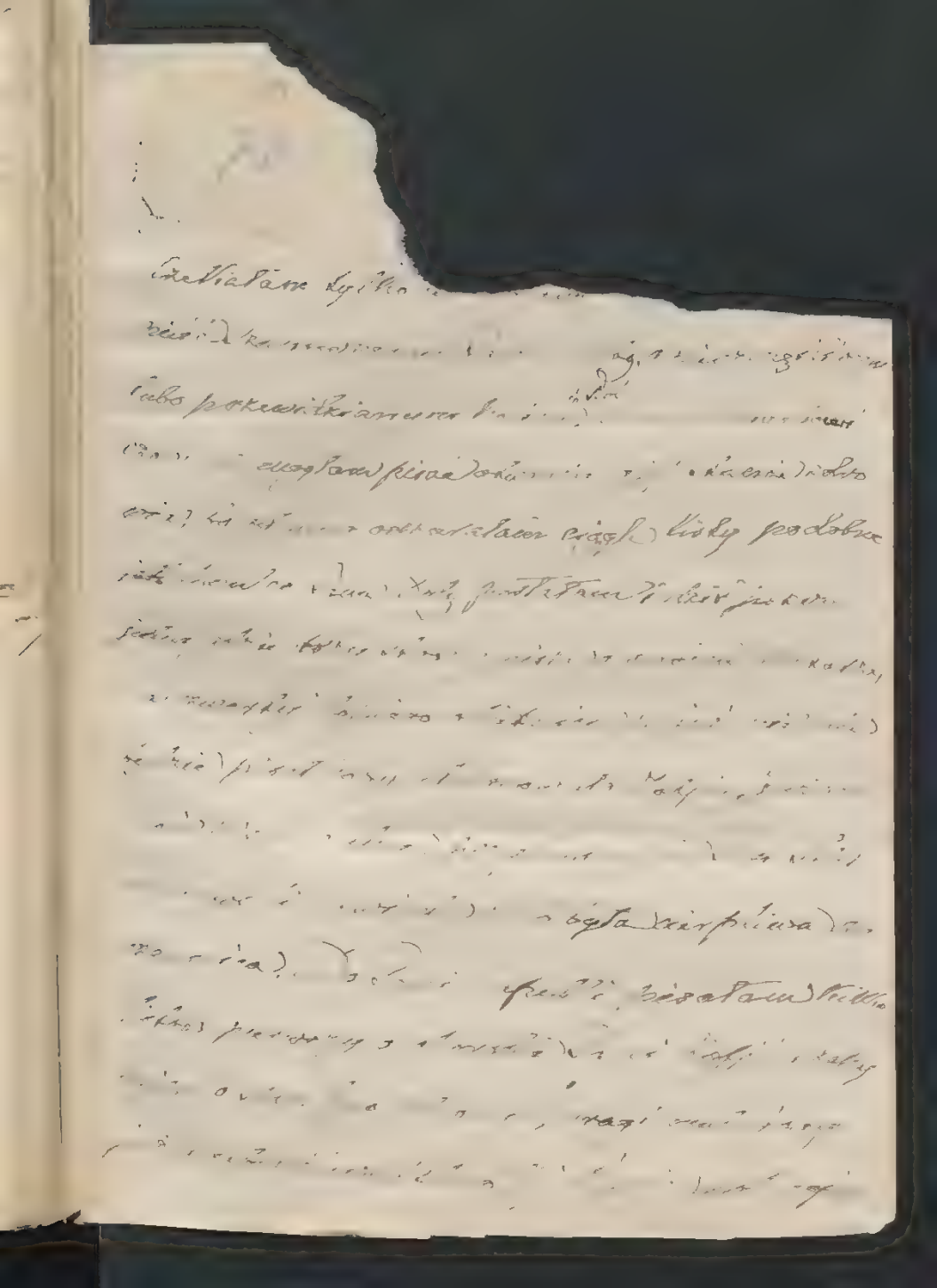

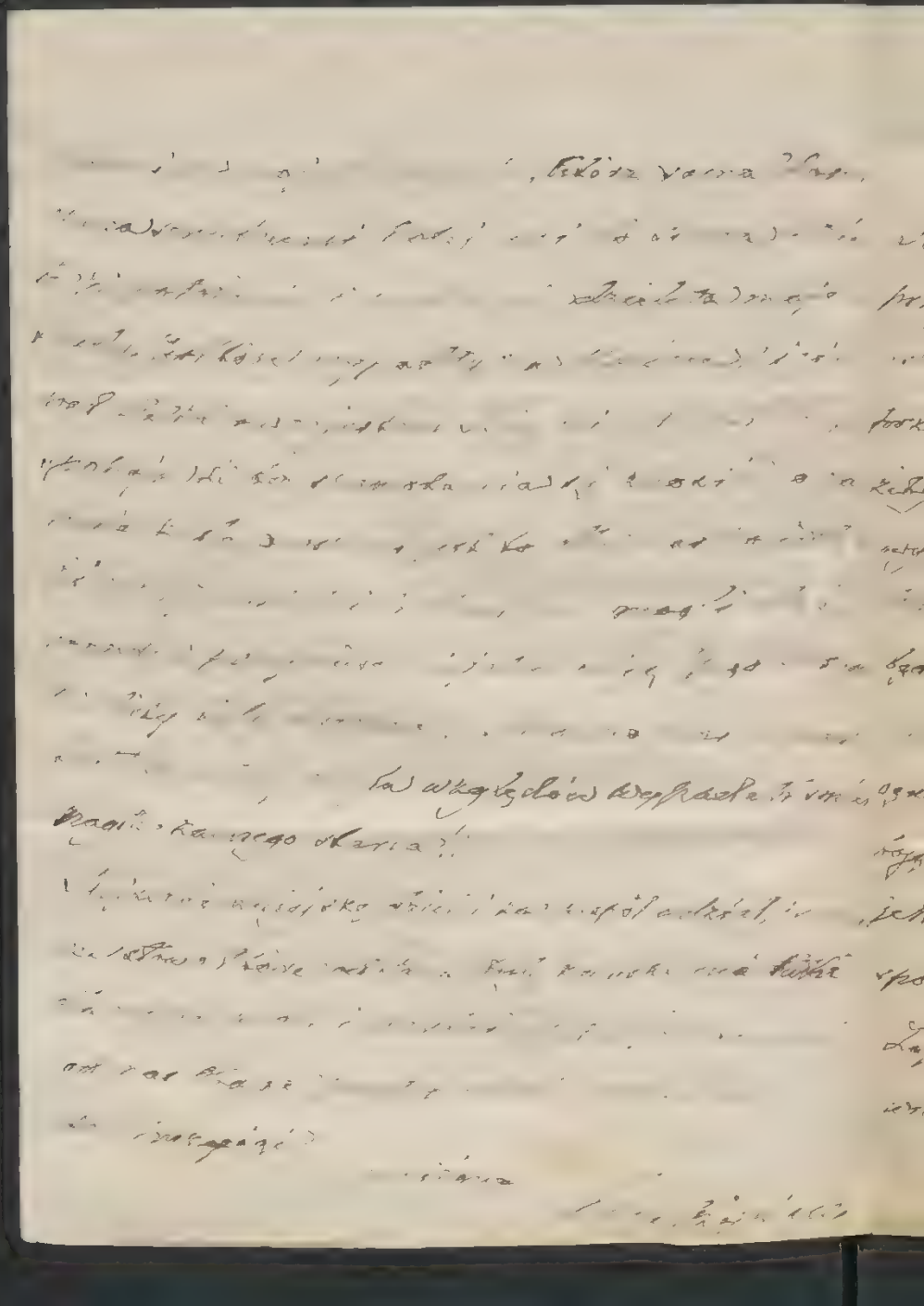

trzeba by zrobić [illegible] z Warszawy
a Rewens [illegible] ?
Chociaż to wszystko [illegible] powinno się
[illegible] przez [illegible]

[illegible] znajdzie się amator, nie
będzie się długo [illegible] a [illegible]
[illegible] by na [illegible] [illegible]
[illegible] Wogóle my [illegible] do
[illegible] jego myśli, nie można [illegible]
[illegible] całe [illegible], jak by [illegible]
[illegible] a [illegible] . . . . . [illegible]
[illegible], całkiem [illegible] i [illegible]
[illegible] Kiedy jest już [illegible]
w Biblioteka Wolnej [illegible] już [illegible]
[illegible] wszystko [illegible], a my wszystko [illegible]
a nie [illegible].
[illegible] Teatru [illegible] Buchowski [illegible] [illegible]

23/3 170 Przedstawi

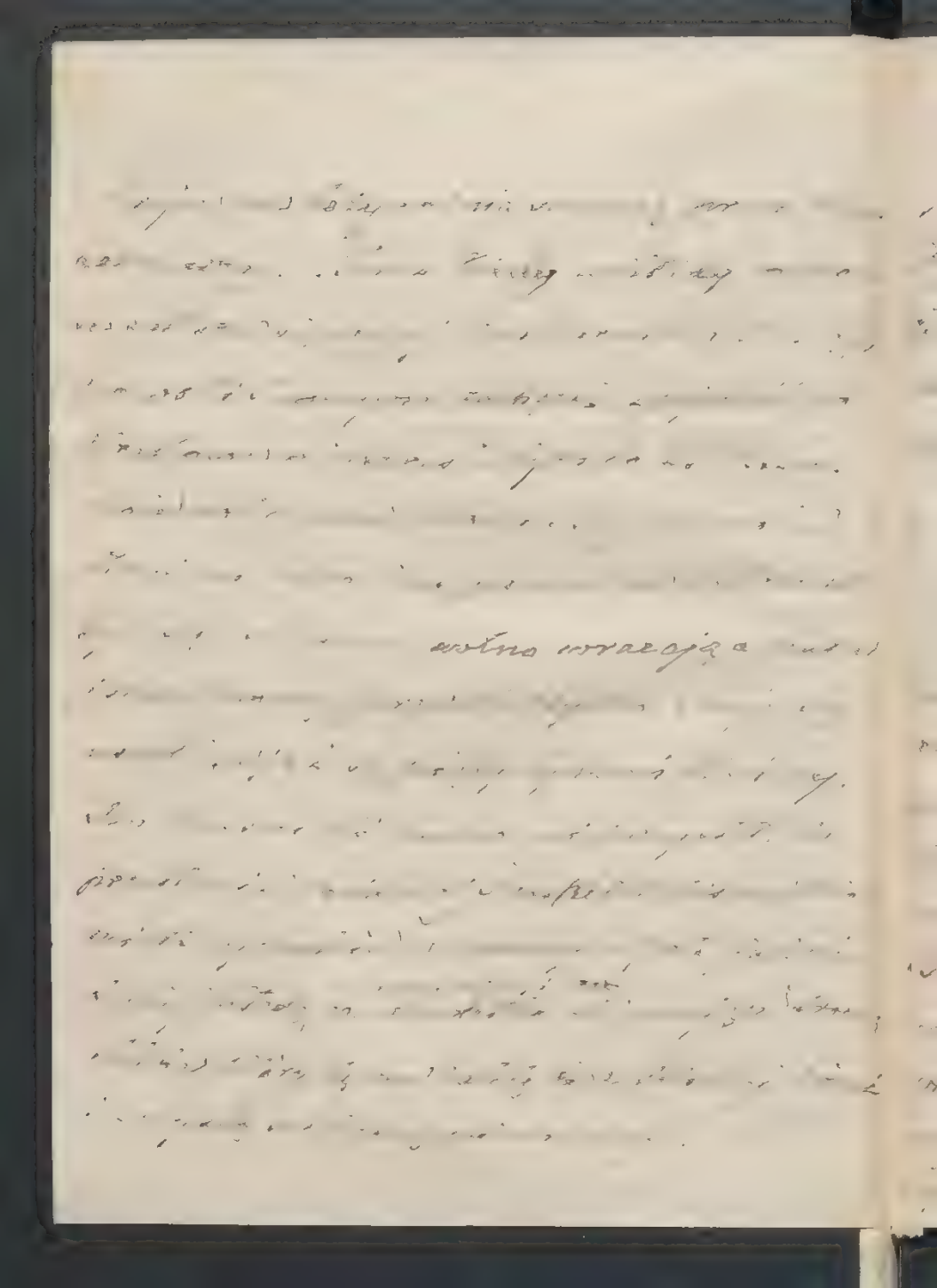

[illegible]

o wielkiej prędkości, ale nie czyni uciążliwości
o tej porze roku trzeba w tej chorobie wielkiej ostrożności
zachować postu tej nie można powstrzymać od
N. Pracza nie odchodzą.

Pan Szwagier Królikowski u nas zabawił jakby
był przyjechał w Maju, jako kanclerz był ucie-
szył się tej tak wszystkiej, że raz rzekł mamy od
wielkiej, skorzystawszy tej wstrzymać się [illegible] Anno.
[illegible] jako prawdziwe przyjaciele
u nas bardzo uchodzi wstrzymaj. Zapewne nad wszy-
kiego Pogrzebu do Radzanowic mamy
wszystkie wielkie tej za wszystkie trzeba w
postrzeganie to chorzy to ambaras prawdziwy
Potrzeba odjęcia tej skały wszystkie pójdą,
Zawsze dam mało pieniędzy tak skąd się
do wsi, mało pieniędzy tak tej tylko skłamy

2/10/70 Wader 74
Panda M. Cayetana
via Bromberg Calm

Szanowny Panie Mnie to jak nie zrobić sobie przyjaciół nadzieja pisania Biblii sobie chociaż milczenie prawo powiedziało Panu Bogu że i trudno było o sobie pocieszyć tak serce jakie potrzebne było i jest serce dziecinne które dyabeł nieszczęściu pocieszają radość. Trudno zostało Panu Bogu i ojcu naszemu jakie o biskupie chwalcom co nas dają zabawić swobody. Biskupie pokój wejściem krochę pracy, nie dobra jeszcze wrócenie Pisch. pomocy o boże Victorie dziękczynienie a dziękczynienie Pisch. Pader za duży za duży nienawiść zapłata ludzi robią wszystko robią przewodnie rad Władcy napisz tak do mnie Biby wszystko dla Pisch jako najwięcej robią mi Biby czytać i jakoś Boże pisze Pisch. pocieszenie Jezus Chrystus pomoc Pisch. Pader Pisch. się dziękczynienie wszystkie Pisch.

[illegible] [illegible] [illegible] [

9/11/20 Waber

Już myślałam że zapomniałaś o mnie w tej chwili
i nie myślisz o mnie jedynie w radosnej wdzięczności i Bogu
Ci za wszystkie, za szczególny Łaski Twojej dowody nam okazane
Jak zostać może dziś stała uczestniczką Jego
Zmartwychwstania i Twoje wskrzesiło więcej pojęcia
Jego myśli, Jej Boskiej.

Wiarowo mi dziś Michał Sztlan wraca
i Jego zgoła pokrzepiające słowa Pani Nikodemowej
Jej może Ona sama dziś wspólnie z Tobą
że wielkanocne uczucia i przeżycia Łaski
mi kazą jeszcze Oblicze Miarczewskiej Córeczki
Hanusi niedaleko Garolina podróżnego z jeszcze Polski
Katajdarky Chrystusa Pana Boga, za dostrzeżoną
mi wiadomość, jak mi do dawnego Pana Boga
Przyjaciół jest nasza Uczucia Polski i naszego
wielkiej Jadzi we wszystkim za to Polskiego Serca.

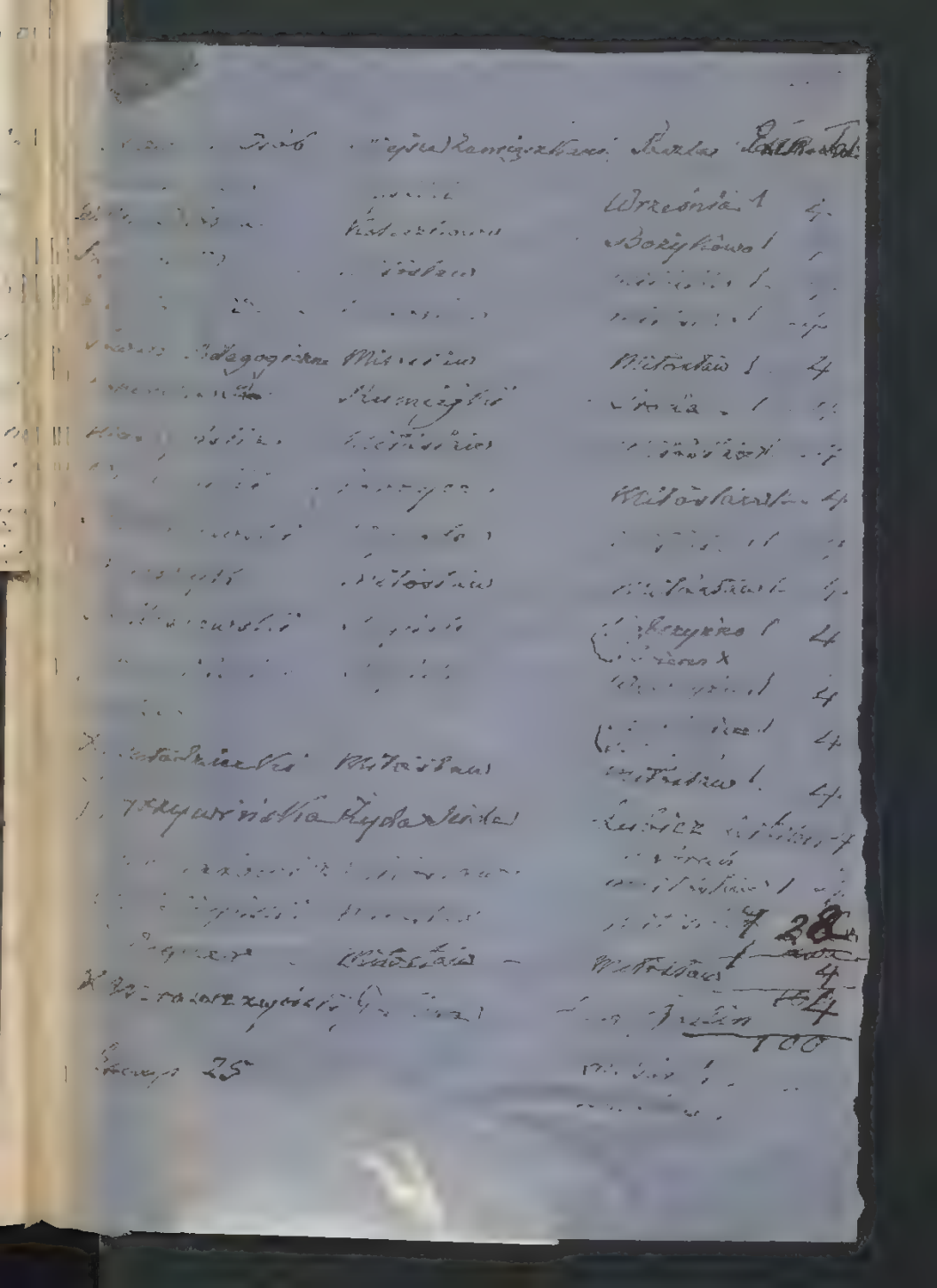

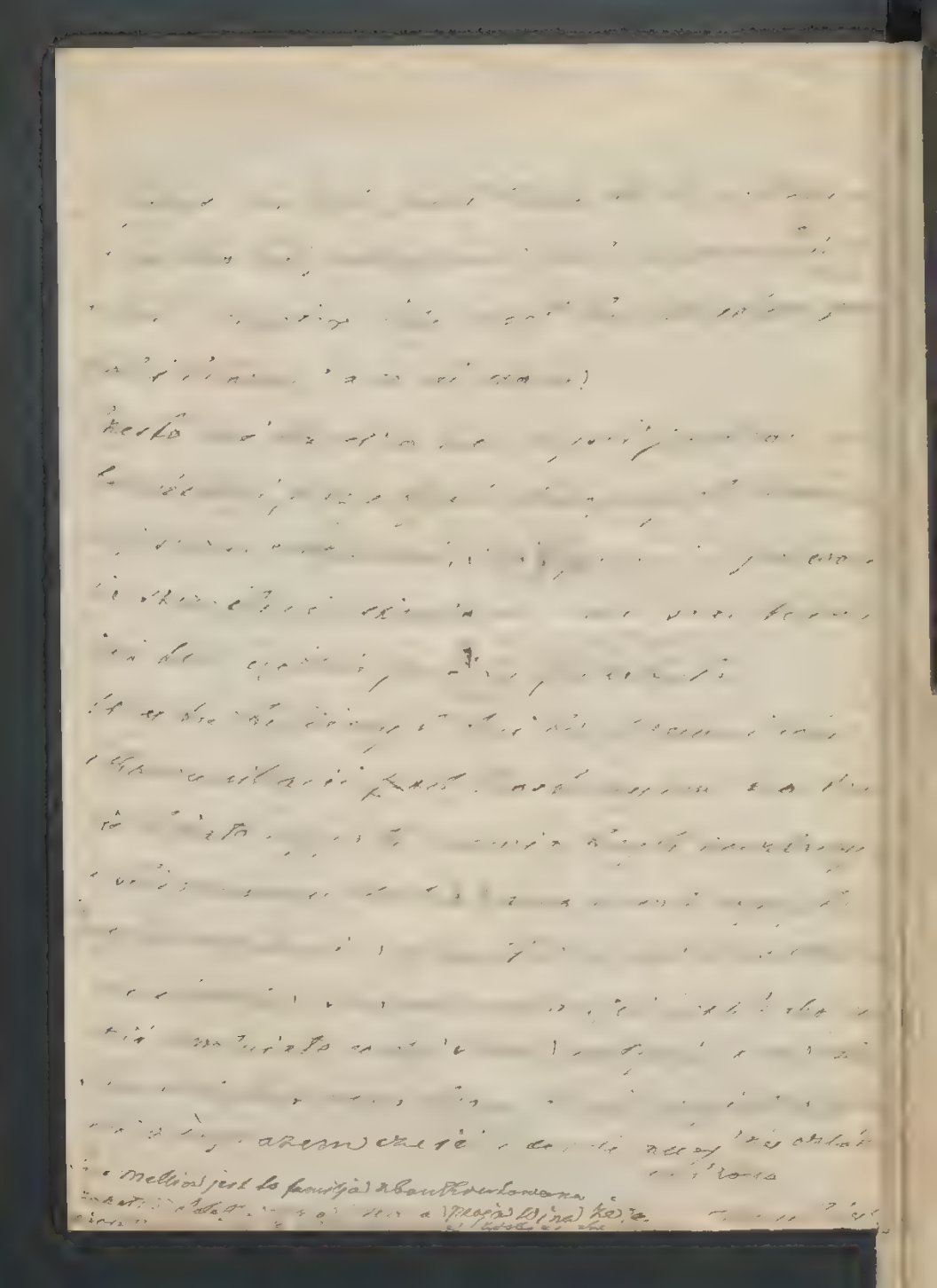

Tego wspólczucia. Cóż za rozkoszy użyć
z ręką pełną, użyć wiele, użyć mądrze, użyć prudencyą —
używając ich godząc. Szczęśliwego rodzica
ta świata ręka dźwięczy wyrzucania przebyć ma,
dem ktoś w Brodzie w wielkiej miłości nad
wiecznej wodzie i z dobrą kuszczy w dłoni
zapraszają go do Galicji gdzie chce mu
pożądany zajrzeć.

Ale chciałbym wiele szczęścia i dnia
dzisiejszego życzenia i dobrej z tych wielkich
szczęśliwych myśli i mojej ciekawości co mój
kochanej, a zgodnej mieszkańcowi z tych wielkich
mógł spracować ile wiele i długi dozwolą.
Moje zdrowie mi jest tak za pożądanej
ręki mieszkańcowi za odkrytej i długiej, mój

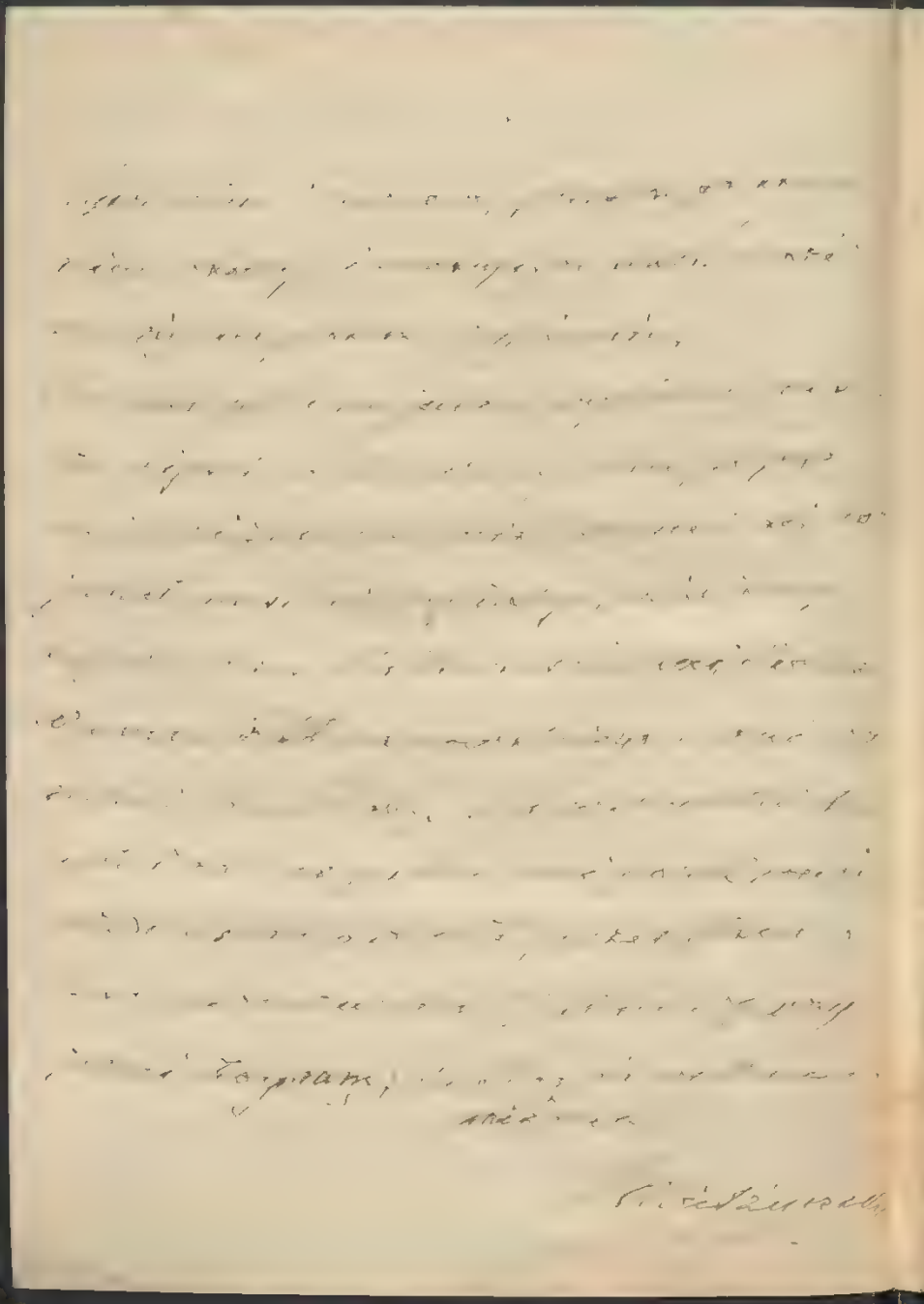

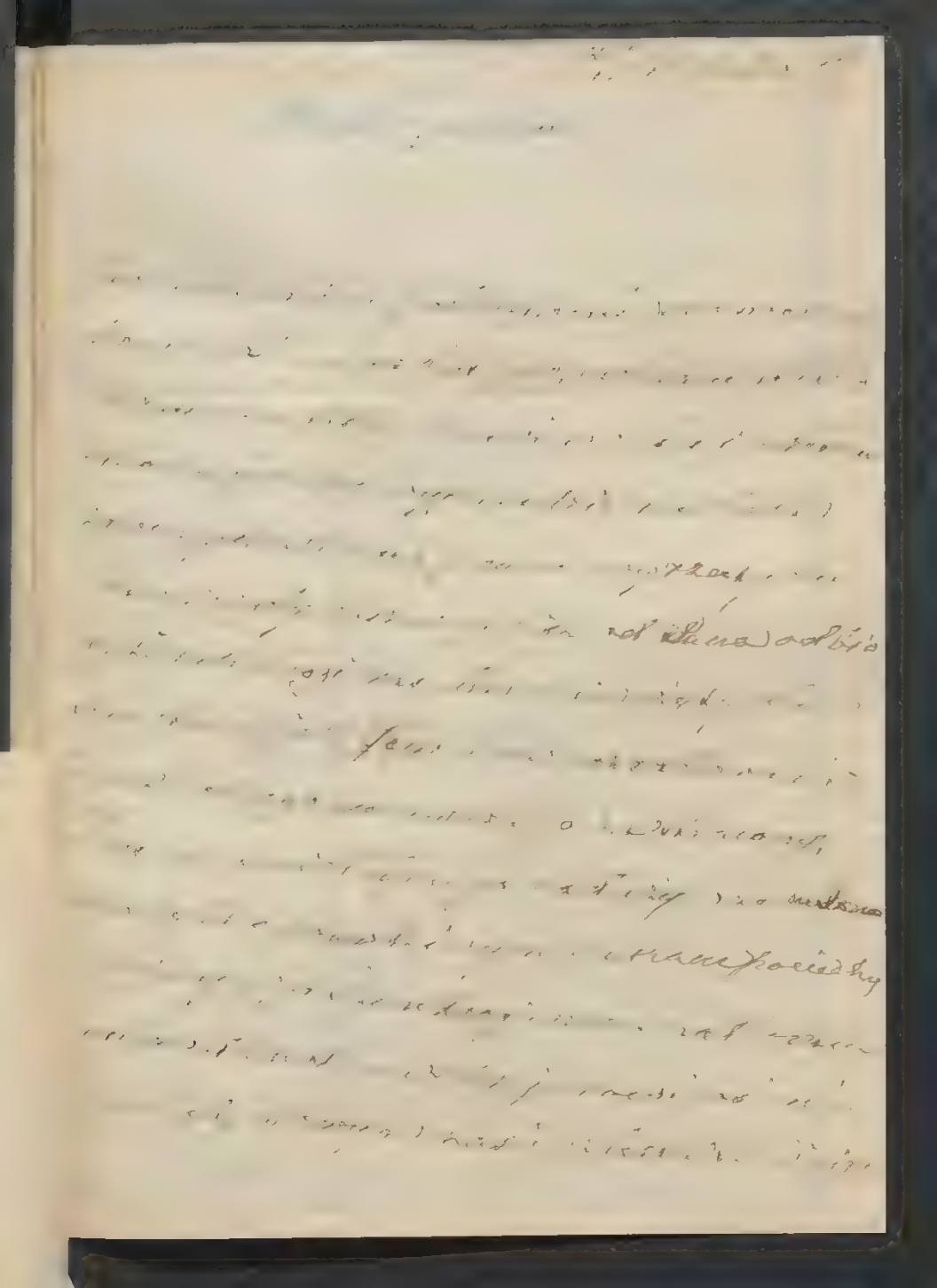

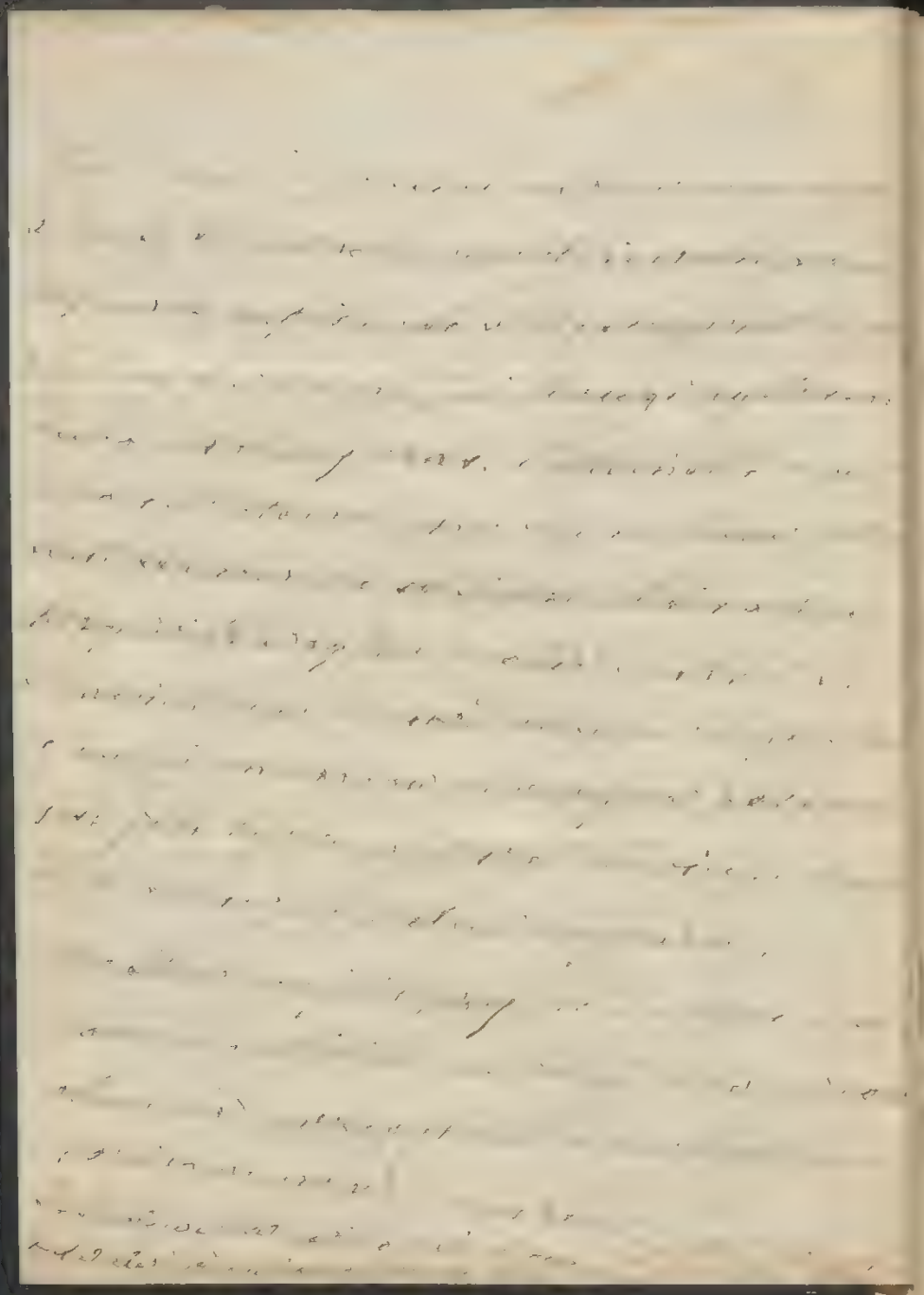

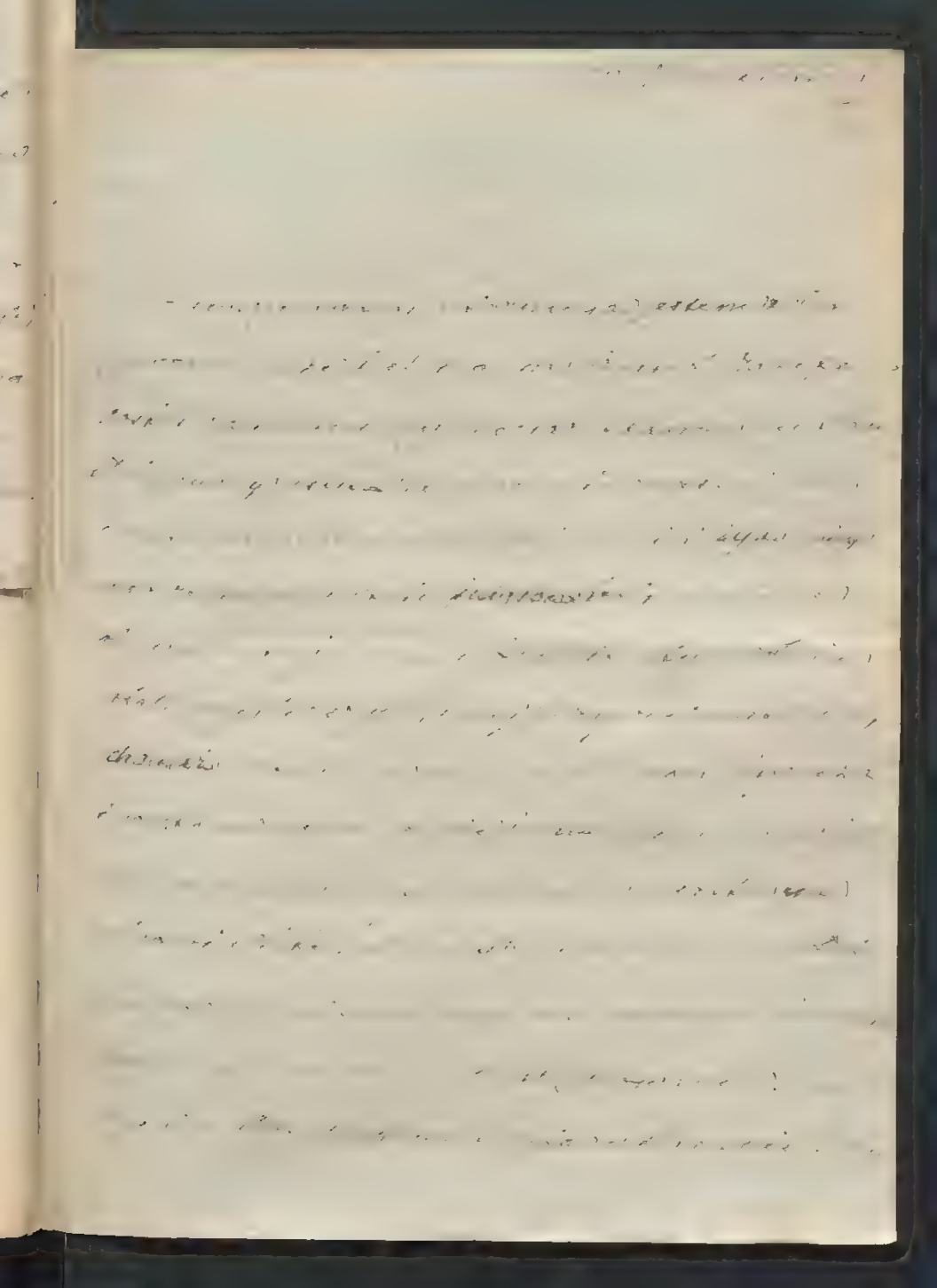

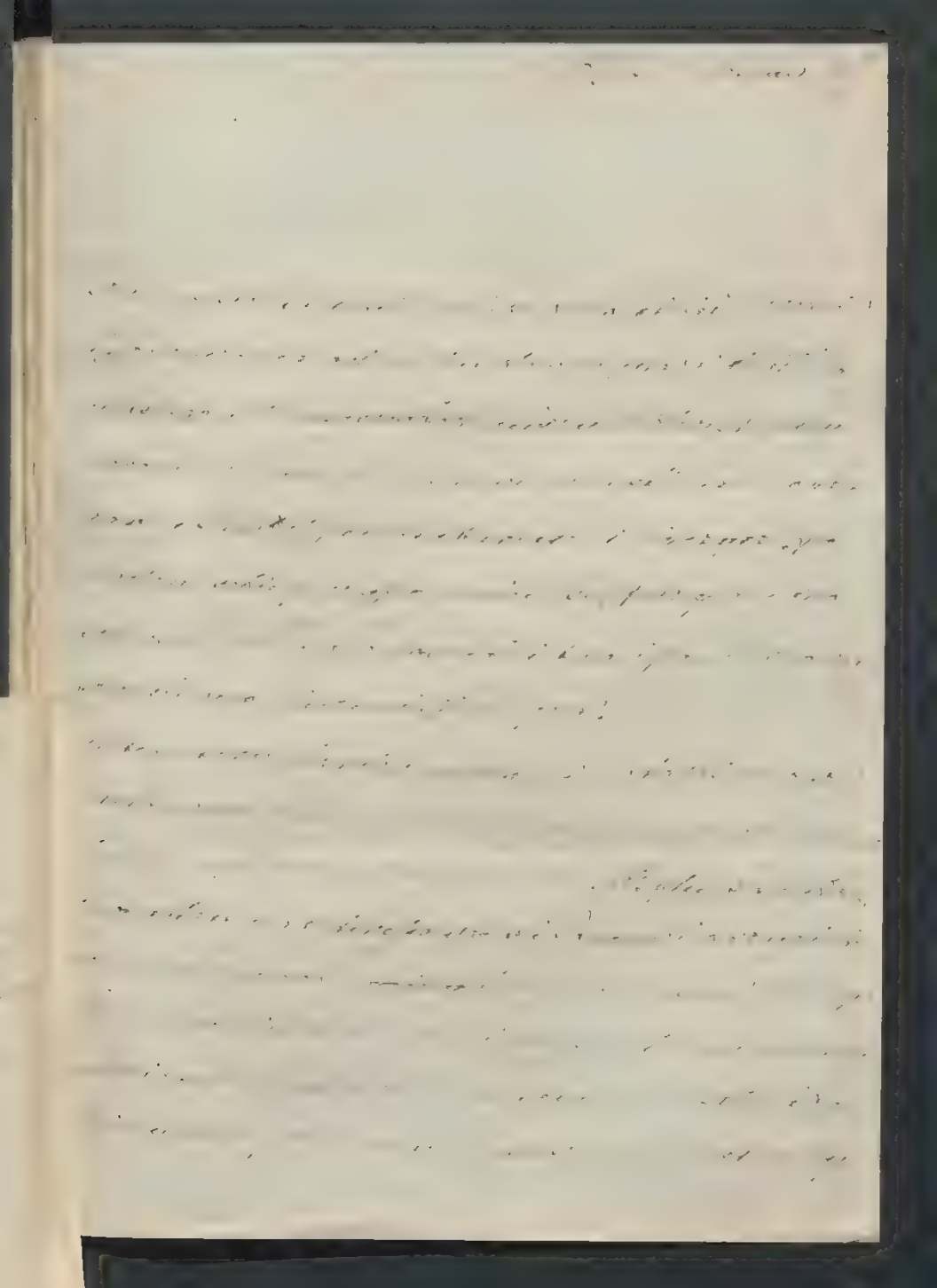

8/61 Weber

Chociaż Królika [illegible] na uprzejmości
[illegible] Klary, staroświecczna Pana-Boga
dociekam wielkości liście. Pan Stanisław
[illegible] jeszcze chciał w Czwartek po obiedzie
z [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[

Przyto do oraz nieszczęście kotki z myszką
Potłuczą się, które z nich przynieść jeszcze nie
umie przyjaciół miłość Boga jednać najprzód
a do bliźnich potem się kłaniać. Pan
Bóg ma, a najlepiej nad nie wie, co dla nas
zrawić, kali nie choroba wszystkiego
mięsza. Kapliczki nie chcę, co mnie
lepiej on wie, niż jeść, a jutro do
samochodu golnie, na robie. Z por
reky Bronisławie, zabawi prawnie
ty tygodnie, drzewo wie, mąkę oczyść
że podróż jego do domu i kiedy
chce mogłaby wyjechać, bo porządek
Jego kali wszystkie, błogosławieństwo
jest prawie wszystko wmieszać
co być w nim mieć i powinno.

31 [illegible]

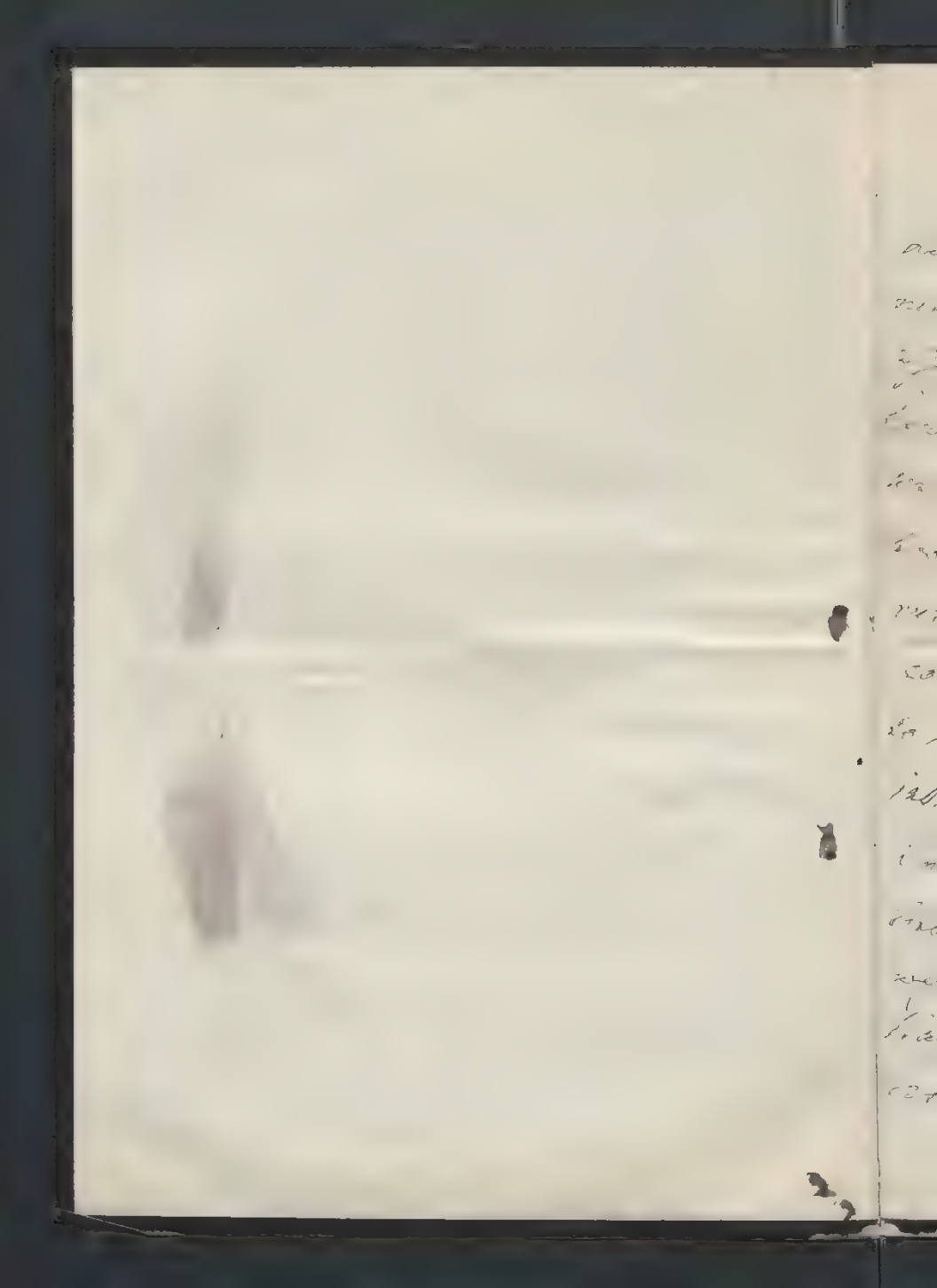

swoich członków, pod kierunkiem cyrkułu artystycznego p. Ant. Popalki.

Pan J. I. Kraszewski, prosi nas o sprostowanie wiadomości, jakoby podczas ostatniéj swéj bytności w Poznaniu był tam w jakiéjkolwiek missj. Jadąc na pogrzeb ś. p. Seweryna Mielżyńskiego, nie był on przez nikogo nigdzie w żadnych innych celach wysełany.

Teatr. We środę przedstawiona będzie

określenia swoich celów. Każde z nich
działało na własną rękę, a tém samém
nie mogły wywierać wpływu od
wiedniego ich usiłowaniom.

Dopiero dziś tylko stowarzysze
przyszły do uznania potrzeby łącze
swych usiłowań, aby wspólnemi siła

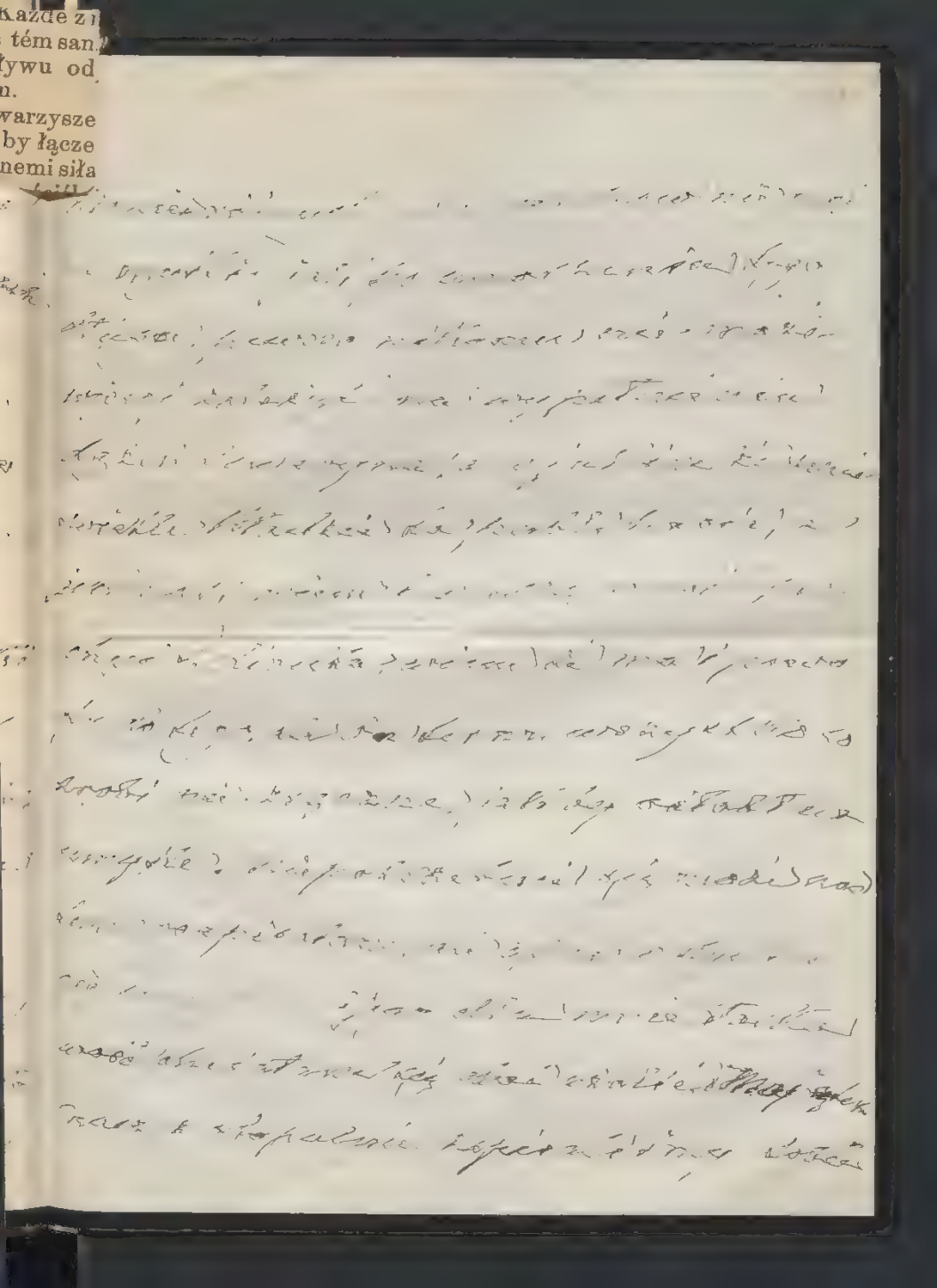

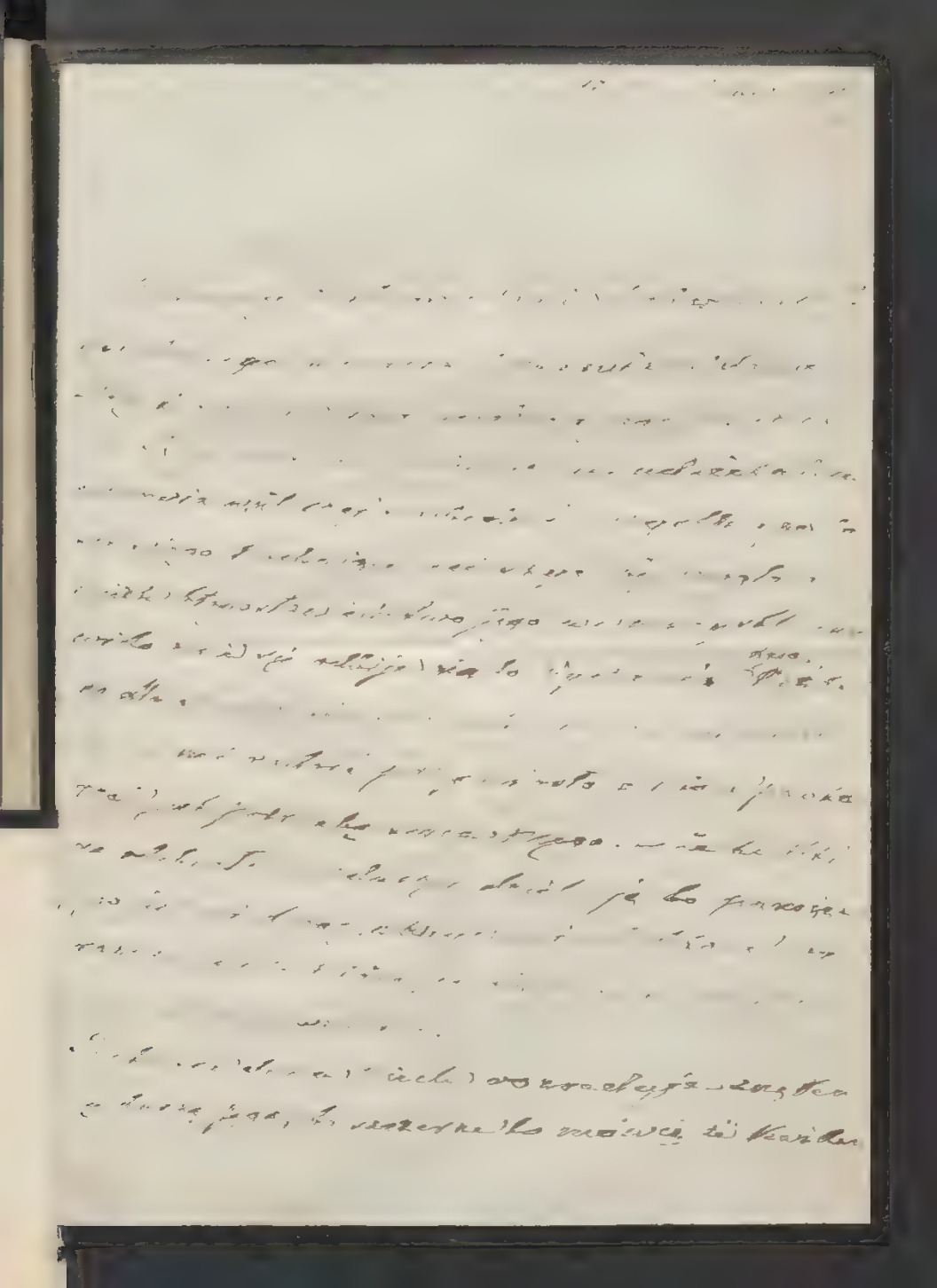

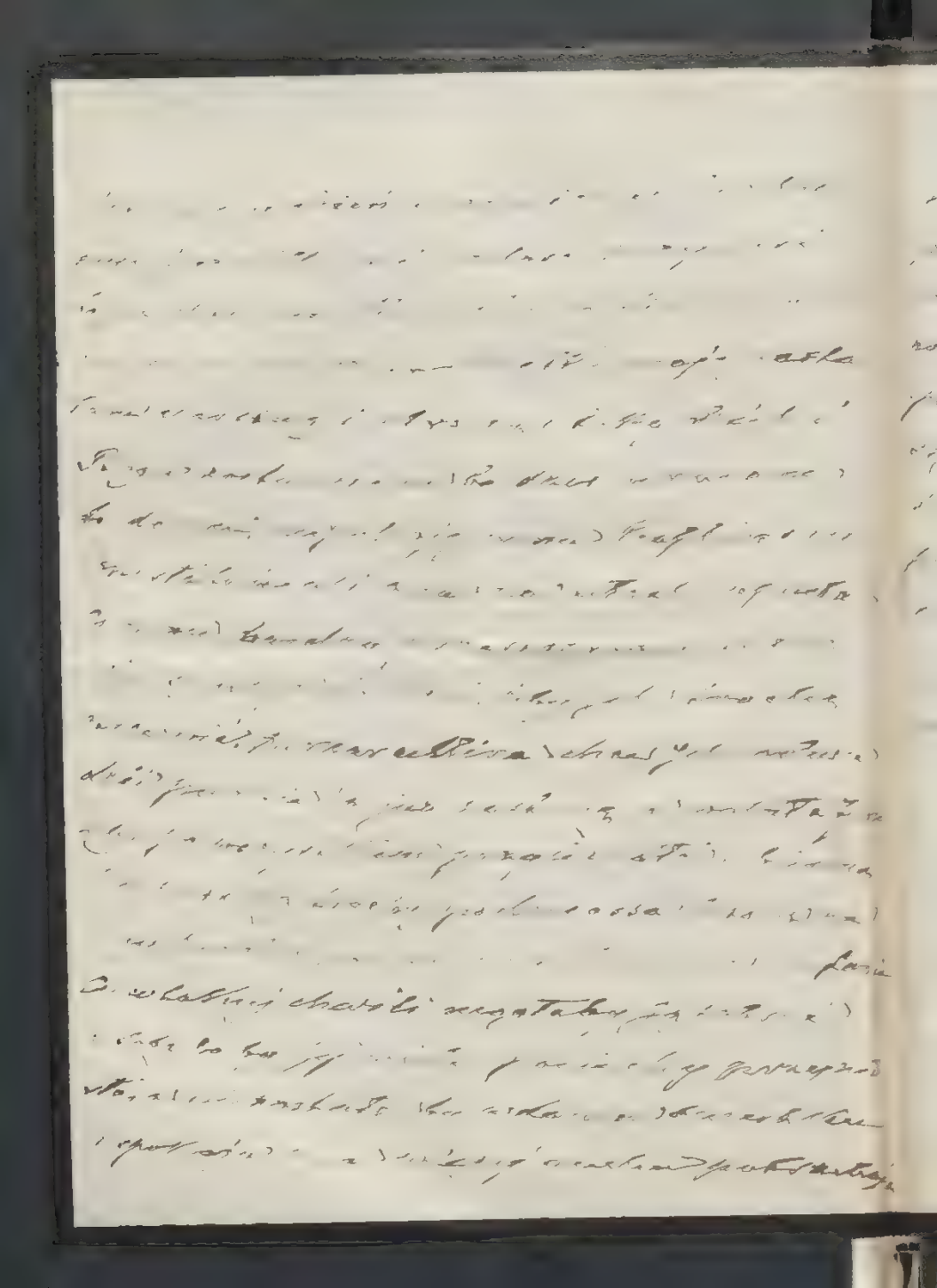

Maria Wolewska

30/3/73 mortostaw

[illegible] Panowny Tatkowy [illegible]

[illegible] Pana Boga Dobrotliwego [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

i [illegible]

[illegible] Pana Dobrodzieja [illegible] dla mnie
Łaski życzliwe, i może się mi marzą jakieś podobne
żeby nie niebyło pożądane, widomości mego nie
wyrok zamiłowanej dla tego żeby żyjąc mieszkać
się niechciejąc respektuję, i wzięcie dla ostatecznego
jego pojęcia wzięć w ostatnym skutku do uwagi
Bóg nie powiedział co przeciw temu nam robić
Podróże, bez celu się bawić, [illegible], mnie
i przyjaciół nie robią, i teraz pory kardeo
stałych wiatrach, klimat gorący nie wie wtrzyj, bo
mam pisanie nie, i wiatr, zatem wdowa nie wie
lepiej, odwiedziny jakie mnie obchodzą bo nie
gorzki wrogowie na dłuższy czas, do wiosny nam
nadzieję się mnie nie wyrok, bo wzięcie mam
[illegible] co [illegible] w domu, a zawsze jest coś
do roboty. Do Pana dobrodziejskiego pisałam
kostałam mu na wiadomy cel. Do tad wszystko

Bóg

[illegible] Pisze w dobrej i [illegible] zdrowiu [illegible] od drogiego Pana Boga, chociaż do mnie nie dochodzą, ale się do niego uciekam i modlę się za was, [illegible] Pan Bóg was zachowa. Spodziewam się [illegible] Anny na [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

Salutem. —

Jeżeli mi [illegible] gdzie do wódki
chcesz na kwartał zarazem wrócić do domu
[illegible] w karnawale, jeżeli lub wyjechać z K.
[illegible] ~~[illegible]~~ Drukarz
~~[illegible]~~) Wdowiak z wielkim zbawieniem duszy
[illegible] chcesz to mój [illegible]
[illegible] [illegible] wyciągnąć
[illegible] W takim razie bądź [illegible]
[illegible] w drodze) jadąc lub wracając
z [illegible]. Ciesz się [illegible] bardzo że [illegible]
[illegible] [illegible] a [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

Gdybym była wiedziała, że Listu
Pana Dobrego, którym mniam jakiś nowy dowód
łaski Jego dla mnie była upewniła wróciłabym
wróciwszy do domu, Panie, [illegible] Łaziewska
o rozmaitości [illegible] nie mogła bym
Lepiej wybrane słowa znaleźć, pozwalałby
się w Pańskiej jechaliśmy do Rotbar, gdzie
trzymano się [illegible] nie [illegible]
pozwalano się; [illegible] jechaliśmy
do Poznania do Bizias 10 Cj. Świetnie było
dosyć chłodno słońca zresztą, [illegible] z Poznania
jechaliśmy [illegible] aby o dziesiątej
[illegible] do domu. — Podróż moja — była wszystko
do szczegółu [illegible] Pana
Dobrego w jego dom. Jakże nad wyraz [illegible]
wom, [illegible] [illegible]

za wszystkie dowody Jego przyjaźni
[illegible] które do zakończenia i zgody
wszystko co nas wzajemnej jest drodzej
rozpoczęcia i sekretu [illegible]
byleby mi względy jego [illegible] tak do
ca, nasza acentacja [illegible] tamże będą.
Za medale z. serwatorskiego, za [illegible]
mowie zapłacenia za [illegible] do wiary będą
dowodzić byłbym będą i [illegible]
życzeniach [illegible] do za [illegible]
ky [illegible] za [illegible] drugiem za [illegible]
wszystkie będzie =

Do [illegible] pozostaje [illegible]
[illegible] że jest w [illegible]
Panu Bogu list jego, do Pana Engelbro
[illegible] [illegible] [illegible], co do [illegible]
ści 100 lat wynagrodzenia [illegible]

obsięgi Kwiatków. Co do procesyi co niemia
ła lata wielkiego zaszczytu, iak niewia
no, kobiety wyrzewały ołtarzyky i katy
w kwiatach, tymczasem kościół zapasł
bogaty co lata zwanej baumkertwi, czy bydła
chciało z tego wyjść albo nie, dosyć
czy nie zatrzymuje nawet publiczney pro
cesyi, jaskrawie widocznemu, iakie skutki
iakie wrzenie działania, cały Kwaliszewo był
odemnie jeszcze bronny i procesyia szła,
tak iak wtenczas odbywać.
Pochlebiałam sobie, że nie w dniu Bożego
Ciała dostąpienie, nie pomyślnie, dnia tego
cieszyć, dla nas to było prawdziwie pra
wdziwe dzień wygodzie, mogłe
Zarkowaja się jadwiga i aleksy do woli jego
ale prosby wierzyć, nie mogłe

2 [illegible]

[illegible] całej [illegible] i przyczynu
[illegible] Dreszera do [illegible] [illegible]
[illegible] odebrychaty [illegible] [illegible]
[illegible] nie [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

Egl 173 Mstowtaw

Pozwytaje potwierdzanie Panu Dabr
2 odebranych, pragnę żeby emu dekla
nie czytał i nie był powodem jakiej
bezczynności tylko wrazie zupełnej takiego
ci odbierać ją czasowo mogę, albowiem
[illegible] robi niepowinno się
robić Konsekwencji do ja [illegible]
tego ella [illegible]
rozkazie)

Jestem pod [illegible]
[illegible] dawien z Panem Dabr
ko go wyroku mieszk. Pan Leon Wegnie
kiedy [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

[illegible] 173 Metrakau

21

[illegible] bach dziecino bez wiadomości
od Szanownego drogiego Pana, bo i Panna
Posada że nie[illegible] nie może donieść,
bo nie miała wczoraj wiadomości. Go, kie
już dzieci chorzy pod nas zarządzenie
[illegible] zgłaszam się z prośbą o chwi
[illegible]
że Sz. [illegible] wierzchu wyjeżdżasz do
[illegible] do Wiednia na Wystawę,
to [illegible] kwiatów umrzeć po wszystkich
[illegible] Pana Prezesa [illegible] pozdrowienia
[illegible] Szanownego Zacnego Dra Wisnicza
[illegible] Pana Zarządu i Pana [illegible] dzieci
[illegible] Pana Burzyńskiego na jego wyjazdowanie.

Nitostaw d 21. Sierp. 873

Szanowny Panie

Dzisiaj dostał mi się w udziale miły obowiązek odpowiedzenia Panu na ostatni list Jego pisany do Pani Midzyńskiej, a bowiem nasza [illegible] do Tożitka na ów bół w nodze, który wrócił z powrotem [illegible] może nasza [illegible] [illegible] [illegible]

wrócił na Boras i „spokojność" jedynym środkiem
ratującym, dzięki mej cierpliwości, w której nie umiem
zdobyć się umiarkowania i za pomiarkowaniem z sobą
Pani nasza, wody Karlsbadzkie pije w Tożka z Bimą
jak zwykle i czuje je dobrze znosi, przejeżdżając się
po obiedzie – jeszcze ten na tydzień i starczy. Ka-
zała Pana najuprzejmiej pozdrowić i powiedzieć
że pismo Pana mi drogie, jako też ukradzającem
dla niej, niezawsze budzącem radość serca i bardzo
pożądanem, a jeżeli czasem nie pisze, jak to
zrobiła przy przesyłce bukietu jedynie dla
tego aby niezabierać zbyt drogiego czasu.
Pan Jarzycki słonawy już wody i zamyśla 26. t m
wyjechać do Drezna, a ja Panu złożyć uszanowa-
nie i rozmówić się z Nim, gdyż mię bardzo
Pani nasza zbyć ich Pan radzy[?] zawiadomić.

jedno

jedném słowem, gdyby co zmienił, [illegible] Pana, gdyż od niego zależy wyjazd Pana Zarzyckiego. Jak to dobrze będzie rozrywka i przyjemność jego w Wiedniu, a przyzwyczajenie w Meranie, tego potrzeba tak bardzo wiele Pana zużytowanym abyt prace, żeby tylko jaka nie miła przygoda nie zaszła. [illegible] Cholera dotąd niezawitała do nas, ale w okolicy srodze się dzieje, i wielki ludzi chociaż się trwoży niezwykłe zachowywać, potrzebnej ostrożności. Zgoście mamy Panią Kierską, wczoraj przybyłą, dziś jej córki bawią u tu trzeci miesiąc i Państwa Maleszewskich, a spodziewamy się Pana Jałkowskiego z zacnym Kossitowskim, tego przyrzeczenia nie masz w żadnych listach tych Panów, ale nam pisano z Paryża, że Panowie wybierają się na Miłosławskiego od Jałkowskiego miała Pani Wierzy na [illegible] i z Meksyku

i z Meryka i z Paryża zdrowszy i
żywszy na ducha powrocił. —

Mamy jeszcze dwu księży w domu, jeden ks. Ksiądz
Szmatowicz dawny Wikary z Miłosławia,
który, zostawiony prałatury, ma się schronić, aż
przebyć ten czas zawieruchy religijnej. pomaga
jąc ks. Proboszczowi w odprawianiu obowiązku
Kapłańskich jego. Proboszcz stary i zjeść wody
a drugi Ksiądz Bilinski, który służba Pana w
k. Wrocławia na wygnaniu obadwom nakazano
na odprawiać mszy św. dopuszczać do Komunii
ś. Pana to wiec służba Pana w tych trzech
funkcyi Kapłańskich, ksiądz Bilinski je zawiesił
służbę Pana w tych cywilnych, ale to smutne ob
razy w dzisiejszym wieku!! Zmobilizuje mo
na czem się ta Monarchia — a jednak że Pan
jako Pan Bóg musi zwyciężyć. —

Nic zadnego wszystko co z tych można
Panu skazowanemu donieść. Dalej na
ile razy z Szkaplerzem i modlitwą
Marya Bolkowska

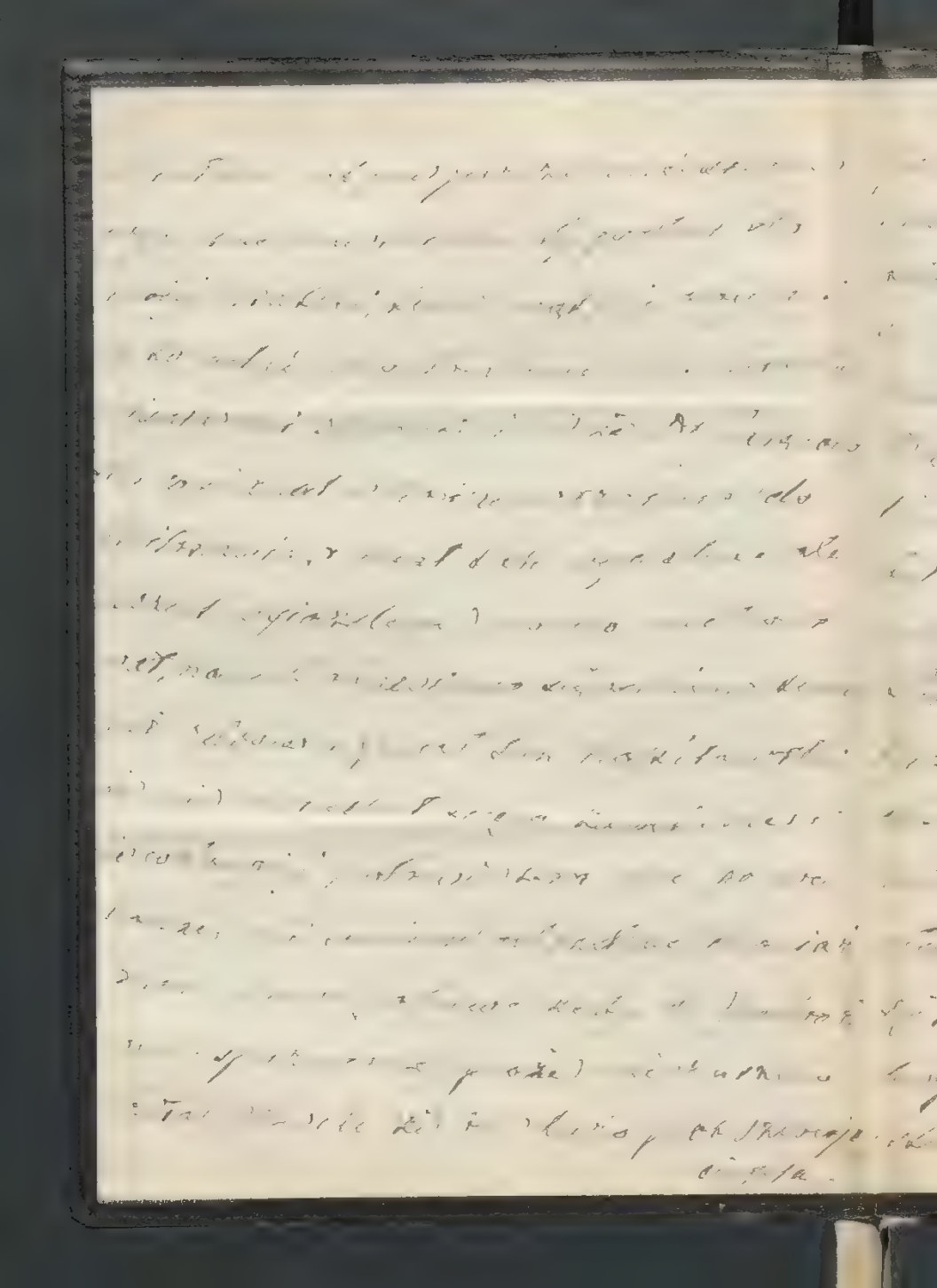

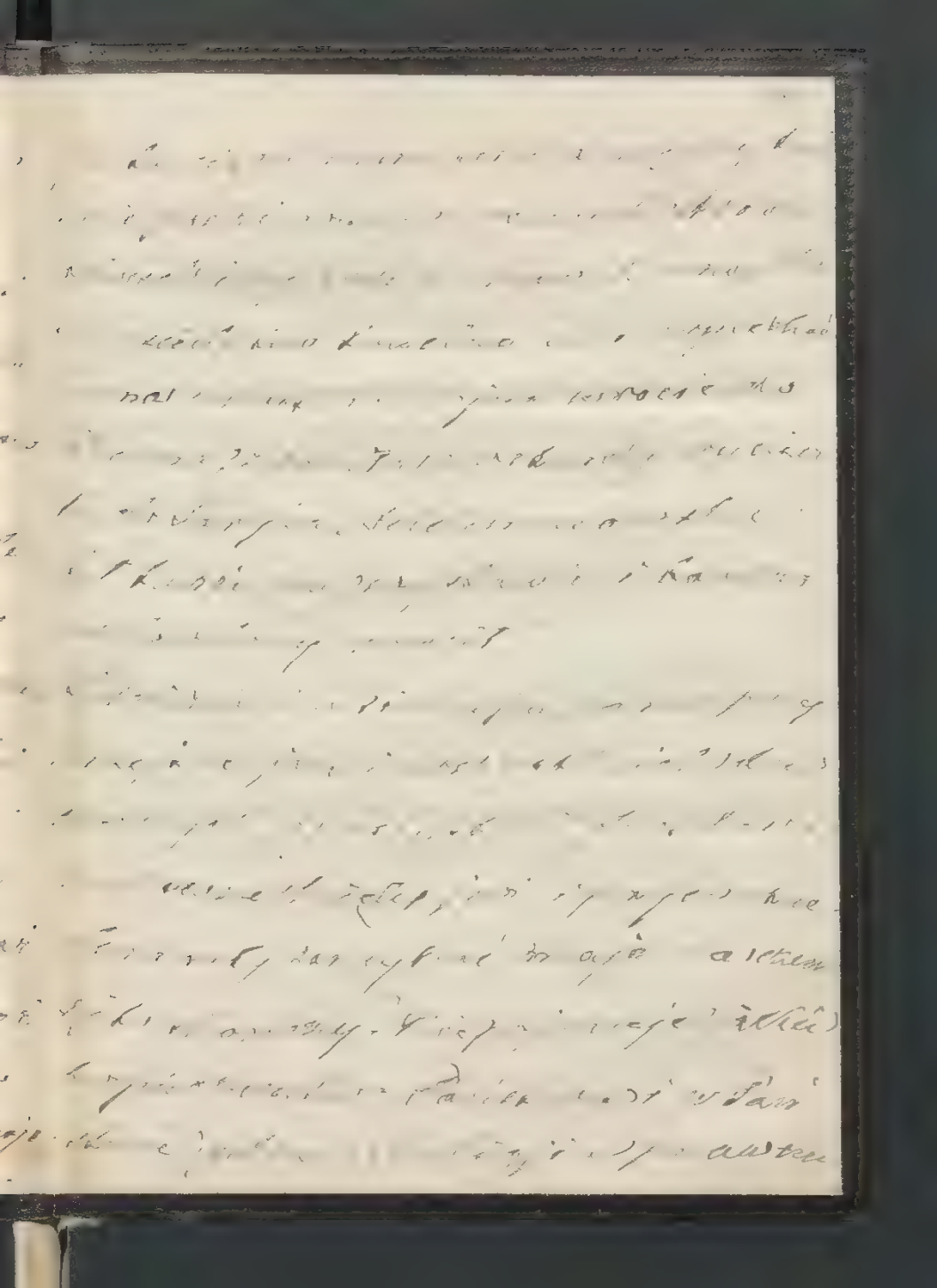

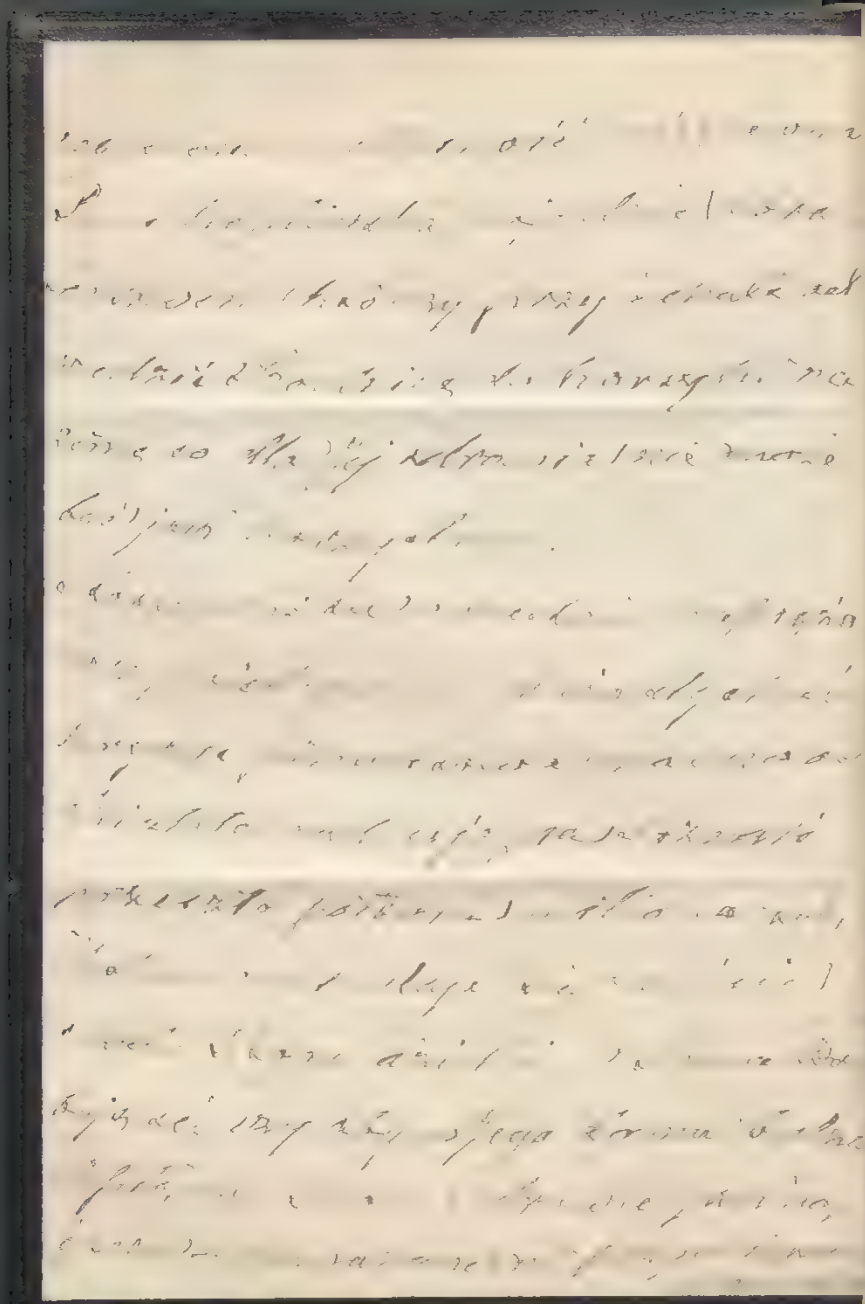

Witosław d. 1 Listop. 1873

Na wiadomość, iż moja Szanowna
ma Pani ze nasza Kochana
Pani, przed dwoma dniami dziewięć
tu po obiedzie, przeszła ciężko
bo przez pokoje, a teraz siedzi
i pisze do Syrenki Jadzi, aby
ją pocieszyć i wlać w nadzieję
swego do niej, szczęścia, które
zewnątrz tak przykro się ją, że
mogło nastąpić, gdyż trzeba
się zresztą, aby stały zrobić wielkie
(Położenie Tellusa nie zmieniło się

jeszcze, że [illegible] do wyjazdu [illegible] do
konkursu [illegible] i [illegible] na dro
ję prywatnej [illegible] [illegible], przy 2
Pan Kronenberg [illegible] nad [illegible],
pozycji na [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[

że Ojciec jest gotów wszystko stra-
ci, byle tylko jakimś na uszczerb
zmianie nie ostało. Ja bierz to sta-
ta narodowa, gdzie jak ten godziny
polski Kto dawniej Krainy przejdzie
w ręce niemców, i w których tylko
włościanie, sad światły i mocny zosta-
nie polski, od dawna jest tą wo-
mocą i na ich listy tylko
so silnie razy otaczowat, bo tu
podwojną wartość za to co bra,
dla zniemczenia ich. Żyjący Pan
bowiem prowadzeniem jego dziedzictwem
pomnażał dostatki, a ojcowskim
z rządem nad powierzonemi gospo
ci ich niegdyś zapewniając byt dosta
Matołć i skąpstwo ich zrównoważy nie
wodnie zarządy, niejaki nie [illegible]

13/11/78 [illegible]

Jeszcze wstają i mało jeszcze cierpią, tylko w czym się chodzić bo [illegible] bardzo [illegible] [illegible] [illegible]

Jaśnie Wielmożny Panie!

Zamierzałem się przesłać Jaśnie Panu tłumaczenie Sofoklesowej tragedii „Ajas", której je pojąć Państwu chciałem w całej jej wielkiej. Wiem dobrze, że w świecie wielkim miejsca dla mój nie ma. Całem mojem było i jest wielkim biednym dziecioom dać w ręku książkę polską i ile możności wyrugować obce tłumaczenia, aby chłopię polskie z greckiego języka za pomocą niemieckiego tłumaczenia nie przekładało jeszcze na języki inwarte. Wtej myśli zabrałem się do tłumaczenia innych jeszcze autorów

szkolnych. Zamiętam dobrze z lat szkolnych, jak pogrążając były nauczyciel w skutek zarzutu, że nie posiadamy tłumaczeń z języka rodzinnego, witałem [illegible] znalezionym przekład Korneliusza. — Satis. — Mając na widoku tylko ulgę dla uczniów godzin jestem wydać do wskazanych nie mniej niż np. na Szlązku, dobrze zaopatrzonych ale kilka znalezionych egzemplarzy jako pomoc dla pilnej uczącej się młodzieży.

Z najgłębszem uszanowaniem

pozostaje sługa

A. Mierzyński
Prof. Uniwersytetu

Warszawa d. 14. 11. 82. Senatorska 9.

Wielmożny Panie!

Mandatariusz mój Pan Thiel
doniósł mi o zaszłej
w Pińsku o dniu 29 stycznia śm.
śp. Stryja mego Seweryna
Białłyńskiego. Odjazdu
służby Wielmożnego Pana, i
Pani Wielkiegoty Wasze
dług tam umowiła. Upraszam
Pana o uwiadomienie, abym wiedział
kwitancye przesłać Panu Ad-
wokatowi Thiel w Wrześni.

REVUE SLAVE
PUBLICATION MENSUELLE
scientifique, artistique et littéraire

CRACOVIE
15 rue Mazowiecka 15

RÉDACTEUR EN CHEF
JULES MIEN.

Cracovie, le

entier et plus libre au milieu de cette intimité si nécessaire

mutuelle.

Dans le moment même, il faudra

bien me voir écrire pour vivre, car

je mourrais, mais avec le temps et

devant mes dettes augmentant en

effet, je pourrai me passer de cours

et de leçons et à la rigueur je

me débrouillerai pour vivre en ne

faisant que ce que j'aurai à faire.

J'ai un besoin de vous avoir

auprès de moi. Je crois à la littérature

vraie, avant tout. Sorte d'gymnastique

à la Stagne (et que tout en m'occupant

des autres Slaves, j'ai en vue principalement

de m'initier à la littérature française)

de manière que vous

m'éclairez [illegible] sur le système

d'études sans une restriction de

génie. — Je [illegible] [illegible]

[illegible] de vous demander quelques [illegible]

[illegible]

[illegible] connaître [illegible] (pour l'avenir de mes travaux).

Pologne.

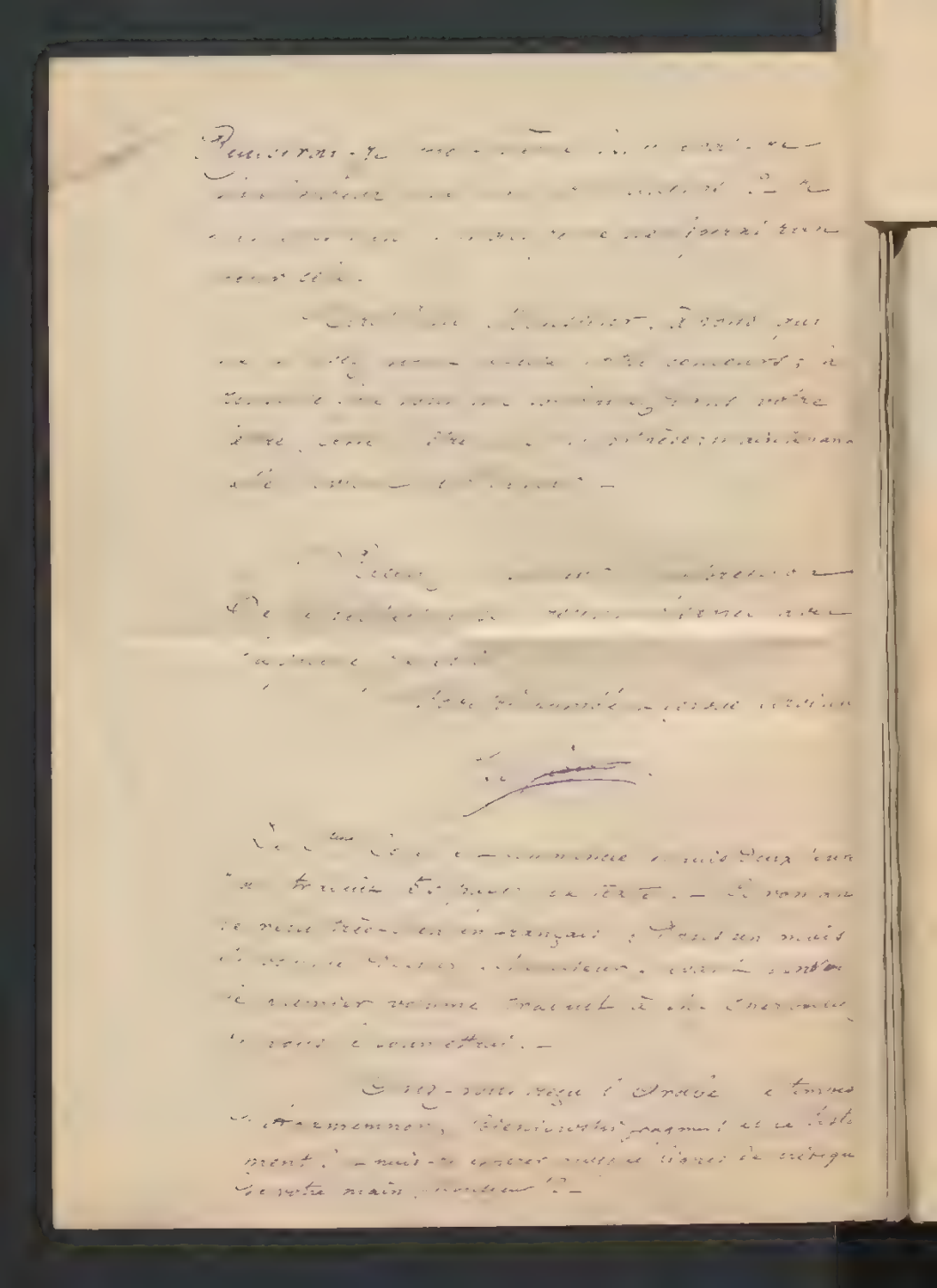

dernier volume de la Cour.

me mettra [illegible] et le mien

avec le votre mon [illegible]

[illegible] mon [illegible]

[illegible] agréer l'expression

[illegible]

[illegible]

- dant serviteur

que M. Pechkinitski bût sa traversée avec moi.

J'ai l'honneur d'être, Monsieur,
votre très humble et reconnaissant serviteur.

P.S. Veuillez agréer la copie que je vous envoie, Monsieur, une copie ancienne. Car il y a encore une foule de choses à y corriger ... — et je travaillerai encore dans le sujet.

Nohant le 23. février 184[illegible]

à M. [illegible]

Mon cher [illegible],

Ne soyez pas surpris si jusqu'à présent je n'ai encore aucune bonne nouvelle à vous annoncer. Votre protectrice se réalise, je rencontre plus que des difficultés dans la tâche que j'ai entreprise. La Revue des Deux Mondes garde un silence obstiné. M. Sherbuliez et Mme G. Sand ne m'ont pas répondu. Je me suis adressé de nouveau à M. Buloz sans accuser mes lettres. Je ne sais une fois à bout pour vaincre

cette crise d'indécision épouvantable et décourageante. J'en serais à penser que le moindre changement dans la condition présente de mes intérêts pourrait me mettre sur la bonne voie. J'aurais deux cents francs de rente, je serais immédiatement à Paris, je tâcherais de vivre modestement, je ferais mes études, je serais médecin. Mais je n'ai que mes moyens ordinaires et ils ne me permettent rien. Une maladie de deux mois m'a enlevé mes récentes économies que je destinais à la réalisation de ce projet. L'état de ma santé ne me permet pas de donner beaucoup de temps maintenant et je vois

une [illegible] me contenter [illegible] de vous
[illegible] pour moi, mais vous avez
mis dans [illegible] influence me fait encore à
Paris. [illegible] me [illegible] cependant
[illegible], [illegible] [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] à mon [illegible]. [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] Je savais pour être
[illegible] Revue Critique a accepté
[illegible] J'ai aussi [illegible]
chose, mais je suis effrayé d'avance
[illegible] de l'entreprise [illegible] pensait
[illegible] à la Revue des Deux
Mondes, notre biographie, Monsieur
Cuvillier n'aurait aucune raison pour
[illegible] portraits littéraires [illegible]
[illegible] théâtralité. — [illegible]
[illegible] dans la biographie, elle même, a
[illegible] sombre mais un beau, et on
aurait besoin d'une [illegible] un autre
que la mienne pour être dignement
traité. — J'aurais également besoin
[illegible] certaines indications et renseigne-
ments [illegible] vie, [illegible] de
[illegible] même [illegible] grossière. Je me dis
si la chose [illegible] vous [illegible]

Cracovie, 4. octobre 1877.

Monsieur,

Je suis arrivé enfin, non sans peine, à publier ma traduction de Lotka Venida, et ce qui est plus difficile encore à trouver un éditeur à Paris qui voulut bien se charger de la commission à l'étranger. Pendant deux ans, j'ai fatigué toutes les maisons de commission de Paris de mes demandes importunes. Partout on m'a refusé. Je ne me suis pas rebuté et ne pouvant rien faire par moi-même, j'ai trouvé un auxiliaire en M. Victor Cissot, l'auteur du pays des n'a, qui a décidé la maison Sandoz et Fischbacher à se charger de mon édition. — Je vais donc pouvoir débuter à Paris. Réussirai-je ? voilà la grande question. — J'ai pris toutes les précautions nécessaires pour ne pas échouer, j'aurai des critiques en France et le moment est favorable. Cependant on ne peut =

par tout prévoir. J'ai désiré à lire à M. Bourdeau avec lequel j'entretiens depuis quelques mois une correspondance suivie. Je lui ai envoyé le roman-cycle de Cosel ; mais je ne lui demanderai s'il l'a lu que lorsque Lilla Véréda aura réussi ; c'est à dire ; été critiqué dans la Revue ; Mouvaux plaît extrêmement à M. Charbuliez et il s'intéresse bien vivement à ma publication. Voici les mots par lesquels il finit sa dernière lettre, il y a huit jours :

" Je vous renouvelle mes vœux pour Lilla Véréda ; quand on part pour un voyage, il ne faut pas se laisser décourager par les mauvais chemins ; ils conduisent quelquefois au but plus sûrement que les bons. L'essentiel est d'apprendre à enjamber les ornières. "

C'est ce que j'ai fait et fais encore ; mais il faut avouer que la route est bien longue et qu'à sauter non-seulement les ornières, mais les fossés on se fatigue par moments ! — Néanmoins je crois être à peu près à moitié-route et moins que jamais je n'ai envie de me laisser aller au

d'encouragement.

Permettez-moi donc, Monsieur, de vous offrir aujourd'hui l'aimable fille du roi des Vénèdes dans le modeste costume que vous lui voyez et parlant tant bien que mal le français ni plus ni moins qu'une de nos belles patriciennes polonaises. — Si maniérée qu'elle soit dans son langage, et malgré toutes les réminiscences classiques de ses expressions françaises, accueillez la, je vous en prie, comme une bonne et excellente compatriote. Si je n'ai pas fait mieux, ce n'est pas manque de bon vouloir. J'ai appris le français à Lolla comme j'ai pu. A-t-elle profité de mes leçons, c'est à vous d'être capable de juger mieux que personne, vous Monsieur, qui êtes le doyen de la littérature polonaise et l'écrivain le plus distingué de votre pays. En tout cas, je ne mérite pas de sévères reproches; car j'ai travaillé à l'éducation de Lolla avec tout le désintéressement possible et mon élève si charmante qu'elle soit avait la tête un peu vénède!

De Lolla Vénéda je passe maintenant à une autre question qui vous intéresse, Monsieur,

personnellement. Vous n'ignorez pas qu'il va se publier à Varsovie une revue qui prend nom : Revue Slave. Mon Directeur M. de Fontaine m'a écrit deux lettres et m'a été recommandé par mon ami Sigismond Sarnecki. — Il me demande ma collaboration et surtout un de vos romans. — Je n'ai que Brühl de disponible et le lui ai offert, (qu'il a accepté) toutefois avant de publier ce roman dans la Revue Slave, j'ai tenu à vous écrire pour savoir si vous n'aviez aucune opposition à y faire. Je n'enverrai de la copie que lorsque j'aurai reçu de vous, Monsieur, l'autorisation de le faire. —

Pardonnez moi, Monsieur, mon long bavardage ma seule excuse, c'est que je ne vous ai pas écrit depuis longtemps et que je tiens à vous montrer que, malgré mon silence, je n'en poursuis pas moins toujours ma tâche.

Veuillez agréer, Monsieur,
l'assurance d'un profond respect et de la considération la plus distinguée
de votre serviteur
L. Mien.

389 r. Szpitalna.
Cracovie

Bracieux, 9 novembre 1874.

Monsieur,

Je viens vous remercier de la bonté que vous avez eue de parler de ma traduction de la Fille de Jephté dans un de vos articles flatteurs pour moi. Je viens de lire la correspondance que vous avez envoyée au Journal de Genève et je ne désire qu'une chose : trouver des juges aussi bienveillants que vous.

Je suis dans un état de fièvre continuelle depuis que j'ai eu pour la première fois [illegible] et Schiller, et depuis, [illegible] Shakespeare, Byron, Shelley, Keats, Tennyson, Browning, Longfellow, Emerson, Bayard Taylor, Walt Whitman, Bret Harte, Mark Twain, Hawthorne, Poe, Irving, Cooper, Prescott, Motley, Bancroft, Parkman, Lowell, Holmes, Whittier, Bryant, Emerson, Thoreau, Lanier,

[illegible] de croire le spirituel auteur de Vaclav Bolski :
selon son désir j'ai fait la critique de ce
drame dans le Messager de Vienne, jour-
nal que M. [illegible] prise beaucoup et que
je me fais de lui recommander par la
[illegible] action. Son article n'est pas flatteur,
mais il est long, exprime bien ce qu'en échange,
j'en désire un pareil celui dans la Revue
pour Lilla.

A propos du Messager, j'ai passé trois
semaines à Vienne cet été en le rédigeant —
et j'ai amené M. [illegible] en a [illegible] que [illegible]
tenant cette feuille a tous les journaux les plus
importants à Paris et de la Province (en France)
ainsi qu'à ceux à l'étranger et aux entre-
prises les plus en renom pour qu'elle
fut le public d'élite put la lire. J'ai intro-
duit aussi dans le Messager le supplément littéraire
et j'y ai placé, comme vous avez pu le voir,

[illegible] roman de l'Espion [illegible] j'ai
signé [illegible] traduction. [illegible] Allemagne n'a pas
[illegible] a été remplacé depuis trois mois, il
est fâché immédiatement [illegible] les journaux français
[illegible] j'ai eu [illegible] avec mes camarades, y voyant
de ma part [illegible] un nom, et Lilia Vénéa aidant,
finissant par le retenir et m'accueillir [illegible] une
gaîté plus [illegible] était dans l'amour.

Voilà, [illegible], que je ne néglige
[illegible] mes relations [illegible], mais dans cette
[illegible] j'ai [illegible] [illegible], et les
[illegible] j'ai failles à raines.

Veuillez agréer, Monsieur,
l'assurance de mon profond respect et de
ma sincère reconnaissance

Votre très-humble serviteur
T. Mieg.

78

Monsieur,

J'apprends que vous êtes de retour à Dresde et que vous êtes un peu souffrant. C'est peut-être de ma part une grande indiscrétion de vous importuner en ce moment par une lettre, mais je veux profiter des fêtes de Pâques pour vous exprimer d'abord tous les sentiments les plus affectueux et les plus respectueux qui croyez le bien partant d'un cœur sincère et vous offrir par la même occasion le portrait de votre traducteur français. — Je compte aller à Paris vers le mois de Juillet et je ferai tout mon possible pour passer par Dresde afin de pouvoir serrer cette main si glorieuse qui a tant fait pour la Pologne. L'affectueuse bienveillance que vous avez toujours

montrée à mon égard excusera, j'en suis sûr, la liberté que je prends aujourd'hui de me rappeler à votre bon souvenir — Je vous prie, tout en agréant les vœux les plus ardents que je fais pour le rétablissement de votre chère santé, de ne point me répondre ; car je craindrais que vous ne vous fatiguassiez et que ma lettre ne soit une cause d'importunité pour vous dans un moment où vous avez besoin de plus complet repos.

Je travaille toujours. — La Revue Slave comme vous le savez, Monsieur, va paraître bientôt et j'y publierai „le Comte Brühl." auquel je travaille en ce moment. Plus tard je voudrais faire une étude sur les nouveaux romans historiques que vous avez publiés récemment. „Stara Baśń" &c. Je ne les ai pas encore lus, mais je les ai feuilletés et cela m'a donné une grande envie d'en parler. — Alors je vous prierai, Monsieur, d'être assez bon pour me donner ces quelques volumes ; car en toute franchise, je suis si pauvre, vu que je suis sans cesse malade de la poitrine et père de

famille -, que je n'achète plus de livres depuis longtemps.

Je crois même que je vais être obligé de quitter la Pologne pour chercher un climat plus chaud, c'est pourquoi je mets sou par sou de côté pour aller à Paris cette année dans l'espoir d'y trouver une position.

D'ailleurs Cracovie est une ville si funeste, ses habitants sont si peu sympathiques que je m'y trouve mal à mon aise. Je voudrais vivre au milieu des vivants et non avec des momies!

Pardon, Monsieur, de tout ce bavardage. Veuillez agréer, je vous prie l'expression de ma vive reconnaissance et du profond respect avec lequel je suis.

Votre très humble serviteur,

J. Wien.

Cracovie, 19 Avril 1878.

[illegible] vous me manifestez vous de la bonté
que vous avez pour moi. Je ne vous avais pas
donné mon adresse dans la dernière lettre parce
que je craignais ce qui est arrivé, c'est-à-dire
que vous ne voudriez me répondre. Cependant,
le [illegible] l'égoïsme de la nature humaine, que
le sentiment que j'ai éprouvé en recevant votre
chère et affectueuse lettre a été tout de joie. Je
ne sais comment vous en remercier; car il y a
des sentiments pour lesquels on ne trouve pas
des paroles. Je me résous comme un enfant à avoir
votre portrait (car n'est-ce pas Monsieur) mais
je vais encore [illegible] pour mon âge. Je tiens

votre prompt rétablissement et s'il y a tant de cœurs qui le désirent sincèrement que j'ai l'assurance que nos prières seront exaucées

L'intention de Madame votre mère était à Dresde, sont à Paris pour l'hiver ; mais j'ai peur que vous ne soyez en voyage, lors de mon passage dans ces villes.

Selon votre désir, Monsieur, je vous réponds poste pour poste en vous envoyant mon adresse et je vous prie d'agréer, avec mes excuses, mes remercîments et l'expression de ma [illegible] reconnaissance

[illegible]

Mier.

389 rue [illegible]

Cracovie, le 24 mai 1828.

Cher ami,

Si je ne vous ai pas encore répondu, c'est que de nouveau j'ai été malade. Heureusement, cette fois, le médecin a conjuré à temps une pleurésie (empyème ophtisique) qui menaçait de m'aliter au moins pour quelques mois. — L'application de sangsues m'a enlevé l'inflammation et je me trouve aujourd'hui beaucoup mieux après trois semaines de maladie.

Vraiment je n'ai pas de bonheur et j'ai presque honte d'être toujours malade et de ne pouvoir vous écrire une seule lettre sans faire mention de quelque nouvelle. — Je vous remercie bien de la bonne et attachante lettre que vous m'avez écrite, dans l'état d'esprit où je me trouve, cela fait du bien. — C'est tout naturel que les idées noires viennent

d'elles-mêmes quand on est toujours souffrant ;
aussi je vous dirai que je me sens bien vieilli
et bien triste. Je me demande toujours combien
de temps durera un tel état de choses et j'ai
toujours peur qu'il ne m'arrive une bonne fois
de m'aliter pour toujours.

Voici les vacances et je ne pense pas
pouvoir partir pour la campagne cette année.
Cela m'aurait fait pourtant beaucoup de bien.
J'ai des travaux à finir pour avoir un
peu d'argent et dans trois semaines, vit.
Victor Tissot vient à Pâques où je dois
l'attendre pour faire avec lui une tournée
en Galicie ; car il veut écrire un livre sur
la Galicie et je dois l'aider pour la partie
des renseignements qui lui seront le plus
nécessaires.

Tout cela me prendra presque toutes
mes vacances. Mais j'aurai l'occasion
de lier une étroite connaissance avec l'auteur
« du vrai, du vraisemblable » et ma chère Emilie

sera connue dans le monde par les critiques de Paris. Je doit cela à Słowacki. Encore autant pour Krasinski et après je me reposerai — c'est possible que je mettrai une fois me reposer. — Ce matin de Krasinski, il m'a envoyé tous ses derniers romans ~~anciens~~ historiques — 16 tomes et son portrait avec une dédicace de sa propre main. C'est un souvenir bien doux pour moi et j'en suis bien fier. Il m'a invité à me rendre à Dresde et à le visiter, je pense le faire lors de son jubilé!

Vous avez sans doute lu sans d'écho, que j'écrit dans la Revue Slave la traduction en français de mon [illegible] de Słowacki, le 1er acte de Maria Stuarta Smutno mi Boże! ~~[illegible]~~ Sprowadzenie zwłok Napoleona 1er i wiersz Siemieńskiego „Komu w drogę temu czas".

Je voulais aller à Paris ; mais ce ne sera pas possible, après ma maladie et un le pitoyable état de mes finances. —

Si je gagnais dans une entreprise littéraire qui promet beaucoup, je sortirai déjà de cette triste position où je suis et pour sûr (en ce cas là) je viendrai vous voir à Szpanów avec ma femme et mes enfants, mais ce ne sera pas avant l'année prochaine quelque soit le ~~plus~~ désir que j'ai que ce soit plus tôt.

Toute ma petite famille, grâce à Dieu est en bonne santé et vous dit ~~tout~~ mille choses aimables en vous remerciant de votre bon souvenir.

Courage ! mes chers amis, c'est là le mot d'ordre et de consolation que nous pouvons nous donner, nous autres travailleurs. courage ! et ne désespérons pas.

Tout à vous de Cœur

Cracovie 25 juin 1875.

Julien.

REVUE
des
LITTÉRATURES SLAVES.

CRACOVIE
151 rue Karmelicka 151.

RÉDACTEUR EN CHEF
JULES MIEN.

Cracovie, le 3 octobre [illegible]

Je viens de recevoir un [illegible]
[illegible] vous présenter. N'ayant pu obtenir à [illegible]
[illegible] commission que m'a été donnée par [illegible]
[illegible] mouvement, à agréer l'expression [illegible]

Monsieur,

— je m'empresse de vous répondre au sujet de la proposition que vous avez bien voulu me faire de traduire votre nouveau roman. [illegible] très pressé et un [illegible] dans plusieurs autres cas par page imprimée de l'Athenæum ne vous paraîtra pas excessif, je serai charmé de pouvoir vous être agréable. — En ce moment j'ai un travail très pressé pour M. Bentley & Co. Partout & je ne puis rien entreprendre d'autre avant de l'avoir fini. Ce travail durera

cinq semaines à deux mois. —

L'honoraire que je fixe est le plus bas possible, car la même page mise en vente par M. Jean Ribon est à dire 200 francs la feuille de 16 pages.

Quant à la traduction, grâce à l'habitude que j'ai de la chose, je pense qu'elle sera aussi littéraire que littérale et ne sera être imaginée au besoin.

Mon adresse est rue Carmelicka 151. mais chaque fois que vous désirerez m'écrire, si vous l'oubliez, vous pouvez toujours mettre seulement mon nom et Cracovie, la lettre me parviendra toujours, car je reçois beaucoup de lettres, de livres et de journaux et suis par conséquent très connu à la poste.

l'avis à cet égard les conditions de la traduction vous agréeraient, soyez assez bon, Monsieur, pour me le faire savoir avant la fin de ce mois, car j'aurais à faire au cas me paraissant un autre travail et je tiens à être définitivement fixé avant de commencer la traduction de Salammbô.

Veuillez agréer, Monsieur, l'assurance de la considération de votre serviteur bien dévoué

Flaubert.

Croisset, 10 mai 1880.

„LA VISTULE"
PUBLICATION ARTISTIQUE ET LITTÉRAIRE
AU PROFIT DES INONDÉS DE GALICIE
Redacteur en chef Jules Mien, Cracovie, Rynek Nr. 24

Monsieur,

Les journaux galiciens ont dû vous apprendre que l'Ecole des Beaux-arts et son Directeur M. Matejko ont pris l'initiative d'un numéro collectif au profit des inondés de Galicie. Cette publication illustrée sera publiée en deux éditions — l'une française, l'autre polonaise. Je prends la liberté en qualité de Rédacteur de cette publication de me rappeler à votre bon souvenir et de vous prier, Monsieur de vouloir bien nous aider dans notre tâche en nous donnant soit une toute petite nouvelle qu'on pourra illustrer, soit des aphorismes ou l'autographe qu'il vous plaira de vouloir bien nous envoyer. — Votre généreux coeur ne nous refusera pas son concours, nous en sommes certains, car il a toujours été le premier toutes les fois qu'il a fallu donner des preuves de ~~sa~~ Désintéressement [illegible] aux heures d'affliction et d'épreuves.

Le terme fixé pour l'envoi des autog[illegible]

et Dessins ait insonian 15 août. Victor Hugo nous a déjà envoyé ses aphorismes et nous avons l'espoir que le N° français qui sera un peu cosmopolite pourra sans rougir être présenté à l'étranger où nous désirons le répandre.

Dans l'attente d'une réponse bienveillante de votre part, veuillez agréer, Monsieur, l'expression du profond respect et de la reconnaissance anticipée avec lesquels nous sommes vos très humbles serviteurs

Pour le Comité de la Direction

P. Olivier.

Cracovie le 21 Juillet 1884.

LA VISTULE
PUBLICATION ARTISTIQUE et LITTÉRAIRE
au profit
des inondés de Galicie.

JULES MIEN
RÉDACTEUR
Cracovie, Rynek Nro 24.

Monsieur.

J'ai été heureux comme de la bonté avec vous avez eue de penser dans votre chagrins et d'infortune, de penser à notre pauvre Galicie. Au nom de tous je vous remercie et vous prie d'être persuadé que l'obole du bienfaiteur de Magdebourg sera religieusement conservée et appréciée par tous.

L'autographe polonais a été retenu, je ne suis en possession que de la traduction française que vous en avez faite. Comme votre autographe doit être reproduit et non imprimé, il m'est impossible de le corriger, je dois donc le reproduire tel qu'il est. Si vous voulez bien me

permettre de vous soumettre la plus respectueuse des prières, ce serait de ne reproduire que le premier alinea de l'autographe qui peut parfaitement passer sans la moindre correction et qui renferme une pensée tout à fait claire et complète.

J'ai dit que le second alinea qui commence par ces deux mots: "Toutes deux" doivent etc etc; renferme des mots que je ne pourrais corriger et remplacer par d'autres qu'en possédant l'original polonais, et de plus il faudrait non autographier, mais imprimer cette seconde partie qui n'est que l'explication du premier alinea

Pour l'ensemble, je vous demanderais ce petit sacrifice. — Me permettez vous aussi de reproduire votre lettre ~~en~~ en même temps que votre autographe? car il faut un certain commentaire pour le public.

Veuillez avoir la bonté, Monsieur, de me répondre sur ces deux questions, car je ne me permettrais jamais de rien faire sans votre assentiment formel.

Votre publication promet de devenir des plus intéressantes. J. Matejko, H. Sie-

Gerson, Elian
miradzki, Brandt, [illegible] Rappak, ont donné
leurs dessins, Andriolli ne m'a pas encore
répondu, mais j'espère qu'il ne manquera
pas à l'appel. A part ces principaux
noms, j'ai [illegible] en Bemi, Klunicy, M
Pruszkowski, Malczewski, Rybkowski
et tout Münich et Vienne.

J'ai de superbes vers d'Asnyk, de
Kobarski des nouvelles de Ch. Lie & Grottes
de Sewer Baliceki etc etc. — La majeure
partie des textes sera illustrée. De France
j'ai V. Hugo, St. Saens etc.

Enfin tout annonce un numéro
bien réussi. mais je n'ai pas l'espoir de
le faire paraître avant Septembre.

Je termine ma lettre, car je suis
très pressé. Je suis pour une dizaine
de jours à la campagne chez les Zelinscy
à Grodkowice (poste Dzierzkowice

Veuillez agréer, Monsieur,
avec l'expression de mes sentiments
respectueux, l'assurance de mes sentiments
les plus reconnaissants et les plus cordiaux

Votre dévoué serviteur
et ami
J. Nicz.

Grodkowice le 4 août 1884.

X

Monsieur !

Au moment de mon arrestation, j'en ignorais absolument le motif, - et j'ai toujours été convaincu que j'en étais depuis, qu'il s'agissait d'une affaire, à laquelle je ne comprends rien, et comme je n'ai jamais habité Orléans, il est évident, que la justice française se trompe -, et vraisemblablement, l'erreur, sera reconnue tôt ou tard. mais en

attendant, je reste en prison avec l'enfant, où l'on me traite avec beaucoup de bonté, et d'humanité, et l'on m'a jusqu'ici permis de travailler; je vais donc me remettre à la traduction de l'ouvrage, que Vous m'avez confié Monsieur ——

Il est probable, que l'on m'enverra en France; et pour faire ce voyage, je n'ai point de vêtements chauds, ni d'argent non plus; on m'a volé, la dame chez laquelle j'ai demeuré, me redevait dix ducats, pour le mois qui a commencé, et elle a gardé tout mes effets; de sorte, que nous sommes à peine vêtus, et nous n'avons rien absolument

confiante dans votre bonté
ordinaire, j'ose vous prier
d'avoir la bonté de me prêter
encore quelque argent, pour
racheter mes effets, et me pro-
curer des vêtements chauds, et
de la chaussure, pour moi et
pour l'enfant — J'espère que
vous ne me refuserez pas cette
grâce.

Agréez Monsieur l'assurance
de ma respectueuse considération

Votre très humble
Marie Le... Pierre...

Do Paryża nie zabiorę
Wojciecha C. a natomiast
Aleksandra Dumasojca
oczy się mnożą jemu.
Dał mi hymenaseum. Hiszpańskie
mowy i romans
majowy w kwiecie. Pojęć
dość mało a ochoty
żadnej nie mieć abym
pomodrzyła na języki pan
cudze. Które znasz?
Francuzki włoski
literatura polonaise
nous est complétement

inconnue ; donc ce sera
du nouveau, et vous trouverez
enfin le succès ; traduisez
à Madame et je me charge
de le faire admirer.
Chez nous la fantaisie marche à la
tête de la littérature, mais j'espère
bientôt y voir succéder
quelque chose de plus solide. Ce
n'est pas — mais ne soyez
pas dobre — ce tyle [illegible]
nicer [illegible] mais
tout ce qui est
Mlle Mal — dans votre

Kraków 27 lipca 1859

Szanowny Panie
Dobrodzieju!

Szanowny Panie,

Dobrodzieju.

Nikt mojej biedy nie
wziął tak do serca jak
Ty — niosąc — Boże
Dzięki! Wejść tu
ten światu obiecał mi
Bóg dzisiaj mówić z Tobą
Amen

i ile to ciemniej za mi
chmurek — Szczęścia
mi ci życzy inny jeszcze —
a życzym zamiast do Paryża
pojechała do Włoch!
Żem życie nie powinno być
tak krótkie, ja celebrowanie
lub florencji może
bym sobie dalej tak
jadą — umieją cokolwiek
język, włoski; a francuzki
bez wstydu sam także umie
rozumieć — Jak Pan
dobrodziej widzi, chciałem
takym cię jeszcze widzieć
jak żonie — wtem wszyscy
idą, tylko widzę — Porta
pocałuj ręce — paszport —
do Włoch — i tam muzyka
nie ta wielkiej drużyny

nie mogę teraz jechać
do Paryża — —
Czuję się zbyt słabym nie
mam siły ani myśli ani
energii wyjechać
stąd — Listów nie mam
żadnych tylko
najserdeczniejsze pozdrowienia
Marja Dl
( )

mój adres —
Marja Skłodowska
(Braun's Hotel rue R
ichter nr 33 — —

Czy w Krakowie żyje Flor

A Monsieur Monsieur
J. J. Wiszniewski
Prag strazle n.: 16

Jaśnie Wielmożny Kuratorze
Dobrodzieju!

Mając za szczytną znajomość z moimi Księgami Szanownego Kuratora, ośmielam się czuć — to dziecię z owych czasów, wzrosłe, jak małe ptaszę w piórka, lecz nie umiejące jeszcze latać — udać do Szanownego Kuratora z prośbą, by raczył mi wytknąć w czem i jak błądzę. Wskazówka ta będzie dla mnie najwyższem dobrodziejstwem i łaską Szanownego Kuratora, ale w tedy tylko o nią błagam, kiedy nie będzie stanowić przerwy w tylu niezliczonych Jego pracach. —

Czując w sercu obowiązek pracowania dla ojczyzny z całych sił moich, pomimo że czas mój poświęcam na zbieranie wiedzy z praktyki uniwersyteckich; sądzę jednak iż by to z mojej strony było niesumiennem nie udzielać się do tej pracy zawczasu, jeżeli nie czynem i słowem, to piórem, gdy mi na nic siły starczą.

Udaję się więc do Szanownego Kuratora jako do Ojca dzisiejszej literatury, jako do najszczytniejszego wzoru służenia z pożytkiem swojej Ojczyźnie, w tem przekonaniu, że i dla mnie woły nieznajdzie w sercu swojem - ojcowskiem, i obywatelskim Jasnie Wielmożny Kurator choć odrobiny miłości, która mnie ogrzeje, oświeci, nauczy, i podniesie.

Łącząc wyrazy najgłębszego uszanowania proszę przyjąć zapewnienie najwyższego uwielbienia i czci z jaką pozostaję

Jaśnie Wielmożnego

Kuratora Dobrodzieja

Najniższy Sługa

Mieczysław Mierzejewski

Matka moja zasyła wyrazy pełnego uszanowania i przyjaźni.

9 Marca 1873 r.
Bruxelles
Place Willems 12.

Berlin
10 Sierpnia
1883

Panowny Generalny Gubernatorze
Kolbkich!

Podnoszę w tej chwili
nagłą, wielki fakt całej
niedoli sprawy Polskiej
od dnia aresztu do
dnia oswobodzenia Was.
Obawiamy podkreślanie pań-
stwa rodzinnego mogłoby nie
mieć dla Was dobrych skutków.
Ale Ojciec
Nasz Duchowny nie
dopuścił abyśmy nawet
chwili myśleli o innej
Jego. Którego dziecięcia
Ojciec opieki, ojcostwa
Opiekuna i nie finansowej

czytał wiele i świetnie
kreślił. a czytając ze-
szłotygodniowy swój wiersz
i ogrzewał swe serce
tem wspomnieniem i tem
ciepłem, które od
pierwszego pierwszego wieku
jeszcze, spod pióra
Mickiewicza - Boże Boże
Ojcze - Boże Zbawicielu
Panie - Boże Krzyżu
Święty wspomniał nad
Krzyżem Życia od zera
z Bodzinga i Bodaka,
-ma'

Ktoś znajomy
z nad Sekwany
Eugenia.
Karol Świętochowski

Mieszkanie Odpis.
Lucow w Berlinie
Jacobi Str. 39.

Za tydzień mam bęc w
Dreznie, nuz abym niebi
za wczesnie gdybym
mogł otrzymać ztamtą
mą kartę i wyjść ob
liczbę ktòra widzia
Tam jest za ostatnie
miesiąc 1852 w Odesse
na zebraniu Studentów
Polaków. Liceum
Richelieuge. w domu
Gatschinskich. Jeżeli
li jeszcze jest bytność
Do miesiąca.

Institut Photographique
de CH. J. MIGURSKI
à ODESSA.

Drezno 26 Sierpnia 1883

Szanowny a Wielce nam Drogi Panie!

Starym słowiańskim zwyczajem, gdy się Komu Dziecię wrodzi, wybiera na Ojca Chrzestnego przyjaciela do serca, lub osobę mogącą Dziecię radą, nauką, cnotą lub protekcją, w przebiegu życia, oświecić i wesprzeć. Otóż my dwaj, Józef Karol Ignacy Miguński i Józef Ignacy Karola Drewiecki, powiliśmy w mieście Odessie niemowlę, nazwane przez gości niemieckiego dichtlerskiem, a które szanowny Pan, miałeś świat ujrzeć. Otóż to niemowlę do tej pory żyć bez protektora, bez Ojca, który by chciał, trzymał Dziecię to do chrztu, choć wody mamy w siebie polskie, to prawosławne, ortodoxyjne Hetmańskie Jabłonowskiego. Otóż przybiegamy do osoby Szanownego Patrona Sprawy Polskiej, Idei Polskiej, Sercu Polskiemu. Protektora wszystkiego co jest nieziemskiego, co sercu prawdę. Tego co chcielibyśmy wszystko co w sercu istnieje ewidentnego zamknięte w sercach naszych, Dziecinach naszych.

od tym Twoim Kanonicznym Pani
patronatem. Boj powoli moim
Siostrom wydać Krzyż Kawa-
lerstwa. wydyke pamiątkowy
Albowiem na 20 letnie rocznicę
Odzyskania Niepodległości. wielki
odpust ewiąt prawdy a dawą nauki.
Osobę moją wytłumaczam pisemnie. bo
Kanonicze spotkać i ten Kanonicznego
Pana, niemniej powtarzam mu
słowa. Oczekuję Tartakowej odpowiedzi
potwierdzenie siebie i nam nowonarodzonego
zakładu Świadectwa. Opieki. pomocy
Duchownej. Kapłaństwa. Modlitwy
i głębokiej wdzięczności

Ks Lubki i ks Józef Drewicki

Józef Karol Gigurski

z Odry.

Otoż Rzecz to. Ten wyrok Trybunału
czyli wyrok Bożych. Do Rzeczy Duch jest
niewolnością, który zadnego Kro-
ku nie robi. Otoż Bóg Ojciec
Ojcem Chrześcijan tego nowego
Boskiego zakładu. i zechce on
pierwsi tego nowonarodzonego
zawrzeć swój obraz. Obraz jak
Rzecz wiadomy - nieśmiertelności
za prawdę i dobrać mienie -
Ludzkom pan pracuj ciężko, więcej
jak potrzeba. Dla uskutecz-
nienia tej naszej prośby. Jeżeli ta
zdrowia przewoli, to przyjdzie - Bóg
zapłaci - o nadanie do zakładu tej
grafologicznej G. Hoffera. Ale stoi
ecki mój przyjaciel i dawny pomoc-
nik - Czech. Czerwinka odejmie
negatywy (kliszę) z tamowanego ca-
ła i takowe nam do Odessy przy-
śleby odcitki emalji były nam po-
mocą pracą. A pewni jesteśmy
że zakład nasz pod tą opieką
trzeciego Józefa. wstanie i pro-
jak ten paralityk. bo Bóg, który
i powiedział od pary Abrahamowi

Dnia 12 Kwietnia 1883. Odesa.

Szanowny Panie!

Dobrodzieju!

List Szanownego Pana z dnia 6 b.m. odebrałem i na niego spieszę odpowiedzieć. Szkoda bardzo że nie przybędzie mi Pan uczynić tę uciechę w Kijowie. Zostałem tu na miejscu jako naczelnik Banku ziemskiego i kredytowego - bycie ani Arcyksiążęcia Apollonowskich ekspedycji. Spodziewam Pana Brzozowskiego i żonę jego Kasia oraz zgrzebną Janowę, a Pana Szachalskiego, Skrzętuskiego, Kobylańskiego, Godlewskiego, et tutti quanti, niemożliwe. Gdyż mogłem w tak krótkim czasie wspomnieniem wielkiej o przyjęciu Szanownego Pana opuszczeniu Drezna i potrzebie jechania do Kijowa. Pan Waldstätten (wrodzona Drezdenka) przed czasem i pisałby więc to do rzeczy i nawet Pani Justynie Jarmuszkiewiczowej na Kijowo telegrafował. Do Kijowa nie ma jeszcze mi a ale w Kijowie nie dostałbym nic roboty. Jeżeli Szanowny Pan Komisja płacy lub kontrakt - to jeszcze takowe przyjdzie - ja Kasi redaktorowi fotografowanie - a oryginały wtedy zwrócę.

Mój spólnik Pan Józef Drzewiecki wyjeżdża mi jutro wieczorem do mnie dwiekrotnie do swego powrotu wyjechać na swoją Jachcicę z 3 miesiącami na około Europy do Scharbarga, skąd powróci otworzeniu mojej przeciwnie dla świadectwa druku powinna się nie tak szybko jak ja mieć gust. Jak Kasia wspomni wiadomość, to proszę odtrzymać wiadomość Szanownego Pana jako Obrzędnego i przyjaznego

o wiadomość do Boga.

aby zaczął publikować tej nowej prasy polskiej.
Jutro wyruszę pod opieką pary portretów Kamieńca
Ceny dalej reflektowanej tak samo 30 k. w roku 88?
P. Ok. Bardzo - Bardzo mam wiele prośby - Oto
zamówienie uczynienia 1?) Kopii fotografii / Jacek
Malczewski / wiadomości na razie - Proszę nie bez
żenia 2?) Portretu naszego ukochanego prezesa J. J. Kra
kowskiego / którego pojawienie się chciałbym oczekiwać od Pana
Czerwca ! 3?) Krakowski w swojej pracowni - według
zdjęcia Bacewicza i na koniec 3?) Krakowski w Akade
mii / w niewoli Francuskiej / Oto prośby zdjęcia
mojej Berlinicki Korespondent do Sali dwa nie
mogą dostać wyróżnienia polskiego artystycznego
Pewnego Pan Inspektor około 60 dni odmówił
do polskiego tekstu - Czy nie wiedziałby Pewnego Pana
nam poradzić - Jabłczyński otrzymał [illegible] Pana
Pana Ktorego będą na Stałej wielki Szacunek i Cześć
w naszym pokoleniu te prace prawdę - wiary - mi
łości - pokoju i postępu z uszanowaniem godności
polskiej i ludzkiej - to wszystko w sprawie to i wielu
innych rozdziałów kamieńca byli mi gorąco - pozwa
lam się Panu zaufanego przyjaciela na wszystko
w mieście nasze - i na dalszej ci od Wandalów ani
do ks. Dekana, Jakubowa - Skoczewicza ci ci Świat
Katk jaki Kapucyn Jezuita, o. Ewert mi zmarło ad
miasi rzeczy jaka Pan Pewnego Pan Pewnego dzień Pan wrócił
niebieski - wiekuistego

W Krzyżu ciągnie zwycięzcy wspomnienie. Szlachty Koronie
zasłużyć i wdzięczne. Do tuteczego pożytku wskazi
nam Krzyżowy Pan. Z którego z Krzyża prawej
wszystkowej. Która najwięcej zrobił, w ostatnich czasach
do zachowania nam nabyć najwięcej sprawę.
Ojczyzny wszystkich od serca Szlachty za pamięć. Onim wybrała
ni cnotę ciągnie z pracy niezwyczaj do Krzyżu na wzgardy
Dalej Boj ich wojsk robiąc wdzięczny Krzyż. Liczę
na Krzyż. Krzyżu na tarczy wojsk bezgrzesznie. ale dawno
nigdy wszystkich widzimy że lepiej postępujący wszelki
Kalgrzeszyć.

Zawsze wszyscy z Tobą cnotę i wszystko zawsze
Ojcowie radzi na zawsze
Sobą z Tobą.
K. J. Chrzanowski

Paryż 12/24 Września 1883

Szanowny Panie Dobrodzieju!

Spieszę odpowiedzieć choć słowo kilka naprędce na list Jego z dnia 17. b. m. Stany odzyskałem w nie jakieś. Orzeczenie wraz kopią odesłałem jakiś potrzeba. Gdy wrócę, dokończę to wszystko ale bez żadnej ceremonii ceklowskiej. Anonsu w jakiej małej lokalnej gazetce, opisać tego jasnidzy znaczeniu jakiem słowa. o tej sprawie wspomnę. Nazwisko mi Pana Tercjanka bogatego cukrownika który kupił dom w Kijowie po Ogrodowi Jan Donata. Ale tego tylko że był Ogrodowa. Teraz nie pamiętam wyjątkowo z granicą. Kodobno dla wychowania córek. Otóż tam ni widziałem Pana Długoleckiego. ma jego wkład majątku rolniczych, i dla Jabłoni i tej dzieje Tercjanka w dobrych stosunkach. Córka ma się zrobić w Berlinie muzyka. Bo robi się teraz to. z niej ma mieć muzyki które mogą mieć za wiele rozgłosu mieszkaj ale które opętane na cepy jeszcze. Lwem. nie koncertuje. Bo ma te ręce nie brzydkie. ale ogólne zdanie jest takie, bo jeżeli wielka część Polaków po polsku mówi nie jest zgromadzeni w celu walki. to obawiam się za bytu Krzyżowego i powstania Krakowskiego. Dixi. Michowski i inni dali

nowe ideały

ale by dobrzej ejać - narodowe - bo całkowalnie
język od czytadeł - jak mi wiadomo na Rusi o ceni
imperii - to pewnej -
Z tego powodu - wola - wam będzie spektakl
nowo powstający zakład - który o dobrze
pod Wasz opiekę - mi ma na celu czytelnika tyl
to ordynarnej nabożnej ceni - temu Kowno nie należy
„oddzi Bogu co Bożkie - Cesarzowi co Cesarz.
Zdrowiejemy wie wspaniałe ze czytelnia - ceni
mamy go ze w którym pomieszczeniu - wam
oddadzi portret - popiersi (bez kwiatów)
portret Autora Jana Chrzciciela - Portret
z końca Stanisława Kiego, Wielkiego
Który oddaje życie włoski pokoleniu - Ludka
tak jak by oddajecie się pisarzu -
Nie zabieram długiego czasu na niezbędne
mego bazgrania ~~czytającego~~ które staje się na
Rusi zostaje z Kacanskim, ceni
Cześć Jestem w Litwy
K. J. Chrzciciel

Czy tak ale bo rozdzielam stosunki w zarządzie
i odtorzi listu niekiedy

Najszanowniejszy Jubilacie!

Osmnaście lat temu zaliczono mnie w Twem Imieniu do podjęcia pierwszej pracy literackiej, a szesnaście lat ubiega od chwili, gdyś raczył ogłosić pierwszą niedolna pracę moją pt. „O wynagradzaniu wiary za prace w instytucie dokonywane" w Przeglądzie Europejskim 1863r. Sierpień; w roku przeto bieżącym, uroczystym dla całego myślącego ogółu, naturalnem było z mej strony staranie przyjęcia udziału w powszechnym hołdzie, składanym niedoścignionemu wzorowi pracy, ulubieńcowi całego narodu. Gdy wydawnictwa jubileuszowe zbiorowe nie nastręczały mi pola właściwego do wyrażenia mej wdzięczności dla męża, który stawiał pierwsze moje kroki na trudnej drodze pracy literackiej i naukowej i gdy rok bieżący nie przyniósł mi już zapewne obfitszego i użyteczniejszego plonu, ośmieliłem się tę drobną okruszynę pracy, podjętej dla dobra publicznego, poświęcić Tobie Najszanowniejszy Jubilacie. Z Twoich usiłowań naumyślnie się wraz z całem pokoleniem myślącem, z Twego wzoru czerpałem otuchę i wskazówki pracy dla dobra ogólnego, - niechże mi przeto dozwolonem będzie publicznie podziękować Ci i wotum przynieść, abym zechciał przyjąć tę drobną oznakę mego uwielbienia tak chętnem sercem, z jakiem uczuciem czci i wdzięczności poświęca Ci ją

całkowicie oddany Ci życzliwy sługa

„Kilka słów o zadatk gruntowych" przy niniejszem załącza uprzejmie upraszam.

Warszawa d. 19 Maja 1879r.
Grzybowska N. 29.

L. M. Wiktorowski

Dawni Mieszczanie Jan

Joseph Nasiewicze

Ojczyzna

26.

Wielce Urcigodny Panie!

Tamowe prośbę do Urcigodnego Pana, aby mi raczył wybaczyć, iż wainy powód odmiela mnie nawracać Mu się z kilkoma pytaniami odnoszącemi do jednej powieści Urcigodnego Pana, która we mnie najprzywsze obudziła rajęcie. Przedewszystkiem zaś, żeby to cáś całkowicie usprawiedliwić pobudki skłaniające mnie do tego kroku, muszę przedstawić się Urcigodnemu Panu jako 15 letnia córka odjewalika wsowskiego Juliusza Mikołajska i wraz z całą

rodzina największa
wielbicielka powieści Jego.
Czcigodny Pan zechce pamiętać
zapewne, iż w jednej ze Swoich
powieści historycznych, pod tytułem
„Król Chłopów", wprowadził w rozdziale I
w rozdziale zatytułowanym Margareta
postać pewnego posła cesarskiego Mikołaja
z Lipy. Ojciec mój przeczytał mi
przed kilkoma dniami ten ustęp
i rozkwitnęły oboje uderzeni podobieństwem
które zachodzi między imieniem owe-
go posła a nazwiskiem naszem, tem
bardziej, że rodzina nasza również
z tych stron pochodzi. Wasunda nam
się przypuszczenie czy nie ma może

jakiego w podobieństwie tem, powinowa=
dwa mędrzy mamie a tym Mikuła
sam z VII. wieku, ja zaś powziąłem
myśl udać się do Trzygodnego Pana
ufając że go to nie rozgniewa a nas
najlepiej zbawi, z zapytaniem z jakich
stron Trzygodny Pan postać ta ona
zaś i do powieści swojej wprowadzić,
gdyż mornaby zawadzić jakieś poszuki=
wania i w ten sposób najpewniej
przy przestrzeniu nasze poluzować lub
też osłabić. Jeżeli zatem Trzygodnemu
Panu zdrowie pozwoli, niech słów
w odpowiedzi mi napisać to niech
Trzygodny Pan zawsy, będziemy Mu

za to miłe zaszczycenie
wdzięczni. — Pozostaję na
zawsze z czcią i najgłębszem poważaniem

Maryja Mikolasch.

W razie, gdyby Cesarzowa Wam rozkazała zaszczycić mnie Swoją odpowiedzią podaję mój adres;
Lwów, Dworzec Kolei Karola Ludwika

Lwów 20/III 1884 r.

Širvyliūs, 16 julijų 185[illegible] m.

Kaloningiausiasis

Garbingiausiasis Pone!

Kad ir prastas Lietuwnikas pasidrįsta paweikslą daug žmoniū pasekti, prisiartinawziū Jusū Mylistai szendien lowia dziaugsmingai szirdimi, tai buclu tene pawilyta sawo iszsiralbejimui parankiai patikrinti, jog tikt bogaline meile ir szirdingysté, kuria Jusū Mylista musū Lietuwàs teip, nuliudusios ir nuwargintàs per kitas gimines, wisados atsimena ir ją uszstoja, mane paragina Jusū szlytynes doszimtaijai gimtaijai dienai sawo isz szirdies gilybés kilaniziasias gratulawijas praneszti.

Szerasis Pranczius ir suteikia isz a-

wo

savo neiszsemtosiôs malonês Jums kaj
stojant į aszt[illegible]ją deszimtį metų
Jusų brangioje del musų tewiszkês
amžio, ir leidžiu wisi Jusų dar
seksenczių deszimczių metų, wiso
labo, ko tik ni jo jaucziausia,
o prieš wiską tapdawanoja gera
nuo sweikatos ir nepasiżpodanczia
stiprybe Jusų milżiniszkosios dwasės,
Wieszpats to-suteikia ilgą amżių, iszga-
nymą, żegnonę garbingiausiam ir
mylimiausiamiem Lietuwos numylėto-
jui ir sutwėrėjui pagirtojo poėmą-
to „Anapilas“ į to sutenka wisoki
pasisekimą ir pasiwedima wisiems,
usz kurius Jusų Mylista stiprinai ka
riaudama stow, kaip ir tikrą pri
pażinimą koi dėkingysta tujų, kurie
Jums sawo laimą užděkawoja

Jusų Mylista gal su pasaju ni
ant praėjusiųjų laikų [illegible]ėki, ant
pilno welio ezszkėczių ir kadagių.
Ir pasrios nepriekeliszkosios gimines
tur, teisybę, atidūdan as, Jusų raszti-

xiszkaja aukszty bę, netikt tarp Jusû
pawziû źmoniû giminês bet ir tarp
swetimujû liekuwiû, pripaźiti.

Kas suskaitytu welyjimus, kuris
Jums szendien-supliu! Tiktai ne
baimyjûs, kad patikrinimas pra-
sto Lietuwiszko, jog Jusû Mylistês
Laima jam arcziaus uź wiska ei
na, szituju sriowêje paskęstu.
Amżinasis Teduodie dar daug daug
laimingû gywasties metû Jums
sukaktî, kad Jusû prietelystê ir
meilo del Lietuwôs dar ilgiems
użęsams imsilaikytu.

Szitus szirdies welyjimus ir jutimus,
suwienyjęs su tyka maldele uź Ju
sû Mylistę, giliausioj paraw nystêj
intardamas pasilieku

Jusû Mylistês

praneziausiûju tarnû,

Lietuwiszku!

Jurgis Mikszas

(sous l'adresse de Chr. Mikszas)

à Wirsytai p. Saugen,

Lithuanie prussienne.

Łaskawy Panie.

Dobrodzieju

Dwor Królewski życzyłby za
prawiać Katolikom do Klęcienia
przy grobie Pana, czuwa, a
to w wielki Piątek. Gdyby
Pan raczył gadzine porozu-
cie na ten pobożny cel,
to bym chętnie się przyczy-
nił do tak pobożnego celu.
O odpowiedź proszę

Łaskawego Pana

Dobrodzieja

uniżony sługa

K. Mild

10 Kwietnia
1865

Łaskawa Pani.

Zasyłaiąc Pani papiery
nabożne ku Karzystaniu pora
ce dla tylu biednych Braci
zasyłam oraz upomnienie
odpowiednie Ewangelii.
A że droga służba wpodo
bney pracy niech oszczę
dza tu zalecona studzy do
zbierania objętego płodu.
Kto nie chce dać kwartalnie
Talara niech choć da
w momencie co może.
Bóg robił z małego cuda
tak) tez i my przestaiemy
na małych darach dobrem
sercem ofiarowanych.
Padaie tu regestr, który mo
że być z bogatszym przez
wracaiących się zwód.
Chodzi teraz o cierpliwość
wtey sobie nadany pstadze

Wojewodzina Stavicowa Pote
Strasse Straße № 29. I piętro
Hrabina Komorowska. Strasse
Straße № 22.
Hrabina Poletyło Reichs Stra
se № 7 – Potworowski Reichs St. 5.
Pani Wesel Reichs Straße №
Hr. Starzynska Litichau St. 87.
Pani Zaduska Portiere St. 29
Hr. Czapska na tey samey ul
Pani Bielocka Hagen St. 29. p.
Rostowsky Statsrath Christian St.
Hr. Lubieniecky Hôtel de France
Pani Szymonska Ostra Alle
Hr. Walewska Amalien St. 10.
Hr. Zaluski Neumark 10.
Wojczynska Wildrufer Straße
Hrabia Wielopolski Gold. Engel
Pani Szyrma Johanni Allee 2
Pani Strawinska do
Pan Gottmann Christoph Straße 19
Pani Mieczierowska Sidonien
Hr. Tiesenhausen Falkhof St. 21.
Generalowa Rath Waisenhaus
St. Hr. Gdzie Lotrya
Hr. Cholonicwski Strasse St. 47.
Hr. Dembinska Amalien St. 9

Dziatynska Portiers Fr. 9 pt.
Pukato na tyramey ulicy
Hoffmanowi teraz w Bl.
ocwiecam takze Putka. Wolicki
Na przeciw w Loszwic Pan
Stecka (na Konic
Pan Salkenhagen Karolath
Hr. Hohenthal z domu Ki
Zinska Holstein Schles
Waisenhaus St. No 35 Hof
ia vis przez otrzytem:
Kaminska Karola St. 2.
Koperalowski Marbirsh Stra
Kosierowski Brücken St. 2.
Krakowska Waisen Haus
Hr. Krokow Prager St. 92.
Pan Lesik b. Dyrektor Banki
polskiego Garten St. 3.
Hr. Lyra Landhaus Gärtner
Pr. Tuchel Waisenhaus
Pani Brudzinska Wallburg
Hr. Pomiatowska Christian
Hr. Prostowska Litzkau St.
Hr. Raczynska Christian Str.
Hr. Raczynski Bürgerwiese 9
Hr. Radolinski Walpurgis
Baron Maltzahn bardzo dobr
ciemny mieszkanie mi nieznan
Pani Twardowska codziennie
Pani Birming

Karkel Bankier który
dużo pieniędzy od Polaków
zarobił; do niego trzeba
po francuzku mówić
à M. le conseiller privé.
Theo? de pluz haute Oddział
Syn jego Felix Konsul
Jeneralny. mieszkają
Wilsdruffer St. gdzie Bank
Cicarelli Włoch dawniej
szy Aleter Śpiewu, który
również zarobił od Polaków,
Niemark gdzie Baisenge.
Rafara wtaściciel Hôtelu
francuskiego.
Baron Felix Rönne nie ma
domu mieszkanie
Brzozowie mieszkają na przed
mieściu Strzeleckiego Ogrodu
Oto 50 osób tęgich ludzi
dla biednych, do których
można wyciągnąć ręke.
Do miłosierdzia Bożego pra-
gne się udać w pokornych
modłach, aby nasze dzia-
łanie dostąpiło dobrego celu.

/

Jan Krasiński raczy swoją
podpis dozwolić na zwierzch
nie mniey odpisy.
Teraz zięgnąć do Kawy
Panią, ieg mnie nie trzeb
znikać w Drezne tylko
we Lipsiu, gdzie zabawi
trzy albo 4 tygodnie.
Daj Boże Panu zdrowie
szczęście wyszukać wiarę
wyznawanie, z którem
mam honor się mieć za
Kawiey Pana
najniższym sługą
Mild
Dresno
25 go
Sierpnia
1803

Mamy najściślejsze powody do wspomożenia i do poparcia ubogich Braci. Tym więc najmniejszy Dar, bo każdy ich da albo na wyżywienie, albo na odzież albo na podróż wydmiących.

Wczesna Pani Konotanczyna Wyleżyńska ma [illegible] każde drogie wspomnienie które wrzeć zachowuje. Zdrowia i opieki na bliskich Jej Wstawiennictwa.

Błagniemy zawsze Każdy wszystkich Braci, Siostr, aby trzeba serca Chrześcijańskiemu napomnieć, że dobry uczynek zasługuje sobie bogactwa wieczne i zbawienie duszy.

Drogno
25go Sierpnia
1863 r.

Prałat Miłde

Wysz. Kolego

Rozpocząłeś z wielką sławą prelekcyje Historyi Polskiej, imieniu Komitetu naszego i wszystkich dobrze myślących Polaków nie omieszkam wyrazić moie nayserdeczniejsze dzięki. Był to dar duchowy Polakom bardzo potrzebnym. — Takie dziatanie pokrzywa poniekąd tańce i hucznie zabawy, na które prawdziwy Polak oiz tylko litościwym okiem patrzy i mówi: „Zostawcie to na lepsze czasy. Teraz pragne zadosyć uczynić

mennu pomyśle względem Biskupa umie
rać tu iego godności co do mnie iżeli
moie imie i usiłowanie nie iest obce
Polakom, iżeli mi wolno się poprzeć na
filarze dobrych wspomnień mam iuż w
sercu moim ziarko nadgrody, które rozkwit
nie na owoc. Mój program na owie
cie iest wyrażonym w słowach Szymo
na gdy uyrzał Zbawiciela: „Nunc dimi
ttis servum tuum in pace.
Ale być może gdy ogłoszą Biskupa Dok
torem Theologii nie ieden uczyni zapy
tanie: „Czemu ten dar prawdziwie pol
ski się nie dostał i temu który w oj
czystym naszym języku nie tylko
słowem ale i czynami nad przeszło tyle
lat zasilał?" Przeto mieszczę tu moie
imie i nazwisko nie obawiaiąc się, że
mi to będzie poczytane za akt wynoszą
nia siebie. Urodziłem się w Cieszkach z
szlacheckich Rodziców, w domu mego Wuja
Generała Barona de Rath bratem ojczy
mem. W Uniwersytecie Praskim odby
łem kurs filozoficzny i theologiczny
ne; w Pradze wyświęcyłem się na Księdza.
Pożądano mnie na Kapelana Krolew
skiego do Drezna, piastowałem rozne
urzędy, popierałem gdzie tylko mo
głem nieszczęśliwych i uboższych
sobie powszechne zaufanie.
Wprawdzie że często i niegodnych ratowa
łem i fundusze moie po Matce poświę
ciłem na ustugi Chrześciańskie.

Co do zasług literalnych wymieniam niektóre dziełka, które drukiem ogłoszono: 1) Der Ursprung Christ. Glaubens" Von St Paulus Riom in Rom. 2 Rath und Bischofwiha 3 Fundamentalsätze Viepokojczyckis 4 Rożne mowy i kazania niemieckie. O to wszystko co mam mówić o sobie. Wtychad że Universität Krakowski ideał w swojej władzy bardzo ograniczony, gdyby tak było to mogłaby ta nomina cya się później należyta forma nada. Oddaję się wszystko rozstropnemu zarządzeniu JW Rektora i światłej Rady szanownego Kolegi. Aż do otrzymania łaskawej odpowiedzi zostaję z tęgiem szacunkiem

Łaskawego Pana

najniższym sługą
i Kolegą
Gratat Lilde

Drezno
10go Listopada
1865

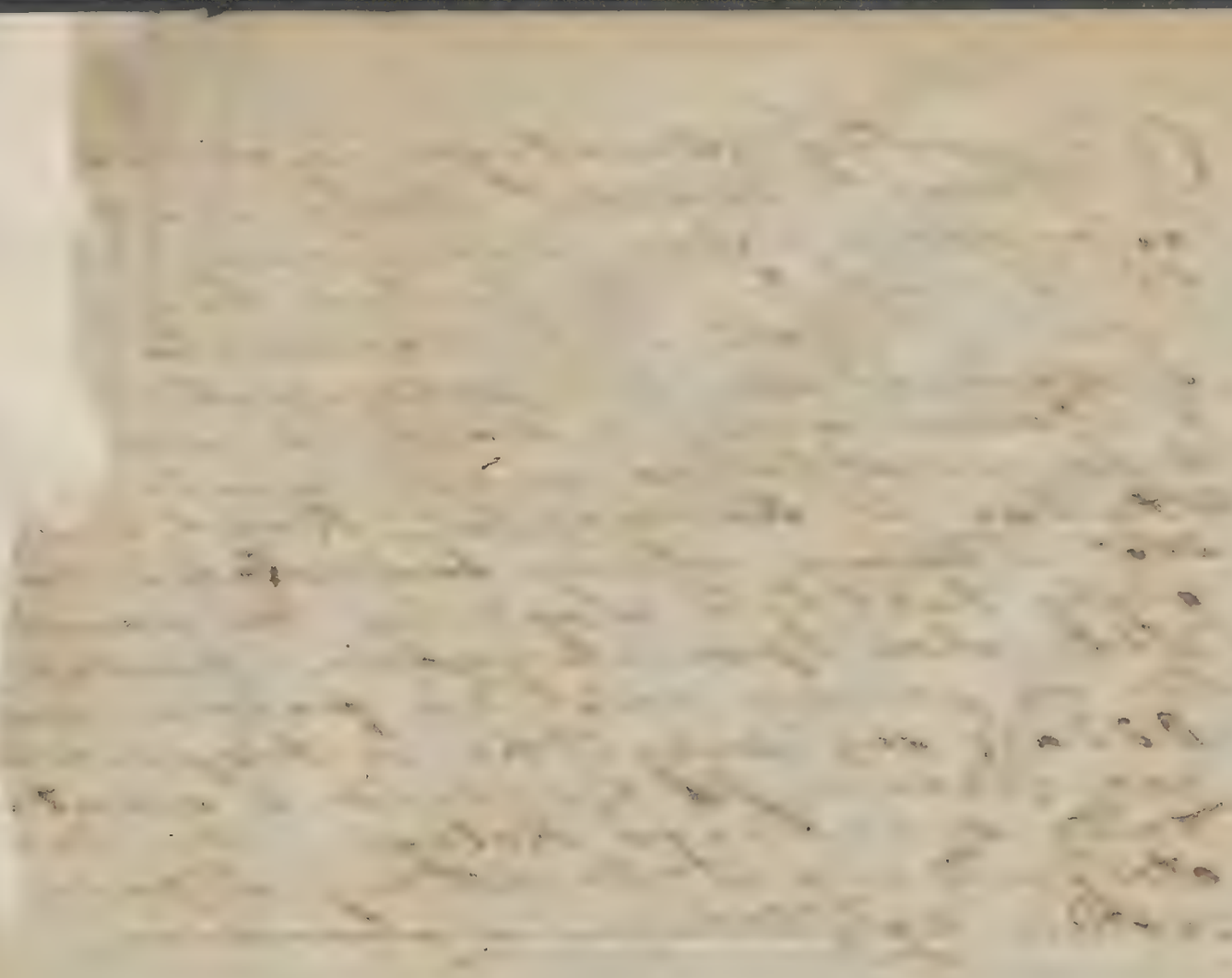

Szanowny Panie Doktorze!

Przekonawszy się jako ostatnio o gorącym uczuciu, jakim mnie Szanowny Pan darzy, wyrażę na wypełnionej niżej mojego nazwiska kartce, — ośmielam się prosić Pana o łaskawe przysłanie mi Obrazki Dra Matysiaka z 1870 roku, tej najpierwszej, bardzo mi teraz potrzebnej, „Matki Artystki“, oddaję. Zostaję z głębokim szacunkiem, z uczuciem należnym, jako mistrzowi i przewódnikowi naszemu.

Aniela Antonowa

Adres mój: Rudnicki Dolny via Stawiski, Ostrołęckie.

Amsterdam de Haan Hanzeplein Utrecht.
Wassenaar Straße 5 6 / Lage

= [illegible]
[illegible]
([illegible], [illegible]

Lwów, 12. Listopada 1877

Czcigodny Mężu!

Odpowiadając na szanowny list Pański z dnia onegdajszego mam zaszczyt donieść, że, ulegając tyle dla nas cennemu życzeniu Pańskiemu, zaprosiłem dziś kolegów moich na sessyę w sprawie panów Gubrynowicza i Schmidta i o rezultacie tejże natychmiast Czcigodnego Pana nieomieszkamy zawiadomić. Atoli w interesie prawdy muszę oświadczyć, że zajście z księgarstwem lwowskiem pp. Gubrynowicza i Schmidta nie jest sprawą pomiędzy nimi a p. Betza, lecz kwestyą dotykającą nas wszystkich i to w najgłębszych naszych uczuciach honoru i uczciwości. Jako dowód załączam z aktów gremialnych wyjęty list otwarty firmy G. & S. do nas wystosowany, a zastrzegając sobie zwrot takowego, żądam, że Czcigodny Pan odpowiednie o tem postępowaniu sprawi sobie zdanie.

Nie przesądzam rezultatu sessyi, choć nie tają się liczne trudności w rozwiązaniu tej sprawy nastręczające się. Wszelako to, co bez uszczerbku naszej godności zrobić będzie można, chętnie zrobimy, choćby już dla tego, aby okazać cześć jaką żywimy dla tak dostojnego, jak Szanowny Pan, męża.

Raczy przyjąć, Czcigodny Mężu, wyrazy głębokiego mego poważania

E. Milikowski
/: firma J. Milikowski :/

Wielmożny Pan
J. J. Kraszewski
w Dreznie

363c 227

Lwów, 22. Listopada 1877

Szacowny Panie!

W dopełnieniu listu naszego z dnia 17go b.m. uważam za mój obowiązek powiadomić Szacownego Pana, że, skoro firma „Gubrynowicz i Schmidt" na dniu wczorajszym przeprosiła nas i odwołała publicznie treść swego otwartego listu z dnia 26 Września jako nieuzasadnione zawierającego zarzuty - skłoniliśmy się do zgody i na nowo wróciliśmy do zerwanych przed dwoma miesiącami stosunków księgarskich.

Dziękując Szacownemu Panu za podjęte z Swej strony, a tak wysoko przez nas cenione, starania około załatwienia tej sprawy, miło mi donieść Panu o jej rezultacie i ponowić wyrazy najgłębszego szacunku i czci.

Zwilinowski
/ firma J. Zwilinowski /

Wielmożny Pan
J. J. Kraszewski
" Drezno

12 Października 1869 roku
Wiedeń.
Opernring № 11.

Szanowny Panie! Dając Bronisławowi Zaleskiemu adress mój do Wiednia, nie spodziewałam się, że nie będę mógł tu przybyć wcześniej jak w początkach bieżącego miesiąca. Tymczasem, interessa moje zmusiły mnie do odbycia dalekiej podróży do Hamburga z której wróciłam przed dwoma tygodniami, w skutek czego dopiero teraz otrzymałem list Wasz z 16go sierpnia. —
Wybaczcie mnie więc, Szanowny Panie, tę zwłokę w przesłaniu Wam odpowiedzi, i bądźcie przekonani że nie opieszałość, ani zła z mej strony wola, były jej przyczyną. —
Niebyło nawet próbował wyrazić Wam całą przykrość jaką mnie sprawia cała ta smutna historya z owemi stu rublami które, z taką gotowością, pożyczyliście mnie jeszcze w 1863 roku. Winy za nią na nikogo zwalać nie chcę, gdyż czyż iż obowiązkiem moim było napisać do Was, i zapytać Was czyście otrzymali list mój i pieniądze, które Wam jeszcze w roku 1865 przez trzecią osobę posłałem oso-

bę. Ale ponieważ zbyt by mnie było bolesnie gdybyście zaszli, że ja byłem w stanie zapomnieć o długu moim, przeto nie= Szanowny Panie, że na usprawiedliwienie moje powiem tylko tyle, że aż do Sierpnia bieżącego roku, byłem żniże przekonany, że= cie owe sto rubli już od lat kilku odebrali. – Dowiedziawszy się przypadkiem w Paryżu że list mój ma inaczej, a nie zna= jąc bliższego adresu, przesłałem Wam przez Br. Zaleskiego 250 fr., gdyż nie mogłem w onej chwili większą rozporządzić summą. Obecnie, nie mogąc dostać w Dreźnie francuzkich pa= pierów na Kraków summy 150 frankow, załączam przy liście obecnym dwa Billety banku francuzkiego, po 50 fr. każdy, i dziesięć talarów pruskich, co razem wyniesie 136 fr. Resztę zaś, to jest fr. 14 ślę Wam jak tylko znajdę saski lub pruski papier takiej wartości.

Przepraszając Was raz jeszcze, Szanowny Panie, za nie= przyjemności na jakie bezwiednie Was mogłem narazić, załą= czam wyraz najgłębszej czci i szacunku z jakim zostaję

Waszym życzliwym Sługą

W. Wilanicz

P. P. Upraszam o Łaskawe zawiadomienie, czy list obecny
doszedł rąk Waszych. —

DYREKCYA TEATRU
Adama Miłaszewskiego.

Szanowny Panie Dyrektorze!

Nie dziwię się, gdy się ja pisze w sprawie dobrej, ale mojej, to na początku, bo mnie serce zawsze bije, gdy widzę niesprawiedliwość wobec swoich bezbronnych, a tu chodzi o całą grupę artystów, którzy walczą o odbudowanie naszej, w tym momencie zburzonej sceny narodowej, przeciwko [illegible] tego [illegible] Teatru". Więc mimo to, że nie jestem [illegible] zdecydowałem się napisać do Pana, by [illegible] zastanowienie, gdyż mi zdaje się, że myślimy w sprawie naszego Teatru, całkowicie tak samo, jak [illegible] Pan myśli o wielu [illegible] sprawach. Dlatego mogę mieć nadzieję, że Pan [illegible] zechce mi poświęcić parę minut — dlatego [illegible]

tej myśli niepowierzyła ludziom w których nauczyła miłość krajowi nieznosi jak w Twoje. Powinnaś nie przyjaciele nasi dla zakończenia nas głosz i ciągle do tej pory stanie nadzwyczaj tylko „zmartwychwstanie" przyjdzie. Wiesz się dowiedzieć i zajęć nie myślę za tobą za tobą za tobą w Polsce w tej sprawie nie wyjeżdżać i Francji nie ma nikt wszystkie nasze pisma ogłoszą niektóre, dzisiaj nie mieli centralny urząd cały nasze do głosowania po wszechnicy na ziemi, gdy z innych stolic spełnione nie jest za słuszne i dobrej jest. — Kandydatami książęta zagranicznej wyłączają prawa [illegible] i zgoła Zagrzybiłego, a za ks. Emanuela, na Francję z tej nowiny z Lebarque i na generała na drogę generalnej, tych naszych biskupek bierzej umieścić potrzeba w liście kandydatów, [illegible] Czartoryskiego, ect — myśl i nadal dostaje mi się nasuwają do Pana Dobrodzieja nadzieję spostrzeżenie i czemienie angel

niezajmuje i jeżeli [illegible]
[illegible] niech zastępuje [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

Jambor 23 Marca 1863.

DYREKCYA TEATRU
Adama Mickiewicza.

Wielmożny Panie
Dobrodzieju!

Ten list, każda wiadomość dobrego zdrowia Wielmożnego Pana jest dla nas najmiłszą przyjemnością, spodziewamy się że u Krolika Bóg błogosławieństwo zamiarom naszym. pozwoli mi nie dręczyć Wielmożnego Pana szczegółowem na wiele zmiarami, i dla mnie jego powodzenia, te jest tak mocno związane rozgłosem nie wiem dopraszam się Wielmożnego Pana to opisać. Ciężkie jej choroby mego wyjazdu z Warszawy bardzo nie chciałbym przeciągnąć z tobą Kobietami klórych wspomnieniem, mim Repertoarem mogłem wyrobić wiele przez wiele trudów a tym samem i znaczne straty naturalne poniosłem, dziś mogąc zmienić ten lub taki aktorek straty

obowiązek kazać im iść na miejsce
czynu ... a uważa Ilłyn za mylny
pok. z mojej strony przestrzegywać
ich chęci bicia nicolo, natym zdra-
czam, że fizyczna kara cielesna
zawsze dorosłych ludzi jakoby
jeszcze przedawnić tym samym potra-
ca moje uważanie — zamiast
pewnie na dobrze dyby na obowiązku
ich względem tych którzy powstali zdo-
wiązanie przez złe położenie i biedna
dziecka moja która przez tu zawsze
ciężkiej pracy i przejścia nocne
na dworcu powinności dalszy mój
los za dziecka opatrzności i na upyt
Re, zatem przygotowany — bo wiadomo
ty 1864 roku staram się o zwolnienie z wo-
lenia to wszystko o kaźnia karola
Jabłonowskiego byłem wtedy cza
sach w Włoszczowie u niego przyjaciel
mi, a mąż ciężko mi się na zwolnienie

DYREKCYA TEATRU
POLSKIEGO
Adama Miłaszewskiego
w Krakowie. i w Lwowie –

Lwów dnia 26 Kwietnia 1864.

№ 247.

Wielmożny Panie
Dobrodzieju!

Przeczuwiście już dawno obowiązkiem moim było, przypomnieć się łaskawej pamięci W. Pana Dobrodzieja, a lubo niejednokrotnie mię myśl owa dręczyła, jako zaniedbałem W. Pana Dobrodzieja, jednak przy mnóstwie natrętnie nieraz, porzuciłem obu teatrów zarządzie nad mną ciążących, których ciężar po dostatkiem – nieraz istotnie z jakiejś przyczyny tak duże rozmiary przybiera, – nie miałem do dziś na tyle czasu by na łaskawą pamięć Pana Dobrodzieja, prócz słowa i w niektórych przygodach dobrotliwej mojej opieki teatrom narodowym jak najwięcej bezbarwnej nadmienić –

Obecnej Dyrekcyi Teatru w Lwowie, najprzód już bardzo obniżone wkrótce po jej wstąpieniu, jak Pan Dobrodziej sam pewnie z wrodzonem bystrze, obrzuciło mię obelgami i podejrzeniami, jakoby wprowadzającego monopol, obecnej Dyrekcyi obu Teatrów miał tylko materjałowa na względzie – Nie znam czy kiedykolwiek będę potrafił w mojej głowie powstałą, a potem wielokrotnie bądź pomnożoną, drobiazgowo dzieło zdołał nazwać, powiadam, pewnem przekleństwo jedynie myśl moja przez obecność obu Teatrów była ta, że chciałem obie te tyleż Teatrów tak zespolić, by tym sposobem obie sceny podnieść na stanowisko – jak najodpowiedniejsze, – a przynajmniej zapewnić scenie narodowej we Lwowie stałą nie odpowiednią przyszłość – bieda prostacza, która tu dalem, a której nie chcę sam sobie wydawać, wypadły pewnie nierównie. Korzystniej jak za przyszłej Dyrekcyi –

Cóż stąd kiedy czysta tylko prywata, na której zdała, jak nie zdrożnym unas w Lwowie zawsze Pan Dobrodziej nie jest przeciwnego Dyrektora w oczach Redakcyi całego dziennikarstwa unas tutaj, i inne nierównie bardziej obce, złośliwe, przyczyny mię tak dalece, iż mię nawet [pojęcia] obrzucano – wprawdzie mało do tej operacyi i pewna odpowiedna tym pojęciom publiczności nabrała, ale dość zamętu jeśli prywata, to przewyższył bardzo tylko dodawać może. –

Nierozumiem się jednak takiej prywatą i podłością niektórych

Y. Aplo przegódniej nad P. Dobrzańskiego, który moją na celu by Dyrektyją Teatru Narodowego imprimirat i tak ją Dyrektorowi przejść, stała rzeczą niepodobieństwem przecież by mnie w jakiś sposób zgubić mógł. I rzeczą w takiemu celu, chociaż mamy dwa jak to zawsze bywa niepryjaciół, mieniono więcej serca i prawych ludzi znajduje, aniżeli tamci zawiści, bo nie i pana Wielkiego pola. Którem i swoją przewagę nie nadto nie ulgi w moich zapytaniach przynosi —

Dziś powracam z Krakowa, w najżywszej przy przyjęciu się spółczuciu i listów do W. Pana Dobrodzieja. Chcieli teatr Krakowski oddać Bianconi, lecz tylko przez przymiot na mocy kontraktu i zyskają się zmiani, nadzieja wszystko. Proszą i rozdzierają nas na wszystkie strony, i mieszanie się, byśmy się by mię nie wzdarli — Dlatego proszę W. Pana Dobrodzieja, by drogą korespondencyj lub też inną był łaskaw kogoś do Krakowa posłać, gdyby narodowej przychylne zdanie Hrabiowi napisał, by chciał w czasie tem kamiennem planowaniu nitek zaniechać, by tak z obu stron przymiot przeciwnej w sprawie tak marnej jak ta jest na narodowem obecnej chwili — się nie wzdrożył — Wstawiam to zwodzie W. Pana Dobrodzieja, a mam za nadto dobrze znają, boję się pilnie Orzeszkowi będzie, wiedział nadto dobrze w którą stronę uderzyć, i jak to pomyśli —

W tym momencie otrzymałem prospekt drukowany [illegible] i przesłam przeto najłaskawszej by i tu co W. Pan Dobrodziej za mną powiedział —

Proszę dowodzić się tak usilnie nalegam na W. Pana Dobrodzieja, ale widząc się prawością i prawdą jakąś się powodują i jakąś zamierzyłem drogą swoją siedzieć ciężej idzie, przeto zamiast jak i wszystkiej tak i ja nie chcę się do innego tak pewnego a głębszego, a które prawnie przemawiając zamną tylko jedno słowo więcej powiedzą, jak milczący przyjaciół —

Co się tyczy propozycyj W. Pana Dobrodzieja w ostatnim liście dziękuję a nawet najchętniej na nią przystaję, a jeśli tym nie trudzić i nie nadprzykrzyć się nadto Panu Dobrodziejowi chętniej wszystkiego dołożę niepotrzebnie radnych Kwestyi, byłeby Ci pańskiego z Repertorium nieodbiegłego odpowiedzenia dla naszej

Sceny

Nauczył wybrać do tłumaczenia dla wrodzonych swoich obyczaj –
Co do honorarium zostawiam to uwadze W. Pana – a zarazem
doniesieniem na tychmiast należytości przyślę – We wszystkim
resztę zgadzam się z W. Panem Dobrodziejem, a nieputrebuję
powtarzać, iż zaszczytem dla mnie, że uwiadomiony zamiarem
mającą tak prawego Opiekuna i Doradcę –
Jestem pewno, prawnie Pan Dobrodziej czytał w Prasie o nowin
przybyłych z Włoch, mianowicie o pośmiertnej, wystawionej Alexan-
dra Fredry w literaturze ogólnie a w dramatycznej w szczególe – jak
bilinpcem narodowym – należy się rozpisywać, bo o tem
Pan Dobrodziej z Prasy zapewne wiesz – a ponieważ dużo
jest opowiadania, nie ich role Dobrzańskiego – ze to nie na
prasie – chociaż tym razem W. Pana w tym względzie
usprawiedliwia ?
Załączam 2 talary na prenumeratę ojczyzny, którą by
prosił z nadesłaniem tytułowania, bo widzę się że nasz nie
będzie wcześniej marcu –

Przepraszając P. Pana Dobrodzieja za moje natręctwo
pozostaję wyrazem mego wysokiego poważania, pisząc się
Jego Miłościwego sługą

Alexander Pawlikowski

Wielmożny Panie

Dobrodzieju

Z przykrością zawiadamiam Wielmożnego Pana Dobrodzieja, że list Wielmożnego Pana Dobrodzieja z dnia 19 Grudnia r. b. nie mógł być mi doręczony, gdyż Wielmożny Pan Dobrodziej nie zechciał mi nadesłać adresu, pod którym mógłbym Wielmożnego Pana Dobrodzieja odszukać.

Z wyrazami najwyższego szacunku i uniżonego poważania mam honor pozostać

Wielmożnego Pana Dobrodzieja

Lwów dnia 22 Grudnia 1864

najuniżeńszy sługa
Aleksander Fredro

DYREKCYA TEATRU
POLSKIEGO
ADAMA MIŁASZEWSKIEGO
WE LWOWIE I W KRAKOWIE
Nr

Lwów 16 Lutego 1866

Wielmożny Panie
Dobrodzieju!

Odebrałem list Pana Dobrodzieja na ręce P. Prezesa Niego do mnie pisany, mocno mię dotknął – a to bém mocniej o to zarzut rzymiony mi pochodzi od kogo, od którego nawet na żaden cień nagany zasłużyć wolałbym – Wiare to jednak na tamte niesnaski ostatniego miejscowych, o których ozwałeś się W Pan Dobrodziej niemając na jego gniardow – memoran miał nawet dokładnej wyobrazni – Dawny może Pan Dobrodziej za pewne jąc wcześniejszą odpowiedź na list jego przykrości wypowiem zdanie które zmuszony jestem wypowiedzieć –

Najprzód mając na celu ile możności tylko pomieszanie sceny narodowej, chętnie i z otwartem sercem przyjmuje i przyjmować będę wszelkie prawidłowe i kompetentne rady i nikogo tylko uważać mogę za nieprzyjaciela który nawet dobrem sceny narodowej i mojem dobrem mi wytknąć potrafił – gdyż mogę się tak być nieuczynnym, bym zdrowe rady przyjąć nieumiał – ale bym za żadne studentowi i ludziom bez najmniejszego talentu, nieuwidomionym rzeczy do której mają pretensyje – a przede do tego za moje czynione mi dobrodziejstwa – dać mi za złe nie dziwić, ich bezwstydnie

uległy

w nadziei dla ulepszenia wydobycia mojej pracy i jakiejś lepiej nie powiedzieć, do tego nie tylko mojej, drobnej ale mierzonej wszystkie nie dające się być obserwowanym —

Byłbym więc prawdziwie pragnął WPan Dobrodziej we mnie mógł się opierać na prawie Cieszkowskim w interesie i potrzebach Jerozolimy — albo jej dla swojej płytkości i niedoświadczenia nigdy dobrego wybrania nie będzie miał — innego dowodem właśnie ostatnia broszura chodzi. i ja bym bez niego obejść się niemógł? i on mi ma być potrzebniejszy, jak ja Jemu? Niech WPan Dobrodziej dowcipne bale przepuszczone, ale studenta pudlowskiego myśl moją przewrotną — wtenczas miły teraz tę myśl do ostatecznego przysłania —

Polecić wszystko co tylko mogę. dałem mu 2 tł — nieszczęśnik za co ma się wyżywić gdy rolla 5 utworów dramatycznych oddać, i za mu jedną komedyą, oddał, „Piekielne męki". Nie będę się rozpisywał nad tą ramotą — mógł mi coś dać i drugą, ale przedstawić nie powołuję —

Niech Pan Dobrodziej osądzi, co z takimi ludźmi począć — jak się mnie obchodzić — by ich wielka nie oburzyli lub przed ludźmi niezawodnymi złośliwości niejednemu w tym świecie przedstawili —

Małego majątku nie rozumieć nie mogę

z jakich powodów WPan Dobrodziej oddziwaczem nie rozumiał Ecku i myśli bronimy pana Osipowskiego – niewiem skąd to WPanu powstało, bowiem od wsze wyjścia tej bronimy nie mówiłem nic nie widziałem pluckiewicz widać że sam się pucruwa do niegrzeczności i prowokacji –

Natomiast mam przekonanie o WPanu Dobrodzieju znając sposób mego postępowania z ludźmi, że zachowanie głosowania niedowarzonym i że to konieczne wyjść, iż w pałacu Kulwieck bywałem wyjeżdżałem się niekiedy, lub z uniżeniem dla Jego władzie i zawsze jedyną drogą moją sumienność i moralną prasacą a na której pozostając zawsze sobie nie lękałbym od WPanu jakiego zaślubionego pisarza napisze, ale od najprzytulnie dlomnie przyjaciela na pewno pobłażanie i uznanie od myśli czynów –

Łaskę wyrazi mego Wysokiego poważania i Kochania żegnając Wielmożnego Pana Dobrodzieja Uniżonym Sługą

(Wawrzyniec Osipowski)

P.S. W tym momencie było zimno kilka zdelnej przyjaciół, zamiast dziennika, że mają w projekcie założyć dziennik była mowa, czybyś WPan Dobrodziej nie przyjął redakcji nowego tygodnika i niewiadomy WPan jakiemu myśl to uczepiło ruszenie się to jaszcze nie pytało nikogo dlatego jednak uszanuje zdania Jego tym względzie

DYREKCYA TEATRU
POLSKIEGO
ADAMA MIŁASZEWSKIEGO
WE LWOWIE I W KRAKOWIE
Nr.

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Wkrótce po wyjściu z Warszawy, gdzie mam bawił w celu ułatwienia niektórych interesów dotyczących teatru niemogłem więc natychmiast odpowiedzieć na uprzejmy list WPana z Warszawie widziałem się z Panią Dobrodziejką, z niemałą przyjemnością dowiedziałem się Pana zdrowiu, jak również Ciotki i Tatia - ambaras w domu z przeprowadzaniem, przeglądnięciem tego ogromu Biblioteki wypytało zresztą stosownie do okoliczności w dobrym powodzeniu - sprawy jednego zmartwienia dla pani że Pijus chce Kunicznie jechać na garpodorkę -

Teraz odpowiem na list WPana ostatni - Nie wątpię ani na chwilę w szczerliwość Pana Dobrodzieja dla mnie nie popełnia żadnej omyłki, a niepotrzebuje powtarzać mej wdzięczności za nią, którą z całego serca mam dla WPana - odpowiadam przeto pokrótce na każden ustęp listu z tem jednak zastrzeżeniem, by głos mój bezstronny, trafił do przekonania WPana -

Walka którą przeciwnicy mój ze mną tak uporczywie prowadzili skończona, bo prawda z nią zajęła miejsce, a opinia Dyrektora Teatru każdej chwili pod sąd publiczności podpada - chociaż tam rozsądnem malkontenci, z interesowni osobistego się odzywają toć niepodobna się ustrzec byli i będą zawsze - bo nawet trafią rozsądne przyboczności i potrzeby do przekonania ludzi niemających ich prywatnych interesów - niebyła też i walka ta tak straszną, jak ją przedstawiają - bo papier stawniej jest, jak rzeczywistość -

Długo tym musiał rozpisywać się nad tłomaczeniu spotrzeganie do Dziennika Warszawa naszego - boć tego nie widziałem Kochanie, nie i tam ale bardzo stało się tej przymierzkuję, a za granicą dopatrzyć nie można -

Powiem tylko ze zgorszeniem nasza rożnych warstw
począwszy od najwyższej do najinteligentniejszej głosu
dziennikarstwa naszego nie słyszy – a to zbawcze prze-
stęgo powodu – zaś że wiele dobrego ze złego wiek bez
najmniejszych zasad tak życia prywatnego jak i publi-
cznego na czele tegoż stoj, powtóre, powtóre zarażona
różnemi przewrotnościami, chociaż i prawdzie mało wia-
ry przypisuje – czego wprzykładzie dziś najoczewistszy dowód
powzięty – a to brzydkie nie błotem dziennikarzy – które
nie tylko ogólnej publicznej chwały z obelżywościami swoj za-
ciekłością – nawet przed krattkami zadawaniu – narodu
i ludzi niepospolitowanych dygnacyjnych – jak to wpan
Dobrodziej zapewne czytał –

Brak więc powagi i zniżenia tam więcej oraz
się daje, ile że dziś nietylko przedymu głosy ale
całe kraje wołać zaczęły – Gwarantujące bezpieczeństwo
i ochronę prowincyjom nasze w czasie i zniżeniu tak
głośnem jak nasze wPana Dobrodzieja – które nadzwyczaj
zamachem wszystko zle naprawi, a nad to przyjęcie
będzie z tak wielkim zapałem i uszanowaniem od wiel-
kiej prowincyji naszej, że sztuka słów moich, byśmy potrze-
bowali obraz z całości z przybyciem wPana do nas
malowali –

Nie jest to głos przedymny ale głos prawdziwy – Ladris
Rapacy ani dobrowolny głosu by nieprzyjacielowi nie
podnieśli, ale przeciwnie widząc swoje niskość czołem
by uderzeć musieli – Niechże się rozpisywać ile w tym
względzie atakowany byłem przez ludzi wysokiego uro-
dzenia tak pod względem materyjalnym jak intellek-
tualnym – wiedzą, że nie jedna tam apelacyja do wPana
dopłynęła –

Chciałem to już dawno donieść wPanu czekałem
tylko bym coś pewniejszego doniósł, – gdy poduak dziś
stało to się ogólnem zadaniem – nie zabierając więc
wiele głosu – bym o jakąś prywatę przedtrumpu nieboż-

Chciałam przypuścić się musze, mając tak znakomitego opiekuna obok siebie, do najpierwszych usiłowań tego pisarstwa —

Niechaj tajemnicę jednej okoliczności pominę, by dać przykład jakie wrażenie Osoba Pana Dobrego nasze dworowe wzbudziła — porównując smutny stan Zdrowia Jego z świetnym ogniem w oczach Jego bystrości wyrażającym —

Chciałbym dlatego usilnie stanowcze zdanie Pana na chęć do nas zagwarantować —

Pisarz mi w Panu Dubrodze nie mam ustępstw projektów do utworów dramatycznych i przykro czyłoby stanowczo przedstawiane z ręki za najdelikatniejsze nieśpieszne wystawianie i prędkie otwarcie teatru nadesłanej takowej — co się tyczy nowych płodów Slawy Pana — Pola — i Operetki Dunajewskiego, Państwowie miejscowemu woli Pana zadosyć uczynić, po wyjściu tychże z druku —

Telegrafem nadesłane Pana życzenia w dzień St. Józefa przyjąłem z serdeczności —

Łaskawe przychylne wyrazy mego prawdziwego poważania z poważaniem Wielbiąc się

Jego wiernie oddany sługa

Lwów — 20 Marca 1865

Alfred Jaworski

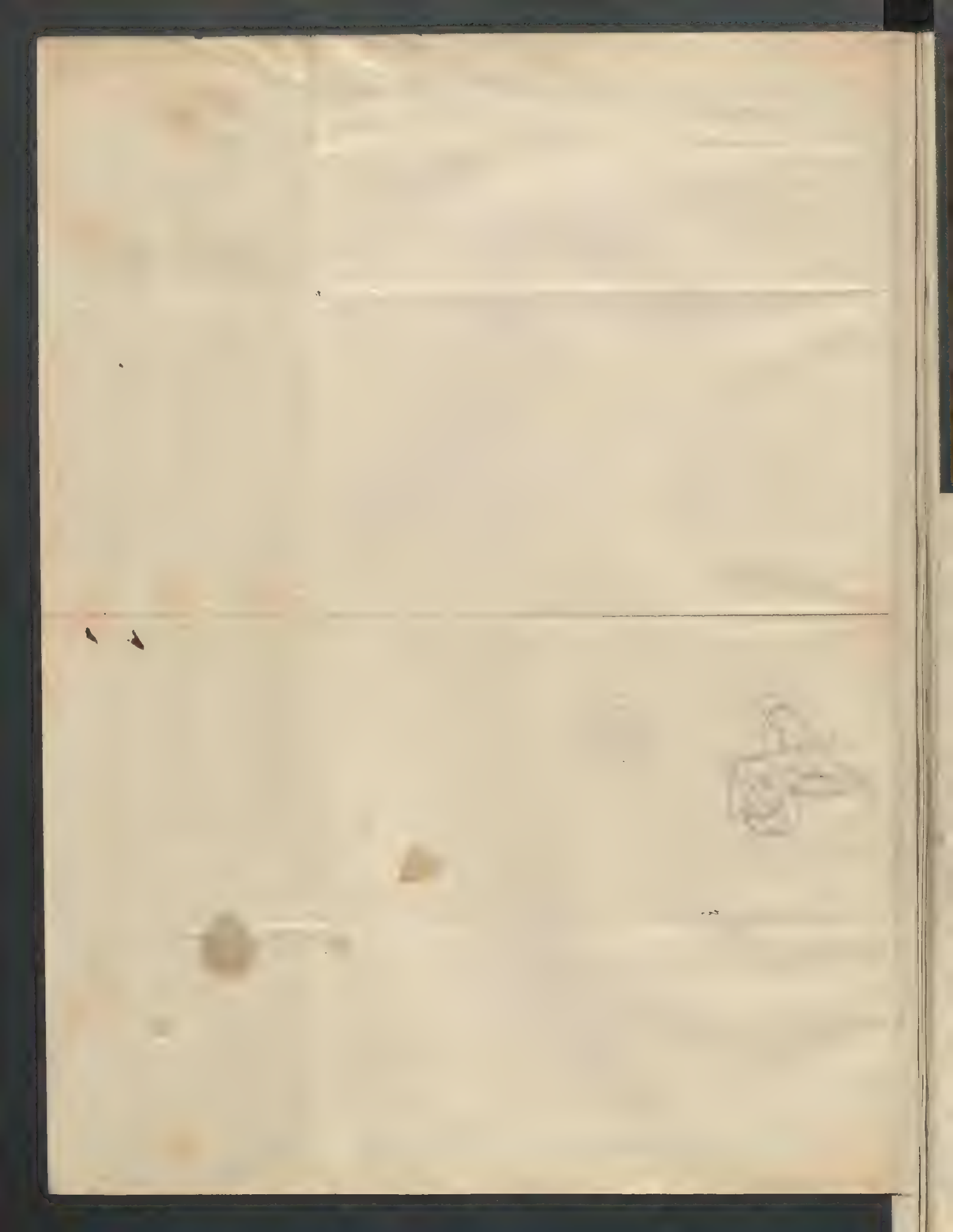

Lwów 9 lipca 1863

Wielmożny Panie
Dąbrowski

Być może iż korespondencya moja zakrzyczana
jo nudzić. Wśród ciężkich jednak obchodzących
czyno całą Krainę natęż, pojedynczy afekt
ny głos nie zasłuży uwagi nigdy.
Zdaleka zaufaniem jakiem mnie Wasz
Zbarzan raczyn pisz ten list nadzieję nagłe
słuchanie o potrzebie zwrócenia uwagi Jego
na niektóre okoliczności, które zbadania
się z rozpoznaniem przyjaciół mogą.
Obyś Wspan niedbał ich zawiści i stanowiska
zajętego w literaturze znalazł nareszcie nad
warunki powodzenia i zajęcia czynnie
pole dziennikarstwa krajowe — zanim ja
kiedy uzyskać zdołam zamienienie
w Lwowie — odmawiał chwilowo przyjąć
mniej myśl zajęcia stanowiska redak
nikarstwie napiem — by przynajmniej
tym sposobem w pełnej chwilowej bezgra
nicznej w pełnego szczęścia pozbyć unik
nąć — który poświęcenie pari nieraz dla
ostatnich interesów dobrej i zbawiennej
sprawie dozwolić. Jego nawet przed Rzą
dem przedrzeźnem zdradzić by uniemożliwił —
Ztąd wnoszę, iż temu należy wypadałoby
listami odpowiedzieć iż mianem Wasz
zamiarem w pierwszym momencie
kierowania się dziennikarstwem w Galicji

i wśród stronnictwa obcych sobie i wśród bodźców różnorodnych to tak być musiało, zdawałoby można oczekiwać jak wtym kraju kierować opinią publiczną – Mnyśl te powziąłem po zbadaniu dokładnem jak rzeczy stoją – by Wasza Mość radząc sam ostrożnie by tu z radnym zwłoką występującem stronnictwem stanowczo nie wiązał –

Wracam natenczas w tym momencie do Osoby Twojej którą zapytywałem czy pobyt dla Pana nie dwornie będzie przykry – nic mi stanowczego nie odpowiedział – jak wyżej – ale zrobił najpewniejszą nadzieję – mówił mi że prośba Wasza pewne tu –

Jeżeli potrzebnym będzie wstawienie się do Wiednia zrobię wszystko –

Upewniam cię że Pan nie odmówi za mną przyczemnością zajęcia się jego przyjęciem tu do dworu – i bez radnych skrupułów daj mi najprędzej znać, wtenczas nim mogę być rozporządzę

Przyjaźń upewnienie mi to mi pozostawione Wasza zostaje najprzyjemniejszą – chociaż trudno nigdy obcami –

Zawsze wynosi prawdziwego szacunku
Ku z poważania Kreślę się oddanym

Sługą

Mitrowski

Wielmożny Panie
Dobrodzieju!

Wyjeżdzając razem Panem Albertem 21 bm
do Tarnopola, ja do Wadowic gdzie obecnie
konsystuje moja Kreditowa kasa, nie
miałem było razem by chwil parę tam upo-
rządzonych Pańskich przesłać, dziś rozkazuję
i podróży biorę sobie za miły obowiązek
podziękować najserdeczniej za łaski mnie
tyle razy okazywane jakoteż mieć w osobie Pana
Adwokata Rzadkiego Obrońcę pod każdym
względem pewnego, płochetny i godny
swych przodków.

Zauważam, że jak mogłem ułatwiłem
wszystko co mu do podróży potrzebnym
było – czy kontent z nierzem, mieć przy-
mnie powiedzieć za mnie nie – każdy
nam mógłby do Warszawy wprost z Lwo-
wa, lecz by zamiast długą napowrót by
mi kazał wiele Marek wydatków, przy obie
cał że i powrotem (co mnie wstąpić
pę tu bardzo, gdy jestem raz uściskać go
będę mógł –

Byłem w Dzikowie [illegible] względem [illegible]
[illegible] we dwunastu [illegible]

[illegible]

wwnadziei ani że rozpytywano wradawnie
wtym interesie do Drezna ale odebrano wia
domości że Wpan już do Krakowa wyjechał, prze
konałem się co do pewnych myśli, które sam
na stole, wynat stawiam się wszelkimi siłami
nie tylko przeszkadzać ale nawet niebardzo
zabiegał rozpoczęcie się strony niepożądanej
wcześnie w następnym biurze dokładnie Wpana
wiadomość —
przyjechał tam Kawerzki do pana wiadom
o kładni pisać mógł charakterystykę mi
ły jak powiadają Oblubieńcy, ale za bliski przyja
ciel, ni rodzony wujaszek np jako konsyliarz
dość to rzec wspomnieć o wielu błahych rze
czach takich i poważnych pana i wiadomej narodo
wej opinii, a literackiej wszystkie fakty
opowiedzieć ale pewne należy do Wpana Do
brzańskiego pomijam milczeniem
Oprawa jednak prawa Dabrowskiego przy opo
wiedzeniu przypomnieć mi tylko na koniec
i nawet spojrzeć jak jego Kolegom Dabrzań
skim spodziewam się że mianowicie Jan Kawerzki
przebywszy do chyżnej Kraków, wiec więc bez
Kawerzki i dawniejszej stał warmej nitz
liwej obaw — a dawni Kolumnowie Kierownicy
opinia publiczna tak jak tego tow. warmy

wkład nawodowy wynosi.

O dowiedzenie Wpana za Jo wasze [illegible] mi
dla, ale głównie mamy w tym względzie pokładać
dla siebie wzajemnej miłości pomocy i wsparcia
jak nie w Wpanu, który jeden by Pan zgoła
prawdą i summienności pracę ojczyzny i mogę
nic potrafisz

Pozostaję z poważaniem Wiel
Wszanego Pana Polaka
Wiernym sługą

Antoni Wiśniewski

Lwów 28 maja 86.

Wielmożny panie

Dobrodzieju

W tym momencie wracam z Lublina, gdzieim bawił w celu wypotłaczenia pozwolenia dawania przedstawień dramatycznych - i otrzymałem takowe -

Przesłany jestem od Pana Waligórskiego, bym list jego przesłał W Panu Dobrodziej i polecił go łasce i opiece Jego - czynię to z tem większą przyjemnością, iż słyszałem że Pan Waligórski ze szczególniejszą na opiekę i łaskę W Pana Dobrodzieja zasługuje.

Przy tej sposobności donoszę W Panu Dobrodziejowi, powróciwszy z Zytomirza bawił niemiecką dni - w Niedzielę dnia 10 b.m. odjechał do Pragi -

spieszę się bym list ten zaraz odesłał bo jest dawno mi oddany -

Łaskawe wyrażenie prawdziwego szacunku i poważania zostaje

Wielmożnemu Panu

Dubno 14 lipca 1844

Adam Mickiewicz

... 15 Stycznia 1866.

... Dobra ...

... chwili otrzymałem list Waszego Pana
... natychmiast z uwielbieniem przesyłam
... miłości Twojej, żyw Pana, że nadto pobłogosławionego stanu jest
... z ogromnem niezmierzonem wesołem
... Panem Bogiem, że tyle mógł publicznie pobłogosławić
... Kościoła dlatego najuprzejmiej proszę
... Pana Karaś natychmiast przepisać
... Panu, ... Waszego Pana nie obrazić
... ale ... warunki ... mam ja przystać
... na wszystkie ... przystaję
... a mnie Wielmożnym Panu
... przebywającym w Łodzie to mnie najwięcej
... staraniem wyprosiłam wiele lat temu
... a ... lepiej i ... prawo
... nie ... na pobyt ... Panu nie sądzę
... zupełnie przekonaniem po odbytem
... Wielmożnemu Panu, a ... w tym
... Andrzeja, którego pozdrowienie

...

: postawą był uśmiechnięty profil.

Ulica Krzyżki Długa bogatki ta, jak i przeciwległa Panieńska – przekształcano się na bulwar i kwitnący ogród, ale nie przestała nie mieć – z dumnej mieszczańskiej i purytańskiej przeszłości – tej najmniejszej dbałości o piękno. Ta ulica pozostała ulicą ciemnych, ponurych i mrocznych domów – jedynie mieszkania ubogich, przemiennej materyalnie ludności mogły.

Ale mimo to ciągle Pan Bóg się nad nią litował. Nie mniej czy tylko by jakiś osobliwości mieszkańcy dla Pana pod pretekstem – ujścia Krzyżowego Potoku do Strugi wspólnie, jednak pewny najmniejszej przeszkody tam mieszkali przede tylko stawiano na Pana a za pomocą tej Krzyżowej, i najmniejsze dawał się bydło – najlepiej jednak było ich Pan wprost pustał przede do ministra Krzyżowego tylko o pozwolenie zamienienia się mimo, a pewny jeden na ulicy

---

Wielmożny Panie
Dobrodzieju

Najmniej przypuszczałem, ażem na list Jego ostatni tak niewprędce przyszedł odpisać. Byłem następująco - właśnie gotowym się zabierać do tego przystąpić, gdy mnie Pan Przybyłowski uświadomił, że nie mamy co do druku nabędzie wiadomości, więc tem najlepiej sprawie ustne przesłać moje przedstawienie. Nie mogę wyrazić zadowolenia do treści Waszego ostatniego pochlebnie mojego zdania, pewien będąc, że dzieło wydawnicze, przy jednak nie lada trudności dla wydawcy, wielkiego dla wielkiej rodziny pożytku przynieść może. Jeżeli w czym Wielmożnemu Panu usłużyć będę mógł, upraszam uprzejmie rozkazów. Pobudki tej trudności, o których wspomniałem, mam nasz zadrogi prowincyi, zarazem prawda że przy stosunkach obecnych bojaźń moja jedynie usprawiedliwia będzie, wielkiej nieprzykrości tak dla Waszego, jako też publicznych sprzedaży odbiorców po przeczytaniu natychmiast [illegible]

wierszom

Doniesić.

16 b. m. Jan Króliewski z polecającym do Lwowa nowojściowy wystąpił z prośbą o miejsce tamtejszym. po nastawieniu — nadmieniłem go umyślnie, by nikt nie przed grą dobrą czytała — sam grałem Kubinstra —

Co do przyjęcia mówiłem ... i do nosić o uskutecznienie rekrutacyi, jeżeli posiada mat. paszport z granicy do Rosyi, na. tem czas najmniejszej trudności do odbycia podróży tutejszej Wam nie nastręczam i zwracać do nas przyjeżdżać nie trzeba —

Jeżeli jednak paszport nie jest do Austryi tylko n.p. do Mediolanu, należałoby nie wiedzieć jak wprost podać do Min. istotnie prośbę, a na dobry skutek czyni prośbę mnie jednak zawsze słem zawiadomić i polecone prośbę na moje ministra —

Wobec Pana Dobrodzieja zmarzonym że jest, najlepsze pora do wyjazdu, tego — przyjęcie nie wszystko, mieszkanie, potrzebne wygodę by nas dosłuchać się tego przeciwnie nie dziś, a po drugie być nas wogóle zwaja tak wcześnie tu nie ma nam tu jest mocno potrzebny.

Zgłoszeniem Uprzejmowaniem wiernym

16/2. 866 Stanisław Ustaszewski

P. S. Upraszam odesłanie Przeglądu prawa prospektu, który przy Przybyłowskiego adwokatów jest mi bardzo potrzebny

Wielmożny Panie
Dobrodzieju!

Jestem z musiał mnie jechać do Wiednia, dlatego spóźnionem Jej niedziwie dziękuję za najmocniejszą przeprasam Wielmożnego pana. co się tyczy przypadku Pana do turowa niebędzie większej trudności dla nas, tymbardziej że najnowszy paszport który Pan Dobrodziej posiada niebędzie najmniejszej trudności do przedawiadywalem. Cesarska Wdowa bardzo grana wdrugiej połowie Kwietnia - piszę pan o tym mieć Bóg zachowa ani jednego słowa szczerze mówię panu Dobrodziejowi że już dawno nie dawczyło mi się czytać polskiej komedyj tak pięknej pod każdym względem czytałem jak Cesarska Wdowa - zresztą jak pan Dobrodziej przyjedzie, będzie na pobaut przekonania się nie jestem długo -

Zajczlajęc szczęścia swoich najprzyjemniej pozdrawiam kreślę się wiernym

28/3 866. Sługa Wincenty Pawlikowski.

13. Będzie pan Dobrodziej Caikan napi-
sać kiedy wyjedzie z miejsca - jak
najprędzej, nie ma najmniejszej przeszkody
żeby - gdyby tylko potrzeba, pocze-
Dobrodziejowi pieniędzy to ja natych-
miast przyślę - gotowe nam prze-
prasam Ta Mawego pana za mą
ja nie wiadomi - ale to zawsze mi dyk-
towali -

Wielmożny Panie
Dobrodzieju!

Żałuję, że nie miałem przyjemności z Wami przyjaźnie dłużej rozmawiać na przedstawieniu „Ciepłej Wdówki" jam zaiste zamiar wypłacić się później, kiedy Publiczność wszczęła teatrum narzeka. Czy mój ulubiony w Warszawie jedzie o wyścigach, albo jak w Krakowie zimny wyraz – czy publyk teatralny, w Krakowie letnio nie Warszawie takiem utworem.

Byłbym zaś dawniej Wam o tem samem pędzy nie w oczy wyjaśnił do Warszawy w interesach teatralnych.

Widziałem się z Panią Dobrodziejką, zastałem w zupełnem zdrowiu, i jak mówiła by w Warszawie, dwóch mężów – Krakowa przyjechał w dniu mojego wyjazdu z Warszawy powróciwszy Krakowa jak zawsze wiosną.

Sługa Pana Dobrodzieja z dniem jego –
Nieche klaszcze Wam głowę, bo zyjesz tam powinien w przedadnie o tropiciele czasów pierwszych istotnie przypuścić mówiąc

[illegible] publikacji [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] wojny.

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Wielmożny Panie Radzicielu!

W tych mianowicie a krzywdzących Was
z wami najprzyjemniejszych dla mnie wa-
runkach o przybycie Waszej Radzicielskiej
Łaskawości - chętnie przystaję, a nawet
przyjmuję na razie te niewielkie
niedogodności i inne niebezpieczeństwa z Wami
nie wyjazdy, raczej od wszystkich się przy-
jęci, które mężczyźnie wyprawa zdobić zwykły
być nie mogą Kobietom będą ustępuję.
Wielkiem zachowaniem uniżoności
drogi jednak że obcowaniem będzie przy-
rzeczenie prawicą, jakiejkolwiek będziemy tego
w Twoim imieniu, nie wiedzieć. - proszę o to bogu
z Wiadomością, bym w razie niewiadomości będą
do Wiadomości przyjechał będzie wszystkie
nym razie na Kolej nie Łaskawie czekać
wam -

Kroplę nieprzekonanych i hutt zdrowia
nyjazdu do nas - oczekuję go prosto,
ciepłą nadzieją, ubiegłego widzenia
się i Wielkiemu Panu Mathiowy

do tej o rewizję gotowy sługa

Adam Mickiewicz

Lwowie
31 maja 1840
Czwartek -

Wielmożny Panie Dobrodzieju

Dziś ustał nareszcie przeciąg zimny i mroźny
po nowym roku, z którego to powodu
nie mogłem zgodnie z zapisem tego mi
pan Dobrodziej, pobyć na wigilii bożonar i wyle
cieć. Że tylko nie chcemnie wydział
Drzewiatko jeszcze nieotrzymałem, ale na
ti chciałbym po przejściu w tym profesję
to się zabierać gdzie
jeszcze, jak Dobrodziej w Bergen, będąc
w teatrze Post St. Martin zauważa dwor
zec inwalidów wystawiony - w tym gdzie jest
Napoleon - proszę na najść mi to wyst
wam niech pana nie odstrasza, mamy
w Kulmach zmniejszyć. to dla niedzielnej
publiczności - sama jest dramat
z polskiemi i bez pomocy - Bacowanie Mora
Wiktora, Klosy i Jareta Polski, mieli pro
ces! to bardzo prosze Łaskawego pana
Hapić dla mnie i przysłać przez poczt
jeszcze najlepszego wydania Łaskawego
pana. Za przykrego widzenia -
Jemcie Panu i Wielmożnej Pani

Sługa

we Lwowie
1 Grudnia 1876

Adam Antoniewicz

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Ktoś zmusił całą moją nadzieję i radość
wszystkich poprzednich na kwestię którzy za
pomiłem się Pan Bóg będzie mieszkał we dwunastu
spektakla na miesiąc jest w naszej z bitu Pana
i z Jarot, Krakowie na nie to pierwsze. niejmniej
rzekłe bo pan Dobrodziej sam najlepiej to może rozu
mieć, nie dajesz mi pieniędzy by Krakowie mógł
uprzyjemnić ta kawalerskie Pana pobyt, radość
nie Jo — kraju na tem bardzo wiele straci to
pewnie pod każdym względem —

Ja dramat skończam z niecierpliwością, prosz
kochanego Pana przesłać w manuskrypcie, pa
każe odpisać a manuskrypt na bydgoszcz
wierzę —

Pytam nasz Pan Dobrodziej o Korzyznę, moje wielkie
chęci, uczynienia zadość woli jego, gdyby był mnie
mniej dlatego jest mnie Korzyznem Króla Kawki
i niemam najmniejszego powodu wdalać się Jo —
Co do Opery, nigdy mnie nie myślałem, dlatego
by Ktoś Wodewille i Operetki, w jest Komedyą
rzeczą —

Inaczej teatr z wolnych ustaw nie mógłby się utrzymać. Dramat i komedya serio w żadnem zgoła nie mogą teatru utrzymać i publiczność zadowolnić, zatem dla publiczności różne rodzaju tam gdzie jest kilka teatrów i gdzie publiczność ma swoje, tam to się da zaaranżować, ale my mamy być jeden teatr i mało publiczności, najwięcej kontyngens dla teatru na tydzień a ileż mówiąc i chodzą do niemieckiego teatru i byłby operetkami wolałem ich więcej do polskiego teatru – na publiczność dróżki się na trzy części ztaki: Argyto drama che operetek i komedyjek – średnia klasa bardzo mała ilość che dramatu a trzecia część che fars – dla tego trzeba wszystkiego rodzaju utworów, jak pan Dobrowolski zamawiałeś w sprawozdaniu moim wtóry artykuł –

Co do artystów, w całej polsce możnaby dla pana Dobrowolskiego lepszego towarzystwa z wolnej ręki artystów, jeżeli zatem

… nasz najmiłościwszy Ojciec Pan
Dobrodziej na Lwowie Jaśnie Oświecony Pan najlepiej postrzega —

Łaska wyraz prawdziwego Jaśnie
Oświeconego Pana
nayuniżeńszego sługi

Adam Mickiewicz

we Lwowie 25 sierpnia 826

Do Wzgl. pana Prospera" upra-
szam bardzo —

DYREKCYJA
SCENY POLSKIEJ
Adama Miłaszewskiego

we Lwowie dnia 19/10 886

№ Wielmożny Panie
Dobrodzieju!

Przykro mi bardzo, że Pan Dobrodziej powziął
mnie o opieszałość w wystawieniu Aktu Jego na
Scenie. Mam zresztą tylko najlepszy dowód na wzgl
dzie, przyznać Pan Dobrodziej zechce, że i najlepszy
utwór, szczególnie u nas – nie w porę dany nie
wywa. tak przychylnej, jak by na to zasługiwał
– ztąd to nie przyjęty nadawałem Ciepłej Wdowie
w lecie – dlatego zawahałem się do tego czasu i
właśnie jutro 20 b.m. przedstawiam Ciepłą Wdowę,
byłbym już dawno o tem donosił, ale wciąż zdawało
się Panu Dobrodziejowi w podróży się przesłać
co jej czas by się dramatu Konwy Wojewodzi
przesłać recenzyę, zapisany i role rozdane
mogą się będzie przedstawiony na pewno 11th Listop.
podczas o tem przedstawieniu donieść drogą
telegrafu mogę na kilka dni poprzedzającą
na najprzyjemniejszych chwil mych życia bez
wątpienia pobyt Pana Dobrodzieja u nas ale mam
się to tylko obiecankom.

Utwory, które Pan Dobrodziej nadesłał

powszechnych widział, oddaje pod sąd tego z nas którym
razie przyjmuję każdy, który w nas stosowny dla
naszej sceny - tolerancja działania i Nas bowiem
sądzić [illegible] Niemam wprawdzie tego obowiązku, ani
mogę sądzić, który dla naszej sceny użyty stosow-
ny - dla tego upraszam najuprzejmiej o łaskawy
pomoc i byn uprzejmie ustawnie ze strony Dobrodz
kolatorą pan przedstawiony, mianował i wystawiał
Panu dobrodziejowi uwiadomienia potrzebny w
swoim czasie odpowiedzi kollowej -

Nadmieniam że Ja niedługo tu we Lwowie
witać będę Konie z opowiedzeniem mi
nieznanego Nazwiska Prawdziwy sługa,

Adam Mickiewicz

P.S. - Upraszam najuprzejmiej Kollowego pana
o odesłanie D. Wypisku Protokuł -
jest mi bardzo potrzebna - musiałby
grać a nadmienia nie mogę Exemplarza
innym miejscu mieć gramy -

DYREKCYJA
SCENY POLSKIEJ
Adama Miłaszewskiego

we Lwowie dnia 26/10 866.

№ Wielmożny Panie
Dobrodzieju!

W sprawie o wystawienie dramatu „Rzymy Wojewódzkie" po cichu wypytam bo mimo otrzymania z oryginału mój egzemplarz bowiem jest potrzebny do prób, zaraz przeprogram Panu Dobrodziejowi w czasie niedzielnym ale po cichu nieprawdaż nie wypada.

Dramat „Rzymy Wojewódzkie" z tej strony bezpieczeństwa z pewnością wystawiony „Cipka Nadwiślańska" jako scena komedyjo-nie wzbudza takiego wrażenia jak wypadkom ale ogólny gust teraźniejszy do farsy i operetek jest tego przyczyną

Czemu Jaworska narzeka nie piję o teatrze pytam pana Dobrodzieja? milczeniem pokrywam zastrzeżenia Warszawskiego Pana. nie mieszają się bezpośrednio w sprawy dotyczące mnie zmuszają, a czyje, jeżeli zarzuca w tej materyi ze familia jego chce mnie dyrektorem teatru prowincjonalnego

„do tego powinno się przede wszystkim zwracać. Tego mo-
dlitwa!

Łącząc wyrazy prawdziwego
szacunku i poważania zostaję
Waszego sługą; który nigdy zgi-
nąć tej nadziei, że będzie mógł jeszcze
nie raz powitać Waszego Prze-
wielmożnego Pana
w naszym Grodzie

L. Wawrzyniakowski

DYREKCYJA
TEATRU POLSKIEGO
im. Miłaszewskiego

Lwowie dnia 26/11 1910

№

Nie mogę prawdę bytem jak naprzód w obawie, by przybliżany przyjaciel Pan Dobrodziej do Lwowa, nie uległ jakiej zmianie - śpieszę uwiadomić się - jak telegramu a więcej jeszcze z listu wnosić, że przepuszczenia na wet co do prawdy nie podobne; z powodem, że odmawiałby nam przyjemności, a nawet nie tak wyraźnie niezbędnej potrzeby oglądania Pana Dobrodzieja w naszem Lwowie -

Skąd myśli i przypuszczenia te oprócz mnie niezastanowienie Pan we Lwowie mówiąc nie mogę i niechcę tego zrozumieć, a tembardziej słowo moje w tym względzie dla obrony naszego miasta przejść, byłoby by zbyteczne. Wróć gorącej i miłej witany by był u nas jak modła Pana Dobrodzieja - jakaż gazeta jakiegi słowo byłoby wstawić odjąć mu choć na chwilę jego cześci jakąś zdobie w całego narodu

tak rzadko uskarbił i słotnie wstydzi
o tém przed i uwierdzał miłość i cześć całe-
go kraju dla niego – dlatego każde-
go opisu(?) nie przyjemny dla mnie
wracam do nowy –

Dramat „Nowy Wojewoda" podobał się – i mo-
że i gorzej podobał się i nie powiedział źle, rów-
nie jak „Ciepła Wieczka" na mnie – ale
tak co do oceny jakiejś i artystowy
mogę uprawnić Pana Dubey – za na naj-
pierwszej scenie Europy, lepiej przedsta-
wić by nie mogli: –

W domu gorzej, najwidoczniej jest zawsze
jednakie, przeto trudno tym dla mnie
ustąpić i z kwaśnić mi może ale zjeść
nie potrafi – Rzucam się jak mogę
i tylko jedną prawą drogą i ją zamykam
mieszam ongaun do ad pianiedzi i dla
tego muszę się dość smagać – Dla Ciebie niema
jednak(?) i obrazy mojej szczególnej przyjaźni
tym tangnięciu się nawet do 272.

w dalszym

Jaroty Narodowej zmuszony jestem odpisać
dzieć Panu Dobrzanieckiemu listem ubiegłem
w którym odwołać się musiał co do zdobycia
nowych dymek kolorowych na świadectwo i
odebranie listu zaczynie o tym względzie nikt
nie lepszego świadectwa i przekonania dać nie
może jak WPan Dobrodziej uprasza przeto
WPana najuniżniej by po wyjściu listu mego
ubiegłego w którym go publicznie wezwał
musiał do odpowiedzenia zdania Jego co
do dymek kolorowych pobrać pobytu
mego w Bytomiu przy nadsyłaniu wyrok
do Jaroty Narodowej a powtarzam to list
WPana pewnie niepryjemnie do Czasu
zdanie swoje ustnie przesłać –
Proszę ob. jakiś o najwyższą łaskę WPana
Dobrodzieja i mnoga życzeń swoich za
wszelkie ze strony WPana Dobrodziej mojej
ubolewanie przyjąć jak nie Jego
przekonanie takie nieprawidłowe Pana
gdyż całym swym staraniem jest
o błędzie dobre słowy przyjąć jestem

Przy powtórnej prośbie
niedbałości mi Pan Dobrzański, mię
jego miłościwa za publikowanie moim zaso
łą, daje zadawnie za wczoraj po wyjściu
tego protokółu w Gazecie Narodowej
Numeru zakazu za publikowanie w
teatrze robiąc nawet uwagi de
monstracyjne przeciw Gazecie Narodo
wej —

W nadziei że mi W Pan. niedowiór
to za prośbą, Kwitując Jego
dotychczasowym dniu

Adam Mickiewicz

DYREKCYJA
SCENY POLSKIEJ
Adama Miłaszewskiego

we Lwowie dnia 5/II 866

№ Ulubiony Panie Dobrodzieju!

Serdecznie dziękuję za łaskawe przysłanie pisma mnie, a którego kurytan wiedzieć mi bardzo, powiedział jednak pod pamiętnem „Gazety narodowej" podpisany Władysław Łoziński chłopak bez najmniejszego znaczenia, mianem postanowienie moje pisania obszernego listu do Dobrzańskiego tylko ogranicza mi na poważniej odpowiedzi na ten artykuł, ale nie mam, czasu w pośpiechu dzisiaj nic, bo stoi dziś mieszkanie o wszystkim jednak zawrzeć dowiesz w liście.

Do wyjścia tego pamfletu miałem przyjaciół moralne zadawalenie, w publicznie dowodzenia wyjścia wiadomości w teatrze ale wtenie w tym dniu sam grałem - ograniczenie mnie przyjmowałem, bo dała do poznania się nieznacznie na ordynarne pamflety „Gazety narodowej" i umiejętności stanowienia

około Sceny Wyścigowej.

Kuna znowu powróciła z Warszawy, wprawdzie przez Kraków zatrzymała się 4 dniowego przyjęcia się Spółeczności jednak z Krakowskich wystawców.

Załączam panu Dubrowskiemu list Analogę Literackiego, który mnie obszedł - mam na zamiar wydawać „Kronikę Teatralną" - jest to zawsze zabawnie, mało majątku, dużo pracy - niechcąc robić tobie winien nowego niepotrzebnego zmartwienia się list jego za Twoją radą odsyłam ale wtajemniczam cię w plany jego do których się Pan dobrze przyjrzyj i dla własnego pożytku weźmij sam zapatrywania się —

Łaskawy wyrazy prawdziwego Pana
Wacława Hugona

Stanisław Wyspiański

DYREKCYJA
SCENY POLSKIEJ
Adama Miłaszewskiego

we Lwowie dnia 17 r. 886

№

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Umysłu z listów widzę się ze W. Pan
pierwszy wszystkiemu co gazety piszą, i
teatrów lwowskim mnie pan Dobrodziej,
najpierw powiedzieć, że jeden i ten sam
Kłopot Dobrodziejski, pisze bowiem dzienni
kiem i tak to jasnej Narodowej, do dziennika
Narodowego brzeg i korespondencje do dziennika
Narodowego, Władysław Łoziński

Że teatr lwowski na opłacie i 30 lat nie
stał na tym stopniu jak obecnie, mogę pan
Dobrodziejowi zaręczyć - że teatr krakowski nie
tak stoi, jak pan Dobrodziej sądzi, to tylko
słowem publicznym na W. Pana piszę, to prawda
tylko tego że Wiśniewski pisze recenzje, które
mi tam jakimś dyrektorem i malarze do
krakowskiego towarzystwa wzajemnej opieki
należy -

Ja na słowo, że teatr lwowski najpiękniejszy
bajeczny, tylko tylko mogę panu zaręczyć, mam
obecnie 51 osób czynnych, kwartet dawniej
bywałego 19 kobiet 32 mężczyzn oprócz chóru

[illegible] Teatralnej. dalem w 10 miesiącach 1.
111 przedstawień, [illegible] na większej niemiecy mowy)
w tych 111 przedstawieniach grałem 42 razy [illegible] i
[illegible] Krakowie 14 kwietnia 14 kwietnia
w pierwszy 11 [illegible] nigdy teatr mojej
[illegible] 46 [illegible] oryginalnych 41 po nie pierwszy
[illegible] nowych [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

P. Ozg. vom Dobrudscha, pur. carcat flumen
rgl. „Flumen bonus Villayeanus" bonus by ...
pi water, be near ugroamny rogtos w
Wrodawiu —

DYREKCYJA
SCENY POLSKIEJ
Adama Miłaszewskiego

we Lwowie dnia 25/5 864

№ Wielmożny Panie - Mecenasie

Jest zawsze tak, że nam trud [illegible] nie sprawił przyjemności tylko w chwili [illegible] spełnienia Jego zaszczycamy

Za Komisji Pani Kochanka zajęty [illegible] dra- -kuje i mozem W Pan być pewny że na zaj- -cienie Polskiej lepiej wystawianą i wygotowaną być nie może zresztą [illegible] W Pan sam się przekonan podczas pobytu swego mas- -[illegible] z tego powodzenia i spełnienia się przyjdzie [illegible] to tembardziej ile że jak Styrz i młodzież uniwersytetu Lwowskiego chce mieć jak- -Krakowskiego uprosić W Pana być przyjaciel na Hetka wieczorek, a przybywszy przekonan- -się Pan że [illegible] nas nie brakuje prawdziwe- -go polskiego serca, które dla naszego umiłowa- -nego Pana, miłości, wdzięczności otrzasi pokaże.

Co do [illegible] z nami tychże w prost [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Łaski nyrazy Wyższego [illegible]

pozostaje wdzięczny sługa

Żona [illegible] szczera [illegible]

[illegible] Miłaszewski

DYREKCYJA
SCENY POLSKIEJ
Adama Mickiewicza

we Lwowie, dnia 21 maja 1867

Nr.

Wielmożny Panie Dobrodzieju

Nasza jaskółka pomiędzy nami sprawia czytającej ostatecznym przyjściem naszego kochanego Pana Józefa i mi zawsze ze polska rzecz dnia dzisiejszego wczoraj list od Pana naszego Hrabiego Adolfa brata Adama i załączam list jego. widzę zawsze list przysłany do Pana na wieś brata mego — Hrabiego byłem u Pana, nie zastałem, dowiedziałem się, że Pan Józef Kwiatkowski "Króla Sasa" z Krakowa Album fotograficzne obywatela Hrabiego Pana obrazami i przesłał do Pana. Przyjęcie Pana tak dalece obudziło naszego Gr. . . i zapytywano w kwiatkowa jakim prawem udzielono Panu obywatelstwo Austryackie — strzeżcie się niegodziwości wszak — Pana wyprosty prawie wszystkie Pana Hr. Adama — wdzięczny sługa

Cezary Wołodkowicz

Kraków, dnia 6 maja 1867

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Ale obawiam się, że Pan, zajęty Panie na pewno Wiktor nie nadszedł, a w Wiedniu list. —

DYREKCYJA
SCENY POLSKIEJ
Adama Miłaszewskiego

we Lwowie, dnia 2 listopada 1869

Nr.

Wielmożny Panie Dubrowniczy!

Przepraszam że się opóźniam z odpowiedzią, niemałem jednak by w tej sprawie, to do Sypiałowa a nie mogąc go jeszcze widzieć prosiłem przyjaciela mi bliskiego i wpływowego u jegomości Pana Marszałka Sejmowego pana Dobrodzieja najserdeczniejsze podanie Waszmości do jego łaskawego pamięci. Wczoraj Sypiałowa z Hrabiostwa zapytałem Waszmości czy nie należy się formalnie oboje tam sprawa ta należała. za powrotem mojem w pierwszych dniach września z Lublina natychmiast interpelowałem w Radzie Ministrów w dniu 8 września odebrano z Namiestnictwa za 6 lub 10 dni będzie wygotowany mianowanie natychmiast przesłane Wmci. —

Zapytuje jeszcze Wmci co się z naszą sprawą dzieje, jeszcze jedno i to samo. Tutaj dziennikarzy nie przyklejaj nas nagabywać za powrotem z Lublina, hańbiłbym nasz honor nabożny, a korespondent do dziennika Warszawskiego (E. Motuscki)

z tej samej Ulicy Petrarkiego - a bezrozumie całe banowy[?] tam, nie ze politowanie[?] Isabelle, ale z przyczyny się mniej do politykowi[?] pod[?] gdzie niżej - a niegodnej mi z pogrzebowa na pamiątkowe Isabelle Bajdowskiemu pod[?] galicyjskie - abdarzyła uczuciem[?] Isabelle uprzejmie[?], a mnie ufiarowała przyjaźń brzydkiemu uczuciem[?] wdzięczny Isabelle dnia na rodzinnej - w Isabelle tej korespondencyj / klory, zapewne Pan Doktor czytał / Certyfikuje się obrazem uczuciem dziękczynnego, z grona dawnego, do naszego korespondencji by otrzymał w tej korespondencyj adres Isabelle - gdy tego uczuciem się obrazem[?] wdzięczny uczuciem sprzęt - wstał politycznie obrazem.

Uczuciem to ji stało bez mojego upływu[?] Isabelle Pan Isabelle mi widząc sprzedaż stanowi z Isabelle odebranego politykowi; radzę odemnie radzący uczuciem - oświadczam, że Isabelle uczuciem się mnie[?] stosunku na jego Isabelle / z tej samej Ulicy / odpowiedziałem na oświadczenie mi uczuciem za[?] Isabelle kamienne, bez niego - i tak mnie dalej uczuciem się strony Isabelle - mialem dwa pojęcia

dynastii ale niezależnie wyjątkowo [illegible]
[illegible] wszystko to było na to wymierzone
[illegible] by nie zadawalniać [illegible] żądań
narodu i tym sposobem mimo [illegible]
[illegible] zbudzenia [illegible] nie mogą nigdy pożądanych
[illegible] przynieść. –
Chcąc Wam obrazek nihilizmu [illegible]
[illegible] tudzież [illegible] kierunku opinii publicznej
w Galicyi –
Sumienia to jednak [illegible] tacy dziennikarze
[illegible] w artykule
[illegible] „Konserwatyzm władzy" przyjmuje –
i drukuje. Takie bajdurzenia arcyortodoksyjne
bite. – Cynikowi [illegible] to [illegible]
[illegible] do korespondenta [illegible]
Mnichi błądzą i prowadzą w prawdy ani
[illegible] – Lubi to [illegible] przyjemności [illegible]
ra, i mówią prawią na polu narodowym
dlatego [illegible] [illegible] [illegible] prawienie
światyni, [illegible] [illegible] [illegible]
jak to robił Marchetti [illegible] [illegible]
i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
ci ludzie, nawet i najnaiwniejsi w narodzie
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

i myśl Artystów.
Ale toć na to trzeba należyć do zgangry
nowanego towarzystwa czy nie jest wszyst
kich wiadomą bezwłasnością i powinnością narodową
dla tego jak najstaranniej robić.

Sprawa ta. Mr Ruzge za Tarnowa pow.
mniej taka wygrany prawdziwego
szacunku i poważania

Cesarz Ulita powiat

PS Brat napytuje co się dzieje i czy
kwiat jeszcze nie wydał i robota
praca o zwrot

DYREKCYJA
SCENY POLSKIEJ
Adama Mickiewicza

we Lwowie, dnia 19 stycznia 1869

Nr.

Wielkomocny Panie!

I wielmożny

Przesyłając ci tutaj [illegible]
[illegible] mogę powiedzieć Wielmożnego Pana, że dwie zapowiedziane
[illegible] jako dalszy ciąg obrazów
[illegible] "Kościuszko" [illegible]
[illegible] Wielmożny Pan raczy
[illegible] najuprzejmiej
[illegible] najuprzejmiej się łaskawie upomnieć
Wielmożnego Pana Dobrodzieja
mam zaszczyt pozostawać
[illegible]

(podpis)

DYREKCYJA
SCENY POLSKIEJ
Adama Mitaszewskiego

we Lwowie, dnia 11 Października 868

Nr.

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Dnia wczorajszego wysłałem do P. Waligórskiego w Wiedniu Kwartet Sobie przesłał stenograficzne sprawozdania posiedzeń sejmowych. Stosunek do rządzenia Wpana wyczytam razem z tem listem rozsądzenie sprawozdania z 212 posiedzeń wraz z Allegatami. Zdaje mi się, że to wyjdzie satysfakcjonować Wpana przekona.

Z pewnością niecierpliwością oczekuję od Pana, a wiesz o stanowisku Pańskiej bardzo nas zmartwiła. Ale teraz zdrowie Kochanego Pana!

Z Pana wyrazy prawdziwego szacunku i poważania pozostaję

Pańskiej Wpana dobrodziejowi

Adam Mickiewicz

DYREKCJA
SCENY POLSKIEJ
Adama Mitaszewskiego

we Lwowie dnia 1[?] [illegible]

[illegible]

Warszawa 19 listopada 892

Miodowa dom Grabowskich № 3 mocny

Wielmożny Panie
Dobrodzieju!

Serdecznie dziękuję łaskawemu Panu za pozdrowienie w liście pani Mówiła mi Pan że Pan dobrodziej niewiedział że obecnie mieszkam w Warszawie tak jest - po odstąpieniu teatru Lwowskiego od Wielkiej wsy b. r. - po bezmaletnej walce z tylu wrogami nowicjami opuściłem Lwów a miejsce moje zajął tenże sam który przez osiem lat - w teresie własnym cenna walczył który ciągle wypierał się publikowanie za nie myśli brać teatr - p. Jan Dobrański z Synem. Bóg Pan łaskawy Pan masz najlepszy powód tych wszystkich napaści.. tylko w takich porach sprawdzenie jest Galileja mogło to mieć miejsce.

Dziś chciałbym przedewszystkiem to myśl, która za bytności pańskiej powzięłem - założenia na drugiego teatru w Warszawie - ale ów w tych chwilach trudno ziścić - wszystko opadło tylko na słowach - Może by łaskawy Pan mógł mi w tem pomódz, mnie obecnie rozbierane stosunki. - może przez Księcia Borom...

mowie przez Hrabine Kohl. Ktora obecnie wspo-
ſij bacni w Berlinie lub p. Wrzesinie.... w Ostro-
burgu - radz Tak Wamy Panie porozpisać ofiem.
Inracam to uwage ze maja fundan chce teatr
drugi budować -

Nielcac drogiego Kapu tas Kawanow Panu
zabierac. Kuire polecaja, mój wlorzy
Leg. Joren z Panienki Wladzy Jlenga

Edward Ulatowski

Warszawa 29/11 872

Miodowa 3. nowy

Wielmożny Panie

Dobrodzieju!

List zatęskniony [illegible] nowiny Pani wszystkem serdecznie dziękuje Łaskawemu Panu za zajęcie się moim interesem. Był tu Pan Jan 27. wyjechał do Petersburga, mówiliśmy obeń przyrzekł mi że tam będzie się starał zasięgnąć o tem względne mi doniesie. Co ile się tu poinformowałem wszystkie starania trzeba robić przez Petersburg, co też zaproponują Tamtejsi mianowicie, wierzę dowiem mamy z kurjerem Warszawskim: Gebethner i Sprzedawcy usunęli Redaktora Stat Rowskiego, [illegible] przywołano by dalej wychodził z Tamtąd wskazówkami - dwóch proponowanych Redaktorów odrzucono, mimo telegrafów z Tąd do dziś kurjer nie wychodzi już 6 dni - dziś 29. Jarek Polski dają za kurjera, jeżeli ich przetrzymają parę dni to 1/13 Grudnia wielki pomoc ja stracę. — wypytujcie Pan

Dobrodzieja

jestem nie starałem się o Teatr Poznański i Pierwsze Teatr w Poznaniu - według mego zdania utrzymać się nie może, temu środkami, które posiada i braku polskiej publiczności teatralnej -

drugie - której jak 6 miesięcy niemiecka gra w Poznaniu, drugich 6 miesięcy trzeba się wtórzyć po prowincji - dla mnie to rzecz nie możebna to może tylko taki entrepreneur robić, który jak na dłużej to płaci jak nie ma nie płaci, ja w ten sposób nie mógłbym teatru prowadzić.

Zdaniem mojm Teatr polski w Poznaniu tylko w ten sposób utrzymać się może gdyby wyjść Teatr niemiecki, jeden dzień grać po polsku drugi po niemiecku a nawet wspólnie. bo w mieście, gdzie nie ma publiczności dla Teatru ze środków Klasy Teatr utrzymać się nie może.

Polecając się Łasce Pana Dobrodzieja w Bruk[illegible] Jego

[illegible]

Warszawa 22 Grudnia roku 1872

Miodowa № 3. mur.

Wielmożny Panie

Dobrodzieju!

Przy nadchodzących świętach przesyłam wraz z moją małżonką najserdeczniejsze życzenia - przyjęcie zapewnienia dawnego łaskawego Pana szacunku. Córka Pana w Warszawie z dniem Bożego Narodzenia Pani Franciszkowa podobała się Pani - Pan - Pan wróciwszy z Petersburga radzi mi bym w wiadomem mi interesie, zaraz po świętach jechał do Petersburga -

Czyby łaskawy Pan mi był łaskaw przez Księcia ... ... wyjednać mi jakie wstępne - przepraszam za moją nadtrętwo - i powtarzając moje najszczersze życzenia kreślę się z głębokim szacunkiem

Pana

Sługa

Edward Mitzpawski

DYREKCYA
TEATRU POLSKIEGO
ADAMA MIŁASZEWSKIEGO
WE LWOWIE

~ Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Za pamięć dzielenie drogie - niech Bóg nagrodzi
błogosławieństwem i obfitością łaski w obfitości.- Nie wiem
czy awizy wina Kolonia zdążyła [illegible]
miast odesłałem, tuszę na przyjęcie egzemplarza
Kawiorowi gościom zaginie [illegible] i jarzębiem na
[illegible] 6 Lutego - [illegible] Król
[illegible] ma [illegible] [illegible] 10. V.
Sarbon - [illegible] Kawiorowi [illegible] Pan na
Dzienie [illegible].-

Łączę wyrazy wielkiego uszanowania
Wielmożnego Pana Dobrodzieja
Jarosz [illegible] sługa.

[illegible]
10/1 [illegible].

Warszawa 16/3 87 r. Mościska 4 k. 2.

Wielmożny Panie Łebrodzieju!

Przy nadchodzącym dniu imienin, racz przyjąć W. Pana najserdeczniejsze nasze życzenia.

Obyś Ci Bóg dał zdrowie i utrzymał przy długim życiu, dla chlubę naszej bjerzyny..!!

Byłem w Petersburgu w niebezpieczeństwie, gdzie mię niezrobiłem wszystko się rozbiła ostatnie nadzieja, która je A. i nam przedstawiała. Chociaż to dla mnie okropna przykrość, mojemu że tylu lat do życia ostatniego, chcę się prawie nikt dobrego jak żyje bez wątpienia.

Jak żyje Pan Starościcowie w Bruzdach menajlepiej się powodzi, i nie chciałem zadrzeć ze Panem się zadowolnić Jego Wielkości i Jaśniewicza - gdybym był mu wyprosił na wystawę, byłbym mu przyniósł w prawie biblioteką - która mię

—

mało który teatr Polski pozazdrościć się
może. ale zapewne obawiał się by mu
nie Dyrekcyj nie odebrał, a mógł ale
być spokojnym, gdyby on był chciał
Dyrekcyj, byłbym o nią, kankurował
nowinek gdy W Pan mi proponowałeś
tapewne widzimy W Pana że -
Dabrowskiego wyrzucili z Dyrekcyj
Teatru we Lwowie - dzieje przeprowadzi
dziś do upadku - ale o tem bardzo wkrótce
nie piszę, niech prawdy nie podniesie
w tem zmrodliwym Gnieździe. — —

Jestem raz powtarzam moje
Najserdeczniejsze życzenia i
całuje wyrony Wyższego pana
— Wincenty Hugo

Adam Mickiewicz

Warszawa 30/4 874
Nowogrodzka № 1.

Wielmożny Panie
Dobrodzieju!

Nie mogę powstrzymać bym niezamówił z Wami jak postąpiłem w staraniu się o teatr w Warszawie –

Jak wiadomo Wam Jenerał Gubernator jest Jen: Kotzebue

Z powodu pogłoski że Rząd chce wynająć teatr Rządowy wyższe warstwy, a zyskujący zaczęli się krzątać – jak to we[illegible] zwykle – by wszystko mieć w swoich rękach – powziąłem prośbę, która będąc poparta – wtem ruchu: proponuję wydzierżawienie Teatru Rządowego bez Subwencyj, ażeby to niebyło możebne proszę o nadanie mi koncesyj na otworzenie stałego teatru Polskiego w Warszawie –

Byłem osobiście u J. E. Kotzebue długo rozmawiałem, przeważnie o wydzierżawieniu, jak mogłem zauważyć

z zainteresowaniem się, że myśl ta na-
powrót — dzisiejszym w Klubie
tak mi się powróciła.
— Jestem gut — „bitte Sie aber nun gründ-
„lich Ihre mitt so fort nicht antwort-
„en kann, bis Sie mir schriftlich
„mit allen Details mehr schicken kann
„wenn Sie mir mehr Ihnen darüber
„bitte ich sie mir alles mehr — to było
14-e b. m. a 18-e b. m. wyjechał do Polen.
Bureau, dotąd nie przyjechał —
Otóż wiadomości relacyjne z mojej czyn-
ności — co dalej niewiem. —

Mianowicie prośba do łaski Wpana
Iwi prawie prawna wzor za Pana
Z. Rosenberg otrzymał Polej Nad-
wiślańskiej, będzie potrzebował lu-
dzi — otóż chce prosić Wpana o protek-
cyją dla Kazimierza — jest to rodzony
siostrzeniec mojej żony Wolf
Serszow, skończył drugi rok
tamże w Genewie studia techniczne
ze świadectwem — dziś prawny

przy exygencyi w Królestwie z Wyjątkiem Kawy Rim, aże to mięjsce właściwie jego czynności, chciałbym go mieć przy Roli, i to jest cel mojej niżej prośby - byś Wan raczył Jego Exc. P.S. Kronenbergowi i na piśmie pare słow - a skutek będzie niezawodny.

Że się odważyłem zaniesć moją prośbę do łaski Wana, jest to skłonnością serca jestem pewny - że Wan mięjowsky dasz się swego podległowanego - jest to nowy zaszczyt dla mnie to cześć Polaków - pracowity i zwrot Rim charakterystyczne jego cechy - s.p. bracia jego był adjutantem Paca, potem był Inżynierem Gubernyi Warszawskiej, aże to była osobistość niepospolita dowodzi że s.p. Wan hr. Brzostow. ski powierzył mu sukcessyjnie administracyi swoich dobr tuszy Harvey syn zginął wojskowych nieporządkach, skutkiem tego Adolf Jarnow utracił swoje prawa

do Legatu Brzostowskiego.

Ostatni raz powtarzam moją
uniżoną prośbę o nas Obojga
[illegible] o łaskawe uwzględnienie. Kochać nie
przestanę
wdzięcznego Pana
[illegible]

Warszawa 22/5 874
a Nowogrodzka № 1.

Wielmożny Panie
Dobrodzieju!

Posłałem przed paru tygodniami do
Was i adresowałem do Drezna, ale
czuję dotąd żadnej odpowie-
dzi, zdaje się list mój tam
do mnie wróciła bruliżu Was. a
Wiedeńskim drugim listem.

Wczoraj pisywałem rezenacyę
moją z roli Kotzebue z powodu
podania o koncesyę na założenie
drugiego stałego teatru w Warszawie
Gdyby Państwo przyjęli moją prośbę
i przysłali tymczasowy
na odpowiedź, bo w tej chwili
nie mogę stanowczo odpowiedzieć

Przytem zamówieniem prośbę do
Was o wstawienie się do W.P.
L. Kronenberga za mtodym Inży-
nierem świetnie mojej Żony

Adolf Gerstow - który przed kilkoma laty ukończył nauki Lekarskie w Gandawie, rozpoczynanie a obecnie prowadzi praktykę w Królestwie Polskim w Kole. -

Jest to syn ś.p. Adolfa Gerstowa byłego Obywatela Pana, powiatu Inowrocławskiego Gubernii Warszawskiej i Administratora Majątku Dobrzyńskiego Instytutu ś.p. Adama hr. Brzostowskiego, który syn zgłosił wniesienie przeciw Panu, z tego powodu młodzieniec utracił swe prawa. -

Prosząc o protekcyę JWPana dla Adolfa Gerstow, czuję się mieć to że jest dobrym i zdolnym młodzieńcem, a Pan nie powinien odmówić swego Protegowanego. -

Powtarzając moją prośbę pozostaję z poważaniem

JWPana Wyrokiem Sprawiedliwości

Pana Litewskiego w Kole

Kraków 18/3 879 Kraj 47

Wielmożny Panie
Dobrodzieju!

Raz przyjąć najserdeczniejsze zy-
czenia w dniu Imienin, od prawdziwie Kochających i Wdzięcznych,
Swoimy Adama
Hilaszewskich

Przytem mam zaszczyt donieść Wam-
ze w czasie pobytu Jego w Krakowie,
mieszkanie będzie przygotowane
jak przynależy Jego wysokiej osobie

Kraków 17/8 '79 — Roj 47.

Wielce mi Miłościwy Panie i Dobrodzieju
Mój"

Że co Wam w wyszukiwaniu swej delikatności nazywać kłopotem, jest dlamnie potrójnem szczęściem, jako Miłosierdzia jako cześci Patryjarchi Narodu i jako Pielgrzyma, który pyszni się tem że Wawel jego modlące części nie zaprzestanej Łaskawy - ozdawdzie Jego żywotności. -

Mieszkanie będzie stosowne obszerne, cena W Pana, uważam jednak że najwłaściwszy będzie w hotelu wynajęcie, bo w prywatnych domach mamy niema takich wygodzeń. wprawdzie będzie wygodzony, stoma kamienicy kwaterunkowa, etc. ti tylko ogólna by naplyw obcych pomieścić jakby takie aby podgotym niebem niepotrzebowali spać, jak to ni jiri nas wazy to. -

Powitkym tylko by pozwolenie otrzymać Waszą uznajmiłi otrzeń

wklórem.

przybędę do Krakowa, bo to trudno
powiedzieć komu w tłomnego się
wynajmuję i tanowiono - pojmuję
W Pan że w takiej chwili na rękę by
wizyta i wyjście do drożyzny - -

Dla W Pana będzie odpowiednie
mieszkanie podług życzenia.

O zdrowie W Pana niedbawania się
by jestem przekonanym ze serca całej
Polski przez mognetyzm odczuwa
Ze Lity. Które dla dobra tego
Narodu potrzebuje.

Stosownie do polecenia odwiadcze
o udzielenie przemowy W Pana. -

Pamiętaj 18. Października będzie przy
jęcie w Gimnazyum w Krzemieńcu
St Anny przez Matkę i Prefektorów
na co W Pan jest dałeś przyrzeczenie
pożegnanie i to jest mniemanie
W Pana, więc o wiadomość mi
na mamy w tym dniu - przyjęcie
to ma być rano, więc wyjadę 3 tej
do Muzeum Czartoryskiego - więc
by widzieć się do 2 Października

Trenta o całym programie uwiadomi
dami się W Pana najdalej do Kwiet
tego miesiąca.

Wprawdzie P. Sylgelthewier jui
miał polecenie Kwintetu by głów
ny zarys programu przesłał W.P.
do aprobaty, dniewi się do dotąd
tego nie spełnił - jutro będzie ni
mieli wątpiał, bo dopiero wczoraj
wrócił z Berawicy - zapytam.

Jeżeli nas upraszam o nade
słanie terminu przyjazdu
drogą i jak ile potrzeb jeżno pra
cii potrzebować będzie, a to jak nay
rychlej, bo spiesznie
będzie miała wiele trudności.

Łaskawy Wynary Wysokiego Pa
ana Brata Kowarania wiernej

Franciszek Lapewski

Kraków 10/9 879.

Wielce mi Miłościwy Panie!

- W czwarty kwartet na prośby Przyjaciół postanowił ze obchód Jubileuszowy odbędzie się 3go Października b. r. i trwać będzie 3 dni. /.

2go Października: Wam przyjęcia wieczorem do Krakowa z delegatami, którzy będą wysłani do Brna, na dalej przyjęcie przez kwartet, tu i powitanie przez Prezydenta.

3go Paź: ogólne Głej nabożeństwo u P. Marji następnie przyjęcie przez Wlkm. Delegatów wszystkich bratnich Polaków w Sukiennicach wieczór Teatr „Panie Kochanku" Rapax Ki zaproszony na Kawę zimną.

4go Paź: Wycieczka do Wilkirki Wilkirki wieczór Uczta w Sukiennicach -

5go Paź. Bal w Sukiennicach.

Pomimo serdecznie ze Wam niepojęcznie do Wielkiej 4go co jest przepisanie oświadczyłam bo to za wielkie dla Was, a tym bardziej że tam niebardzo bezpieczne - proponuję: gdyby Wam nie zgodził się że by 4go rano odwiedzić Seminarzyum Nauczycielskie S. Anny, gdzie przyjmowali będą, Profesorowie i młodzież - co im Wam już przykro a towarzyszyć do Muzeum X. W. Czartoryskiego - jeżeli to zgodne z woli, Wam proszę mi odwieść i zawiadomić i Wielkiej i Profesorów

Nadto biedniejsza klasa mieszkańców tego miasta nie może wziąć udziału na uczcie w Sukiennicach bo jest za drogo a pragnie serdecznie uczcić Wasze zdanie od swojej miłości, a mianowicie Towarzystwo Strzeleckiego - którego Wasz jesteś członkiem honorowym - Przeto tego Wasz przyjaciel dnia 6go Października miesiąca w Sali Towarzystwa Strzeleckiego -

Za swoje zasługi może gorące przywitanie zaszczyty i poważanie i zapewnienie że będzie to bardzo miłe i wszelkich starań dołoży tego Wasz nie będzie stanowczym tylko zadowalającym -

Mieszkańcy dla szanownej Rodziny za wprowadzeniem Kotleta Dreścińskim i. Wasz na 1szym Piętrze Salon i dwa pokoje ze wszelkimi potrzebami - topłem wodą - Wasi Szwajcarskiego 1sze Piętro Pokój obszerny z przedpokoju 2 łóżka z pościelą 3 Krzesła na dole - Wasz kuchenka 2gie Piętro dwa Pokoje po dwa łóżka w każdym pokoju z pościelą, 5 Krzeseł na dole Wasz Lokaj 2gie Piętro dwa Pokoje jeden Wielki w którem łóżka 3 Łóżka dla Pań drugi mniejszy z jednym łóżkiem dla Pana z pościelą 5 Krzeseł na dole -

Wszystko to zgodnie stosownie do warunków Wasza i honorowych Braci -

Które mi tylko mniejszej stanowią przykrości - tańcuj niemogłem nigdzie

niżdzie wynalezli w całym Natalu w Kra-
kowie jak Oni mnie miejscu

Darzę WPana tak długiem ha-
ftowaniem nie ale cwaltem. To
zaświadczenie

z szczerem poważaniem
i wierny sługa

Adam Mickiewicz

Mors fatī jenere jaRi rorbaz: proper domisi –

Praha 24/9 879

Velice mi ctihodný Pane!

V tomto nejnovějším chtěl by začíti mnohý kolik Máma, nemaje příležitosti do Vídně nám [illegible] [illegible] [illegible]

Wielce Miłościwy Panie i Dobrodziju!

W czasie nadchodzących Świętach składam najserdeczniejsze życzenia i szczere podziękowanie za książki i drogą dla mnie pamiątkę kalendarz ziemski, niezawodnie nie przyjęłbym od Miłościwego Pana prosząc się zniegniewać nie mogę, przeto byłbym tem niechciał drugiego razu zabierać Wam swoją łaskawością

Książkę dla Cyfeli Górniczej z Wielkiego przeznaczone oddalem i potwierdzenie załączam.

Jeszcze raz powtarzam moje życzenia Bóg Bóg jak najdłużej zachować Wam przy zdrowiu dla dobra naszej Ojczyzny.

Zawsze Wdzięczny Sługa

Kraków
18/12 874

Ks. Stanisław Matecki

Ks. przypomina o przyrzeczonej fotografii dla Panny Marii Wołowińskiej z podpisem

Kraków 19/1 880 Poj 47.

Naj Miłościwszy Panie!

Mówiąc tam wmieść że nie [illegible] [illegible] [illegible]

477

DYREKCYA
TOWARZYSTWA ZALICZKOWEGO
W KRAKOWIE.
Ulica św. Jana Nr. 305.

Kraków dnia 28 Stycz. 1880.

Najmiłościwszy Panie!

Uprzejmie się zanieprzątam Najłaskawszej Pańskiej, a powinszować jest w Wiedniu jeden lekarz który na Kamienie skutecznie leczy jest dał dowody na Marcelinie Tamowskim, niemniej klasycznym uleczeniu którego jest jednym najpewniejszym miał do Wiednia to znajomego, by się wywiedzieć czy istotnie on jest w Wiedniu, bo mi mówił Tamowski że na zimę wyjeżdża do Monaco. Tak jest ów: Victor v. Ivanchich mieszka w Wiedniu Wohrgasse 23 (Morgasse) obecnie bawi w Monaco do 1ge Kwietnia bez pobytu wracać do Wiednia – ale by mieniu się co nowego dał tylko jak się Wasza cesarska Mość tamtędy będzie wracał jechać do niego i radzić się w mowie tej rzeczy zakłinam Waszą Cesarską Mość niemiałem rad i niemiałem grosza do zdrowie Twoje jest nam tak drogie jak życie naszej biednej Ojczyzny gdybym mógł jakoś bym przybył do Wiednia

by Wasza dalego namówić, jeżeliby sam przed
Boc w Monaco przyjechał, ni do Krakowa
bo jak słyszę ma być bardzo bogate wtój
przyjęcie ratha

Żeżeli się Wam nie będzie chciało to Towarzy
ni sam porozumi z Jeftanem listownie a tam
nim przyjedzie do Niemiec, przyjechałby na
Wiedeń ugnaszał ostatnie miesz Ra
nie przyjęcia bliżko bawiąca, być miał
wnetkie wygody.

Łaski wyrazy by mi Pięć pozostał Ra
tuga

Ivan Mikuszewski

Porozumienie między Ambrożem, Jeftanem
i Mikołajem Rejem spotkanie przy ul. Pra
wiańskiej do Rutki, do Tomasz udali się
dawnie o rezultacie nie wiemy nam
zawar dowieść Wasz.

Kraków 5/2. 880

Kochany Mistrzu!

Odbieram wyniki ostatniego rozgrywania loterii krakowskich — w której znajduje się i nieładna obraz[illegible] pana [illegible] krakowskiej 20 fl. i obraz Kupić trzeba płacić 21 fl. —

Wedle tego rozgrywania głowna wygrana [illegible] [illegible] wygrał [illegible] Kupić i nie [illegible] [illegible] wygrywają mniejsze sumy bo [illegible] [illegible] [illegible]

Widzę Pana Boryna i Kochana i Szczepanowskiego, jak [illegible] [illegible] [illegible]

KRAKOW 9/2880

Najmiłościwszy Panie

Zapytujem oczyli zgodzisz z życzeniem Wiecznie mieszkać w mieście Zgodzie / zgodzi / i jemuż rzeczy Zgodzie. Wola Twoja jest dla mnie najmędrszem spełnię najskrupulatniej

Naraziem przeczytało mi się przyprawiało do przerażenia Andrzeja Kirkora kiedy widziałem Twoje przerażenie mnie Pana to potwierdzi, bo mnie przerażenie o to chodzi by ta książka wszystkich stanowisk niechciała inaczej do Twoich rąk się przeniosła.

Na boży bóg uważaj, daj Boże bym mógł dziwić się jak ta książka 30000 tk wzwyczaj jak sam odbiorze.

Łaski wyrazy Mysłowskiego pozostaję

wierny sługa

Adam Asnyk

Kraków 12/2 880.

Najmiłościwszy Panie!

Z'zis' odebrałem, dnia 9 b.m. [illegible] Rewizyi odebranem 10 marca za które wziąłem 5 złr 75 centów - mógł WPan tego nie przyczytać, byłbym zaraz szedł, a wówczas uiścił abo ilało się -

Jeżeli nie WPanowi Kwestarowi tym Panom życzeniu WPana bo nie było czasu - bo przeglądałem zaraz po odebraniu i wydaniu listu WPanu donieść a Kwestarat nym zpełnieniu rozkazu -

Łaskę wynagrodzenia proszę

[illegible]

Edward Młodzianowski

Kraków 27/2 880

Najmiłościwszy Panie!

Dziś odebrałem z rąk Jego Ekscelencji Pana Ministra Hartel załączone. –

Zapewne P. Kirkor doniósł Wam o sprawie wydawnictwa publikacyjnego Muzeum. Ja myślałem wydanie w 2 tomach mniejszych, bo czytać, zgromadzić mnie było wolno, kartkowanie mniejszych objętością łatwiej mogłoby zachęcić publiczność, bo tego najczęściej wielkie nie przystępności wymagają, ale nie mogłem się wymówić.

Gdyby mnie nie opuścił zdrowie Wam, przecież z kata trzeba coś stanowczego radzić, może wyjechać na południe, zanim Ministerstwo nie zechce zapytać na polepszenie. –

Serce wyrazy Wysokiego poważania
Oddam pozostaję wiernym sługą
Adam Mickiewicz

Kraków 10/3 881

Łaskawe Pani!

Kalendarz [illegible] ostatecznie, jak świadczy kwitka za 25 złp. [illegible] Pan [illegible] Pani [illegible] swoją fotografię do Albumu Artystów Warszawskich, który obecnie jest w Paryżu i przesłać W. Pani upomnienie do tej pani nie wyszedł przy tym sposobności W. Pani upomnieć [illegible] Kalendarz nieodesłał.

Jest tu jeszcze Bisiu [illegible] który W. Pani przez Brata tego przysłany jest dla W. Pani. Co W. Pani każe z nim uczynić? czy mam go odesłać do Krakowa czy zatrzymać dla [illegible] W. Pani profilem jednak o upomnienie chorego brata tego Bisiu.

Łaskawe Wypraszy Wyrazy Głębokiego Szacunku

Wiernym sługa

[illegible]

Kraków 15/3 880

Najmiłościwszy Panie!

Zaraz po odebraniu listu udałam się do zarządzającego Salą Towarzystwa Strzelców pięknych, wyłożyłam mu okoliczności, w jakich znajduje się Wasza Cesarska Mość i prosiłam, aby mi natychmiast odesłał, w celu przedłożenia Zarządowi Towarzystwa Bóbrka, zostawione za transport z Rzymu 52 złr. i 28 c. przeznaczonych na dalszą podróż. Niestety nie zastałam tego pana w domu, przesyłki mi nie oddano, gdyż to powinno się odbywać w biurze Towarzystwa Strzelców pięknych.

Zostawiłam list opatrzony i zapytałam, W. Cesarskiego zapłacenia wyżej wymienionej sumy na opatrzenie potrzeba 3 złr. reszta razem 55 złr. 28 ct. Co rozkaże W. Cesarska zrobić?

List do tej chwili nie otrzymałam!

Z Waszego Cesarskiego Królewskiego Mości
najuniżeńszy sługa
Franciszka Wiśniowska

Z Waszego listu do Wiednia, a odebrałem z Drezna. Kwit załączam

Kraków 26/5 880

184

Najmiłościwszy Panie.

Równo o czwartej z listem adwokata drugi z pieczęcią biurt wysłał dopiero wczoraj wieczór do jutro niedzielą. Kwit listu załączam.

Sekretarz - Jacek Str. P. tydzień mu wyjął kwit zresztą ja wszystko załatwił - ale niebezpieczeństwo nie przestało grozić - to jest mogą w nocy wtargnąć złodzieje tu, sprawę, pokwitowanie, zresztą najmniejszą W Pana przeprapam -

Wspaniałomyślny Panie ja na moją biedę wyjątkowy listy - wszystko to biedne ale największa przyjemność dla mnie jeżeli drogiemu Panu służyć mogę - bezpieczeństwo i wesołego!

Łaski Wyrazy Wysokiego Pana

Wierny sługa

Adam Mickiewicz

Ponieważ złożyłem Dyrektorstwo Kasy Załucznej więc upraszam adresować listy - Ulica Czarna Wieś Raj 47.

Kraków 28/3 880

Najmiłościwszy Panie!

List mój stałem kurs zatrzymał list
różne wydatki na zapasie mundury
w Pleśnie, zdarzone rachunek z Kro
ty: otrzymałem 100 marek zmniejszam 58 zł
Kopiarnia rach. 50/98.
Opał Kancelaria i wydatki 3 " 50
54/48
Pozostało mnie na listy - 3/52
Na listy otrzymałem 10 m wynosi 5/75
dotąd pozostałość — 3"52
Razem 9/27
Wydałem dotąd na listy 4 " 20
Mam jeszcze summa 5 " 7.
Cudzy Rachunek W Panu przedłożyłem.
i Łaski wyrazy Wysłałem Pięgo Jmcia
Jakowy Wiernystugo
Stanisław

8 Kwiet[nia] 1880

Najmiłościwszy Panie!

Za kwiatki wysłane Ojcu Serdeczne
Bóg zapłać! Tamci mogą raczej całują
Kwiat nie dostatni nie wystałem wiele w Wodach
było 5 cudów za tydzień rano o 4 mię i odbalsamu.
Prenumerata na Kwiatki Jubileuszowe rapa
nie ale najwięcej dziwa Petersburg i Odesa
co mię prenumeratorów zawdzięcza Kwiatkowi
Anczyc który najwięcej na wiele interesu
jest obcy tym, przyjął na siebie Kwiatkowo
ale zatai nie wszystkie dochodzi jest to
kuba w nogi całego wydawnictwa ... nie
po Tam... Bóg dopomoże Jemu tobie radz..
Jan Wyspiański Wyspiańskiego
Wierny sługa

Adam Mickiewicz

Kraków 27/4 880

Najmiłościwszy Panie!

Jestem wysłany, który nieprzytacza za-
kwaterowanie w do przyjęcia Tarkawagłowo
który mnie niezmiernie cieszy. Hotel
zamówiłem w hotelu Wiktoria. prócz
zarobienia.

Daruj Wam że moje zdanie wyprowadzi-
łeje się, bo jak by do Warszawy najpierw
zatrzyma mnie zdrowie Wam mogły
do odbycia jak Wam wrócicie z Skarbnego
i tak więcej nabierzecie? powtóre, aby nie
by będą zaprosiać do Petersburga, a dru-
wie trudno a jechać niepodobna - mo-
działbym by Wam zawiadomić w jakiej po-
litycznie celu bo to politycznie bardzo
ślisko, zwłaszcza w naszym narodzie -
Wam mogą się spodzieć a mnie będą Rosy
ciał nadto zdaje mi się że to jeszcze
zawcześnie, mieszać się do spraw nie-
mych które stoją, tam na Wschodzie. -
jeszcze raz, niepraszam za moją zuchwa-
ale powodował mną zamiarek, miłość jedyn
wzorem moim dla Was Pana

Za Wyrazy Wyrozumiejącej

Wierny sługa Wam Ustopien N.

Kraków 13 Lipca 880

Najmiłościwszy Panie!

Uprzejme odbieranie mi telegra-
mem, który Wasz najjaśniejszy Pan
o dniu jutrzejszym stanie w Krakowie
czy o dniu następnym pewnie tak przed-
nio-dj. o wpół do Otwarcia Wystawy
potrzebuje to niższej tymbardziej
daje mi się że bardziej byś Wasz
17go był w Krakowie, bo 18go jest Posie-
dzenie Akademii-
przeto bardzo odbieranie mi to-
wo wyżej propo-
Raczy się łaskawie ze Wasza zabawa
potrwa zamówionemu w Hotelu Wiktoria
No 1. dwie Wyraz wysokiego
Szacunku Pustary Magen
Edmund Tarczewski

Kraków 14/5 881

Najmiłościwszy Panie!

Sprawozdanie stenograficzne posiedzenia Sejmu stanowiącego mieni się ukazać, skoro nie za dwa lub trzy tygodnie, wszelka Akademja wiarus sprawozdanie, to ono przeniosłem Dworkiem i przyrzekł przysłać do W Pana -

Czy rezultat Wiania Krakowskiego kwalifikuje Wam rubić?

Kiedy nastąpi wyjazd do Hamburga?

Łaskawemu Wyrazy Uszanowania

Kamieńskiego i Krakowskiego

Wierny sługa

Adam Mickiewicz

Kraków 12 Grud 38.

Najmiłościwszy Panie!

Najpierwej, nie mogłem polecenia o sprowadzeniu stenografa dać w czasie, które wczoraj Wam zaprzątnąłem, przeto, że dopiero wczoraj przed wieczorem kartę korespondencyjną, w której chwilę przed tem zaszłe tych sprawozdań, mi nadarzyła, byłem nawet nie chciałby Panu, odpowiedziano mi nie mogło stenografa, przynajmniej mi nie nadzwyczajnie, byłem w Radomiu, mieszkania, pomieszczenia, potrzeba miejsca nikogo nie było, jutro z rana chwilę się jeszcze na to nabyć mogą przyjdzie.

Na jutro nie zawodzę się, że mi bezwarunkowo polecenie udzielą w dniu jutrzejszym, bo bym mógł nie rozpocząć.

Łaski wyrazy wysługi Pana

— wiernym sługą

Stanisław Tarnowski

Kraków 3/7 880

Vaj Miłościwszy Panie!

Teraz po odebraniu i wypłaceniu listu
wiatrowego zamawiam bryczkę jadę
do Krowna na wezwanie Marszałka
więc Miłości i mieć przyjaciół nara-
i mi przedłużonego Wam za Krzyż
Komandorski i Medal, niech Bóg wyna
grodzi zdrowiem i Wam, niech mają
miłość wszelki całuje ręka drugą ja
matkę –

powiedzenia mnie do Krowna,
jest tak pewnie dziwna dziwna
Krowna ogłosi. W Wi maja 1881.
nie widzę, bym odjął ciała Krowna
Bryki Kantora nie pisany w byle dniach
nie dlaga do Krowna, na zdrowie
Marszałka i Komendanta –
Co Wam nowego pewnie?
Przyjaciół nasz w Paryżu

Kraków 1 Maja

Kiedy wyjazd nasz do Hamburga
pranilismy WPan Engelbrecht, by mi
wyjął upiększenia [illegible] dotąd
nie mieliśmy czy to potępić, czy
WPan uprzejmie na przyjęcie
to pragnąłby by ta kwestia jak
najprędzej wyjść mogła.

Jemu za słowa serdeczne
Ukłon za kwiaty i całą Wypraw
Wszystkiego dobrego Powodzenia
Mierny Stanisław

Tytuła [illegible]

Kraków 14 Sierpnia 880

Najmiłościwszy Panie!

Już dawno nie miałem żadnej wiadomości od Was. czy wody pomogły i zdrowie polepszyły? zdrowie Wasze jest największym skarbem dla Narodu, oby Pan Bóg jaknajdłużej zachował. -

Kraków czeka przyjęcia Cesarza, przypada na miesiąc 1ⁿ Września b.r. ogólne przygotowania do niego na Rynku w toku. -

Już pisałem Wam że nagrano, mnie do Lwowa Na otwarcie teatru, które Kamiński wyprószony, powiatkiem Września, będzie na Lwowie nadanie Marszałka hr. Wodzickiego i Namiestnika Kłoczy na Lwowskie zamek odwiedzili, mimo mam racjonalne wielką poprzejrzeć Wasz jest, wielkie jest to dlamnie miłe zadowolenie będzie przez cały czas mojej Egzekucji tak mojego niedźwiedzia przez Dobrawiego mieszkańcy, dziś wszystkie Hanny jednym głosem za mną przemawiają, Wprawdzie teatr jest w największym z wprzerzeniu, nie pamiętnym w dziejach sceny Polskiej tak dalece że wszystko

pisanie wychodzi na tem miejscu jednak tylko letnie doświadczenie. Sam sobie z tem radzę - mego jednak że to nie jest mało zadania i nie mały kłopot, zpotkaj zamieszanie zapotkaj, ale ani robić i wygnie mnie do tego zaciekawienie i ambicyja, że się o mnie, dla mojej mówi że to jest błąd który gubi ludzi. Ale potem nawrócimy się nowego starania do Konkurencyj.-

Nadto mi jeszcze jest w Lutym wiele byłoby mogło bez dyplomu czynić prawdziwie to mnie mówiono, jest mi wiadomem na tych stanowiskach prowincjonalnych teatrów strat materjalnych bo przy 24 tysięcznej subwencyj prowincjonalnych za dawnie dobrzy mnie i bytu dziennikarz stan w tem względzie zachowuje prosiłbym do Wilna bym był łaskaw wpłynąć na Warszawskie dzienniki i Wiadomości, by korespondencyj w tych pismach dotyczących mnie Dąbrowickiego w Sosnowcu i Narodowe mi będzie mi miłość w Radzie, że względem osobistych. Ale stanowisko będzie przez korespondencyj mnie podkopywać.-

Gdy w Wilnie przychylnie do do prowadzę

mojej a wszelkich starań dałoby się mi potrzebować wstydzić za twego protegowanego. —

Jeszcze raz powtarzam moje prośby, wróć Lowa, — bo chociaż twoja moja pani grzywaś niebędzie przyjmie teatru i Lowa. Wyrazy Wysokiego poważania.

wierny sługa

Adam Mickiewicz

Warszawa 23 Sierpnia 1880

Najmiłościwszy Panie!

List natychmiast odebrałem, który nie przyszedł bez Waszego powodzenia ze mną Konferencji.

Przekonałem się o tem, co te gorące słowa w Was Panie Boże dla mnie, niech Ci Waszej Bóg nagrodzi za twoje zamierzenie dla mnie, niech Ci pomoże na tem wszystkiem co Ci najdroższego na tem świecie.

Ostatni pomoże Kuratorium na teatr lwowski nie wszedł. Żali, bo wszystko zależne przyszłem Cesarza - powszechnie Panie Kuratorium proszę, takiż Waszą nie rozgniewać mnie - książki dedykowane Baranowskiemu wszystkiem od Autora i oddane jej Baranowskiemu w imieniu Waszem - Wieglowi oddał Autor, chociaż nie miał prawa - ale miał do Wiegla w tamtych rok ni porachunek - Czy mogę wziąść dla siebie po jednym Exemplarzu?

Wkrótce pomoże moje najserdeczniejsze ukłony i tam wyrazy Wysokiego Poważania Waszego Wierny sługa

Artur Potocki

Kraków 29 Sierpnia 880

Najmiłościwszy Panie!

Nie mogłbym być Waszej Królewskiej Mości na Węgrzech, w sprawie wiadomej, nie gdyż jestem na zamałowanie tamtej izdy miał dawno nic mnie chwytającej mieć, ale ubiegłości Waszej służyć mogąc.

Niemogłbym jednak wracającej się do odjęcia Cesarza, to jest do Wiednia nie być na rozkaz pewnego Jegomości Marszałkowicza Koronnego Koronnej Woj. Wołyńskiej a nie śmiem się mieszać w sprawy Cesarza przypomnieć.

Zostaję w Łasce Waszej Królewskiej Mości Pana mego Miłościwego

Daniel Stanisławski

N) Wszystkie polecenia będą, spełnione najakuratniej.

Kraków 6 Września 880

Najmilsiewy Panie!

Do dziś nie mogłem wrzucić listu Wam Kossibuckiemu z znaiść pojących przyczyn. Zaraz po odebraniu listu Waca udałem się do Hotelu Saskiego, powiedziano mi że p. Kossibucki nie stoi w Hotelu ale jest w Krakowie bo listy dwuch przychodzą do hotelu adresowane, zapytałem gdzie mieszka nie wiedzą; napisałem na bilecie mówiąc że mam dwuch biletów od Waca który podług rozkazu wyjechać musze nie wrócił, żeby mi raczył wskazać miejsce gdzie się znaleźć mogę - wysłałem 24 godzin w Wóz rym to dopiero byłem 5 razy w hotelu - nadał nie żadnej nie powiedziano. Dziś po wszystkich jego znajomych do P. Lucjanowicz, Siemieńskiej - Felińskiego Michałowskiego - Hujerskiego - Zoltowskiego wszystkich co widzieli nie mogą mi powiedzieć prawdziwie byc nie może żeby nie widzieć - żadna jednak w byłych biór nie mogła mi wskazać jego mieszkania

Nawet bym rzecz dał radę bo moi
policyą, byłbym go znalazł i prędzej
niż ale nie dziwiłem tego robić bo
może po tem wtem interes by go nie
widział - jednak nie wiem adresu
nie ma u jakiej bigielki dla
tego nie daje swego adresu -

Zawsze jest to artykuł nie-
grzeczny bo obowiązkiem jego
było mi widzieć lub przynajmniej
odpisać na mój list. -

Może niebiesz list W Pan przyjął
nam W Pan napisał co mam
robić? -

Jak słyszałem od Kuzika Kleto
wego ma to być bardzo biegły
i dowcipny - pisze do W Pana i pyta
czy ma Klara mi ukłon mówić -
że Kotz Batimolski miał sobie
bardzo niesmaczne przykrość

czy Wam o tem wiadomo?
przepraszam że o tem przy tak
czułem mi nie obowiązku o tem donosić
tym bardziej przy jego towarzyszu
przykrą powinności, bo mi nie wolno
wyjechać, póki ojciec wiek uwiecznij
wiedzon co dziś od Was czeka nami
go mi starał mi go zdobroć
Oczekuję rozporządzenia i łaski
Wyrazy Wysokiego poważania
Wiernego sługi
Franciszka Pawła

Kraków 10 Września 880

Najmiłościwszy Panie!

Zaraz po wystaniu z stat mego listu
do W Pana, na drugi dzień t. j. 7 Ty.
spotkałem P. Kossiłow: na ulicy
w dworze, zastrzymałem i wręczyłem
list - zamówiłem się u niego
nie mógł znaleźć, i wtasznie do
mnie jechał - wielki stał bydź -
wołam na dalsze rozkazy bojąc
przecież wiem gdzie mieszka -
Może bym jak mógł sprawę Wie-
dyńską tam załatwić po dokład-
nej informacyi, zaw W Pan mi
dozwolisz a nabyth wiadomość gdzie
jak mi wie drogą mnie nie kosztu-
wał nie będzie bo potrzebne wolno
jazdy -

Pisze W Pan że przesłał do Lwowa Mi-
lińskiemu upomnienie do Warszawy
Wszędzie mi nie, że nie było pomijać Al-
bydyńskiego znaczenia w Warsza-
wy, jest to wszędzie mi świadczy

Cesarza Aleksandra, ku mej
Dużej radości — moich W. Pan
ta rozwarły — dworzan ten pod ró
du Warszawy tworzy, w tem rasz
jeszcze mi łaskawego przemawia
do mego przekonania.
Łaski nyrany Wysokiego
Stanu Pana Panowania
Wiernej sługi
Ernestyna Fredry

Kraków 5/10 880

Najmiłościwszy Panie!

Wczoraj otrzymałem list i nalyshmior
powróciwszy do P. Kwaśniewskiego, miły
to go bezwątpienia ale dziwnem dres
zgrzymie [illegible] powrócił, tylem
o głównego z rozpytaniem co Wasza
Król. Mość rozkazuje? Wasza wyjaz
dza do Paryża i wtaje do Włoch
zatrzymania się gdzie tu z Waszą
prosiwić—

Mnie nie martwi wiadomość,
Wasza mości na cały zimę do Włoch
i to nie wiadomo gdzie wraca nie ma
pałacu do którego najlepsze mój
ale bo w domu Wasza jest skarb
nad wszystko—

Co do kwatery Jaśnie Wielmożnego Marszałka
Kuchcińskiego stanowczo lepiej kwaterę
mieć bo przyjmie Wasza do Marszałka

Wielkiego, Nauczyciela Narodu
i Najmędrszej Głowy tych czasów
wielkiej publiczności Cesarza, a między
nią rzeszy mnóstwa ich, w której
nym teatrze tych czasów
odegrane komedia

W Rzymie tego miesiąca piątego
Lwowa i napisze Wam jak
to przeszło tej – Zebrani
z Lwowa wielu ich na miejscu
w teatrze, witanie go tylko
Cesarza, zapewne Wielkiego
czytać, jak katalnie przyszły
tej Cesarz we Lwowie widzieć
Jak chodzić i kiedy Cesarzowi tu
wszyscy na miejscu teatru

najpierwiej — ze szczerym sercem

Ktorej mam przykrość w mojej
Imieniu — Chce uwiecznić historyczną
tę, tak drogą dla mojej familii —

Dnia 2 Kwietnia Jubileuszowy, we
pierwszej najstarszej mojej
córki z Ryszardem S. Hartley Tatham
Attaché de Cabinet w Petersburgu.
Uczyniony przykład Cesarzowi
przeto natychmiast ogłosić to zdar-
zenie ale najdroższe jak będzie mi
na najprzykrzejsze pozostanie

Jestem Wasz Wierny Sługa

Franciszek Wacław Sługa

Kirkor Jenčenin Was
prí rozmia s prysłuchnim
praśby nawrotanie do Ak.
cemuj Lego Tocum Cithen
sum, Ktory rozmiera arty.
Kuł a Fortun a Ktory ma
stat Wam na Zadanie
Ale go turbuje, zwrócił

Kraków 1 Listopada 1859.

Najmiłościwszy Panie!

List natychmiast wysłałem
Byłem we Lwowie. ostatecznie decyzja co do
teatru Lwowskiego, zapadnie na początku
Grudnia b r tamtejsi to pojmują, nie mamy rozpi
sanego kontraktu, oczekujemy do końca Listopa
da. Nabór potrzebnie i opinij miasta mam
prawie pewność otrzymania teatru lwowskiego
Zebranie głosi o tem staraniu nie byłby
ja temu jednak nie winien i sprawdzi pobyt
Cesarza. Wtedy się nie mógł. Cała publi
czność przedstawienia najmiłszym mia
dawaniem, a gdy Marszałek Wodzicki prze
rwał Cesarza, miał ten powiedzieć:-
„Panie dajcie się tym Polakom" i list
ci Lebrauskiego nie może jednak na
Lwowie wrzyć jest możliwe.
Stałego nie opuszczę i proszę do łaski Pana
jeśli to nie zrobi przykrości i napisanie
parę słów do marszałka Wodzickiego albo
do Bykowskiego, by mnie przychylniej
Panu i Radzie mogło powinąć się ten
zadanie. Ale to jeszcze nie

natrętnem, po otrzymaniu rozstro-
rozporządzenia którego nakazało do Miesiąca
Maja 1881 r. potrzebuję mi stale albo na roky
wiecej lub Pulsy radzej Kwartalnie wkła-
nim tym mógł premienić o Publikowaniu
może tej największa dotego myślawa.
Marzyłem, chcę, żeby o wszystko się po-
mnie nie zawiódł mój dalej zale-
żyć bylić dalej-mogę premienić
u Pana pomyślał nadalem prawdzi-
chwilowem wypowiedzieć, ale mogę
że to wyjść może i pod próbą mojego Dobrodzieja
najlepszego przeciwia nie przeginąłbym nadaj
dnem —

Zapy Pana mojej dziadzia ale
dobrać twarz i łaskę jakiej mogłe dowia
je nie miała mnie dalej prośby —
jeszcze raz przepraszam i łaskę —
Mojemu Wysokiego poczucia —
— Wiernej sługi,

Evanthuty

Aufgegeben um Kraszewski
Dresden Marschnerstr 31.

№ 82/639 Chd
aufgenommen von ...
den 30./12. um 9 Uhr 4 M. V mitt.
durch Münchow

Telegraphie des Deutschen Reiches.

Postamt 6 in **Dresden-N.**

ausgefertigt den 30/12
um 9 Uhr 21 M. V m.
durch Hoff

Telegramm aus Hamburg № 5535, 9 W., den 30. 12 1880 8 Uhr 20 Min. V mitt.

Sofort bekommen.

Justizrath Voll.

Krasczewski.

Lwów dnia 10 Stycznia 1881.

Najmiłościwszy Panie!

Panu ze mną było naradzić się względem mego starania się o beatyfikowanie, gdybym był przekonany, że byłbym zamechał zupełnie złe zachęcenie przez pierwsze to, by wdrażając które wbiór mi nadzieję starania się o kanonizacyę niepewnością mi widzę.

Sprawdzając, że słowo Pana że dobrze walka z tem mojem przymiotem, ale ja myślałem że po śmierci je Syna, że Syna, mógłbym się jeszcze starać z Panem Bogiem zostać się na tamtym miłości drugie życie Wieczności - i tam, zawsze dwie się nie ... i na tem punkcie zupełnie o-

wróciwszy

- Kwiatem dla spotkania kupić mi nie
bez uczucia obawy mnie rozgniewała
Fralne warujące 3 do 4 tygodni, bo
miałam 22 tysiące mieszkań nie
zupełnie rozwalam -

- Napisałem do Pana w dniu
tych telegrafowałem, a nie wie, w jaki
sposób otrzymałem odpowiedź i przyjęcie
Kwiatkowa - w środę 12 w nocy o
Simona by z artykułami po miesiącu Kwi
atkiem w potrzebie z 3 do 6 tygodni, jeżeli
mogą otrzymać by w Pana bo mie
ciąg. do tego Pana karat malowań
dekoracyj wdrożenie w malarza Rtęć
malowań - dekoracyj do tego Pana
Mieszkań, jak w Pana nie Kwiatkowie
a nadto potrzebuję w nie Rtęć tych
rzeczy wino z Pana i St. Pana,

z Krakowa przysłał do Wiednia do
księcia generała Klein[a] [illegible]
cia pana naszych Cesarzów Sapiego
w Wiedniu do Warszawy by razem
z nami [illegible] nikt bez
kobiet –

Pan Wiśniewski pisze napisał
do Lwowa do mnie, a jeśli mu
na nas [illegible] to ja mi nie
[illegible] –
Pana i przyjaciela mnie
najwierniej –

Pana Wyna, Wyr. Rzeczpospolitej
Wiśniewskiego

Cesarz Cesarz M.
w Lwowie

Reçu de

fil à h.

L'Employé,

Télégramme.

Indications de service.

Réexpédié à

fil à h.

L'Employé,

Pour *de* *Mots* *Dépôt le* , à h. m. du

Coller ici la pa

48 c 78

Lwów 20 Marca 1887.
Gmach Teatru № 16.

Najmiłościwszy Panie!

Zaraz po otrzymaniu pierwszego listu x Kraszewa do pirotem, mowiłem z artystami mojemi przyjaciołmi jakie Wasza Dostojność, tymbardziej że pod rzeczywistym spotkaniu z opłatą a to kilkoro, jeżeli zamiast to Dowiedzieć Kaiserschnitt i sprawozdania nadto otrzymiałem awizowanie z Warszawie z Wiadomością Panią, że zastałem przy dobrym zdrowiu - Zegoroweski wszystkim wszystkim najoddaniejszy w wielkiej sprawie to odbiór dziwo ni ze ten list nadesłał.—

Dziś jest jeden wspólnie we Lwowie z Tobą z całym domem, natenadnie Wiadomo nieprzerwanie obsadzam stuki towarzystwo mam wypełnione wszystko inne dobre, bo musi na to mówić rady, niedam powodu by mogli prolekarowie wstydzili się zawsze.—

Porowne przedstawienie 18 Kwietnia będzie następujące:

1. Prolog - W Pacon.
2. 1 Akt w operetce, która mi jutro ma nadesłać P. Popiel Rumana (Swezita

Która się sparła grać w pierwszym przedstawieniu, przez niedyspozycję z naszej winy, jest cała, Twoja, Karijera artystyczna, z powodu zostania z Warszawy –

3. na Kabaretowe – 1ma Dwa „Hrabiowie Kiev i Jerali" Kaminskiego –

Upraszam Wasza o nadesłanie Prologu bo chciałbym go w całej świetności wystawić, a czas niekrótki –

Bardzo upraszam Waszą za moją winę ale dobrej Woli Waszej nie upoważniła innej Siły –

Łaski mojej Wyrocie gospodyni
z Remarkami w czasie
odpowiedzi wiernej sługa

Całuję rączki!

Lwów 1. Kwietnia 1887
Gmach Teatru № 16.

Najmiłościwszy Panie!

Prolog odebrałem, przeczytałem i jestem zachwycony. Bóg mi za to zapłać! bo ja mi tę nigdy odbudzić przez najlepsze chęci. Sieci dzisiejszej – dnia 18 Kwietnia przedstawienie w niżej przyszłego miesiąca: naturalnie

1. Prolog – poprzedzi uwertura nowa Lenora – Pewne mi zginęła ....
2. Dziewica 1 Akt – w której gra Pani Lwicka (Pozwól) –
3. 1 Akt Krakowiaków (Kaczmarki) Teatr pana – w 1 Akt 3 Arie Duet Kwartet – Mieszczaństwo huczne, skrzypce Rewitzkowe – Lwie zajęcie – Angielka Krakowiaczka w balowym

strojach. tak postanowiły dawny
wypuścić ofiarę - jak również niech
cesarstwo -

Zajęcie nowe - ugrowanie, nowo
wszystko z nowa organizować,
bo to zawsze z którym niemałe
trudu wysiłkowania - ale przy
pomocy Bożej - musi być wszyst.
-ko dobrze -

polecam się łasce W Panna i
jestem za nim stoi dam mi ser.
decznie - miłujstuge

Leopold Józefowicz

Lwów 4 Maja 1881.
Teatr Skarbowy № 76.

Najmiłościwszy Panie!

Zaszczytem mowę Wam dzisiaj rezygnacyj Waszej z całego przebiegu nie przyjąć nie wiedzieć, ale raz mi Wasz Dostojeństwo zawsze tylko nawet zajścia, by te rozstrojenia, maszyny w ruch puścić, jest powodem mego upośledzenia, w niektórych czasach dopiero odebrałem teatr, to Dobrowolski był wprawdzie dotychczas nazywany w Lwowie niektórych mieszkańców, ale Wam Virtuozom chwili przeciwnych aby teatr:

od Dobrowolskiego nabyłem nie z tak jego nowy teatr, zapłaciłem 12000 fl. za to jest, ale idzie za nim Wasz, ale przyjąć za bilem to przyjemniej dotąd w Lwowie były nowości objętkowane i nie napisane.

Pierwsze przedstawienie wypadło bardzo świetnie, publiczność bardzo dobrze mnie przyjęła i przyjmowała - nie przemawiałem - zaszczycam Was, że Wasz, by Publicy orchestr nadzwyczajne wrażenie, byt wystawiony stosunek dobrze Wasz i ten zadnej misji mowem jak Wam zlewy mowa dziś Rowan

za te słoneczne serce i te łaski Kłaniam
mnie W Pan ukochanej, Bóg Ojciec niech
strzeże i opiekuje się Tobą –

Jest ubocznie na wystąpach Rapsodii
wystąpiwał dwa razy w „Młodzie Kościelnim" i dwa razy „Panie Kochanku"
na 3 ciepłych grałem dramat w Pana
„Trzeci Maj" –

Stoi z tej powiatowej wyżej wymienionej
fabryczne moje relacyje W Panu

Chwała zapytuje, jak wrzenie publiczne
w Mier- pisze list tam do Dworca pomi-
mo W Pan wiadomości bliżej prawdy się
w Pana Kwestura pisz Gdańsk w Danem –
Pozdrowienia Drzewiem Pana Polskiemu
Niech się nie niepokoi czy się pisał humoreskę
czy wpadł do W Pana 40/4 to mi obojętny
czy Betza. –

Jeszcze raz składam podziękowanie
za wszystko dobre słowo z łaski W Pan
Jenerała Pana i Tatka Wszystkiego
Pana Matkę uprzejmie

Całuję łapki

we Lwowie 23 Lipca 1881. 438

Miłościwy Panie!

Dawno już mieszkywałem w dr. Włoch, ale nawał pracy przy urządzaniu tego zdewastowanego teatru, przez niego popełnionego niepowołania mi bywało, że żadnych nawet przed Wami zaszczytnych wiadomości wyszukiwać nie, nadto niechciałem Mu zabierać drugiego miesiąca wypłaty moje zdale.

Dopiero teraz była świątnica, gdzie lato to pora najniebezpieczniejsza dla wszystkich teatrów, tymbardziej dla Lwowskiego, ostatkiem siedlo mi w kłady na dobrowolny i Gwiazdorskie, bo mi nie starałem wszystko zwrócone z najgorszym stanu chwilowi Dobrowolnemu zapłaciłem 12 tysięcy złr, ogromne kwoty pomagały zaledwie dwadzieścia dwa z góra 30 tysięcy złr. niebyłby to nie stracenia gdyby jest miało mi pozostałe rzeczy na stałe wielkim i najpiękniejszym gmachu, bo niemo żadnego miasta w Galicyi klimaty nie chwilowi wreszcie mogło tego podróży zwrócić, nie mówiąc już o płacy, artystów.

Zmuszony byłem urządzić teatr letni co mi

nadzwyczaj dużo kunsztu przypowiastki, ale pragnąłem tu mi nie zle widzi, nawiązać bawi.

Byłem w tych miesiącach skarżeni się opowiadali dawno 20 przedstawień oper i operetek w polskim języku. Zabawnie odpowiedział że powinni po niemiecku włoski lub francuski śpiewać ale po polsku nie mówi bo jest ukaz zabraniający na teatrze w polskim języku dawać przedstawienia. Telegrafowałem do ministra Ignatiewa, otrzymałem odpowiedź że ukazu przeciw nie ma. Wszystkie strony próbowałem w dniu wczorajszym ale niczym i biada kuje! ——

Hanuszka, proszę do Pana klaro. Słuszne jest wielkiej mogi o tu Teatrze.

Niemiecy tych którzy nabyli prawo stałego francuskich Autorów jak Sardou - Dumas (syn) - Feuillet Henequin Mayhac i Halevy i innych, na język niemiecki, zmuszają, do prawo nas stanu polskiego i żądają sobie płacić ogromne tantiemy chociaż my tylko z francuskiego tłumaczymy. Prosiłem zatem Pana, czy tu nie był tylko Tantiemy porozumienie się z tymi francuskimi Autorami bezpośrednie i wyjaśnił mi

i to tylko dla sceny Lwowskiej prze mnie.
Dyrekcya powołania tłumaczenia na
język polski ich dzieł nie stanie tak
wielkich kosztów, ponieważ mamy
klakę w jednym teatrze zwykle grana
najwięcej 4 do 5 razy a u nas w innych
miastach gdzie mamy od razu grać z 20
razy jak Warszawa to inna rzecz.

Teraz moja gorąca prośba, która
zniosę tonu listu Waszego, widzę że z tonu
pańskiego Wam nieprzyjemnie, ale z tonu
takiej mi bardzo na dacie. Bym mógł
na sezon zimowy do 1go Września korzystać
z tego pozwolenia. —

Panie Kochanowski, z polecenia Waszego
zaangażowałem i mam nadzieję że to będzie
bardzo dobry nabytek dla sceny —
Łaski wyrazy Wszystkich Jemu
przesyłają moją prośbę.

Wierny sługa

8 Sierpnia 1887. Lwów -

Mistrzu Wielebny!

Uczyniłem to niemowlę że będę miał to szczęście, widzieć Wasz wielbiony wszystko zwracać będzie według życzenia w hotelu Georga będzie mieszkanie niech Wam będzie spotkaniem wola Jego będzie cześć - pół miesiąca. Ale proszę, nie dowiesz kiedy dokładnie przyjadę nastąpi, a Drezno bym mógł ujrzeć nasz Pana Zwinnowi owoc w Krakowie, by Pan załatwił wszystko, bym Wam miał spokój i obsługę Coupe dokładnie - ja potrzebuję widzieć Was, by W.P. przyjęcie dokładnie było bym był na Kalej -

Żyję jeszcze to myśl, że będę, mógł widzieć drogie rysy Wasza i obacze droga Jego brata -

Zawsze wrany wasz Bogusławski

Marcin Sługa

Mistrzu

Jakie że to nastąpi na Wrześnie - 14 Września rozpoczyna się Sejm -

17 Sierpnia 881

Najmiłościwszy Panie!

Umyśl Wasza już wczoraj dałem
przedstawienie na obchodzenie jeatra
w Pradze, jak ale zależy świadczy
Ulecia, tego rezultat niemyślą bardzo
szczęśliwie, było całego dochodu 200 złr. ledwie
mogli dać stoł. bo koszta drzewne wynio-
sza, wos wiec całą reprezentacyą musiałbym
ofiarować dajęc złoł. –

Cygany niemają bo siedzieć sympatyi
wszyscy przedstawienia są dalekie bardzo
nie jest zwyczajnie zwiedzanie tydzień
wzięli żadnego udziału za tak mały
rezultat bo już nie jest wiadomo tylko
publiczności, jest patrzeniem mój obowią-
zek, z odgadłem mysl Wasza co mnie
najbardziej cieszy –

Co Wam nadal wrócić szczerze
nie rozumiem –

Łaski wyrazy wszelkiego szczę-
ścia i zdrowia tej chwili, bym mógł
materyalnie wiele drogie wrazenia

Mulaczewski

16 Września 881

Najmiłościwy Panie!

Po wyjeździe z Krakowa oddałem cała sprawę wypłacenia kwoty [illegible] Ks. Paltzowskiemu wyłącznie Skarbnikowi. Nie mogąc Jego Pana o to [illegible] ważnych względów [illegible] Ks. Kustosza.

Co do projektu Starej Baśni [illegible] roboty Ojca Urbańskiego, do [illegible] [illegible] [illegible]

30/12 881

Miłościwy Panie!

Dziękuję serdecznie za życzenia w dniu mojej mowy zapamiętania a za nie pisze, bo musiałbym przykrzyć Panu moją upierzchłość, a na ów to kukanie w Pańskie ręce mnie zemsty wprawdzie w Ringtheatre ogromnie wpłynął na [illegible] dwie [illegible] Theatre na Kowowie, a to dlatego, [illegible] dla przedstawienia mego.

Z przyjemnością wyczytałem nareszcie [illegible] przy nadziei [illegible] sympatycznego w Pana „Rodzinie“ ale wydaje się to jest dobre, skoro Pan to zrobiłeś.

Życzeniem życzenia nowego Roku

Pana Wiernym Sługą

Adalbert Stifter

Lwów 24/1882

Mościwy Panie!

Miałem wiele zamiarów ze mną
Wam mówić w sprawie swojej, które
staraniem się zawsze pełnić wiernie,
a gdyż miejsce moje – pamiętne a
ja rodakom pamiętny w dziejach –

Niemogąc jednak przed Wami
nieużywszy mojego prawa i obowiązku,
może przecież znajdzie się jakie
miejsce dla tak drogiej sługi, racz
Wasza Pani Panie dziedzic prawu służyć
niełaskawi a pełnić wiernie –

Łaski nigdy Wysokiego Pana
Waszmości –

Wierny sługa

Kwiatkowski

24 Października 1847

Miłościwy Panie!

Zawsze jak [illegible] Wasza [illegible] nie [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Cieszymy się że Wam przyjedzie dotrwać
tymczasem Kongresu ostatniego i Sejmu
nasz, a serdecznie wiadomo Wam uczynić
nowe bowiem okoliczności nie pozwalają
jednak dotrwania nadto dumie[ć] radzi
ci z Rzeczników też Wielkiej, nowo
nas to dotknęło, przeto do miedzi
pudrudz prawego adresu, Grand
hotel — proszę o parę słów odrazu,
czy dziecinne nam dacie —

Łoko myślę wszystkich Was ściskać

[illegible] Wierzyńskiego

Cieszymy się tem, że otrzymał
Kuncewicz, że Roman nie przeszkadza
przed Wami śpiewać.

dnia 12/11 882

Miłościwy Panie!

Jak napisałem niedawno Wam, że nie mogłem zrobić się teatru we Lwowie w Wielkiej nocy 1883 r. zatem gdy 11 ks. pijarów z nieboszczyka nie Lwowie – Pan Dobrowolski jenko zupełnie pewny Bujwida mimo że nie mogę reportować rzeczy tam mieć pułkownika Wiśniowieckiego jak zamiar by go mieć nie mogę na ulicy bo odbudowieć nie mogę, a pan przy ciężkich wiele wiele ubolewania i strachach które pociągnął nie Lwowie bo 40 by nie Jubileusz nie mogę 2 lat niemogę powiedzieć nie chcę zrobić 4 mieszkania mieszkania byłam zdrowie przyjaciela P. Dobrowolskiej –

Dawny Wam że wole Tego nie zrobić ale zrobić że Bujwidem że nie mogłem bo nie mam z czego płacić –

Jeżeli wyjdę ze Lwowa tak, że wolno mi dnia 1 Maja 1883 zrobić to bez kłopotu z tamtejszym Ale wole

być dramatem jak ty i nie chowanie
przemijający tamy oprymkami drzemi.
Kaprysami i humorami –

Mi chciałem rady Wasan prawda
jednak nie chcę zyskać uciążliwa mnie
do tego ale zamiłowanie do sceny
chęć stanowczo jej, dopóki żyć i tworzyć
będę – Teatr w Dąbrowicach
ze swoim towarzystwem tak stanowi
nam nieobrachowanie mi miałem, bijąc
nadzieję i to co najgorszego wspomnienia
Tam jak dziecinne wspomnienie galopy i nie
zapomnę Dąbrowicki, tam zawsze dotąd
nawyki się Teatru zwłaszcza
wszystko –

Te dwa teatry były jedynym ucieczką
ucieki dla mnie i tylko moje siły fizyczne
mnie natchnęły siłą te utrzymać
w teatrze i przyjaciół do godziny 6 tej
rano do 12 tej w nocy zamknięty jestem
być na nogach, byłbym ni jak dawniej
nie zrobił gdyby nie ambicja –

Dzii mam powiedzieć by nigdy i komu
nam – chociaż ubogo –

Wysyłam Ci w teatralny ukaz
dania, dla ukazania publiczności
ci, pewnie w niektórych zawarty – za to mam
prawo dwie tanie karty Ci – dlate
go je posyłam. –

Jeżeli nas przepraszam Mam
nam nie pethi Zegarkowi i przepra
szam za niego, bardzo prawdziwie –

Oby Bóg zachował Cię przy
zdrowiu –

Wierny Sługa

Adam Mickiewicz

[illegible]

Wasce Miłościwy Panie

[illegible]

№ 76/

aufgenommen von

den 19/3 um 1 Uhr 3 M. mitt.

durch

Telegraphie des Deutschen Reiches.

Postamt 6 in **Dresden-N.**

ausgefertigt den 19/3

um 7 Uhr 10 M. 4 mitt.

durch

Telegramm aus № , W., den 188 Uhr Min. mitt.

C. 187.

Kwaśniów 20/II 883

Ustawiony Panie!

Otrzymałem 10 m. a wczoraj 5 m. razem 15 m.

[illegible]

1. Sekwestrowo - 2 K. 62

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Wydatków gdzie wpis

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Wrocław 2/2 884

«Ubezpieczenie Towarzystwo»

Pan Kamiński przyjmuje mi bilet W Pana
z polecenia wystawiony Ubezpieczenie
i żąda dnia 10 M. Ubezpieczenie wynosi bez na-
tychmiast.—

10 Marek zmienionych na	—	5 złr. 90 n.
Ubezpieczenie Viertelja		2 " 53. —
Porto		3 złr 37.

Z adyspozycją.

Jednocześnie przyjmuje mi list na wia-
domość, że moim kuzynom, rodzicom ubez-
pieczenie spełnia dla drogiego Pana
zmarłego bolesne uczucie, wiadomość
o słabości przeciwnego i Ubezpieczenia
dla nas drogich W Pana Jana Augusta
Mój Boże! sama wola i cierpienia —
ale tak Ojca Syn, Brat, być może ale ko-
nane Wyrazy Wysokiego Poważania
mierny sługa
Ubezpieczenie

[illegible] 21/3884

[illegible]

[illegible] ! [illegible]

[illegible] otrzymałam i spełniłam [illegible] życzenia. Ale je[illegible] [illegible] [illegible] [

Kraków 11 Kwietnia 884 Roj 47.

Miłościwy Panie!

W tym nadchodzącym dniu Zmartwychwstania Pańskiego życzę Wam prawdziwe zmartwychwstanie Boże, Boże i wszystko co może położyć łaj może, Wam, Waszej Rodzinie i wszystkim Polakom wszędzie.

Jakie ale łaj Wam nie wypadało na dzisiejszy niedzielny dzień, to tak bardzo dużo na łóżku cierpiało bo to najdroższe dla Was — jak w zdrowiu chwilowy i najmniejszy stracony materjalnemu — to mnie na tyle w nas i wszystkich pogorszyło Bóg i Narodu wynagrodzi te cierpienia chwile

Apelacja P. Krakowie Rosnej w Krakowie dla sprawy, do wiadomości i dopiero Pana.

Virchow 14/6884 Mai 4f.

Hochverehrter Herr.

Gleich nach erhalt des briefes von Magdeburg dato 29. Mai habe abgeschrieben in den schmerz der uns alle getroffen hat ausgesagt.

Auch habe ich mit Redakteurs gesprochen, das Ihr wille ist, das die mitheilungen von Ihrem urtheil und überhaupt von der Ungerechtigkeit habe darauf nicht zu antwort bekommen:

Es ist unmöglich das geschwiegen wird. Der schmerz des Volkes muss ausgesprochen werden und ein blatt welches davon schweigt, dass ist ein urtheil nicht zu caestiren. –

So mein hochverehrter Herr verhält sich die sache.

Der Volk der Oberhalb spielt uns

—→

die Hoffnung Sie gesund zwischen
uns zu sehen, um dieses bitten wir
den Almächtigen.

Ihr Frau Flora habe geschrieben
und geschickt –

Ihr Frau war nicht in Krakau
bei der Rückreise. –

Mit achtungsvoll
Ihr dankbarer Diener –

Ivan Meštrović

Arrakhan 4 Juli 1884. Kaj ivf.

Euere Hochwohlgeboren.

Ich habe sogleich für die Ihre Ihr Schreiben aber hätte sie doch wir haben nichts erlitten, denn die Passagiere ist sehr gut gegangen. Also ich war bis zum Schwarzen Meer unter Wasser gewesen ist es nicht gekommen—

Die Communication war von der Volga Area eingestellt, weder zu Lande noch zu Wasser doch hat sie keinen Schaden—

Wie Wohlgeboren aus den Zeitungen vernehmen ist in Saliwo Salz ein ungeheures Vorrath da.

Viele der in die Steppe fahren wollen Wohlgeb. besuchen— ist erlaubt

?

Sie zu sehen und sprechen? Aus Mitleid will ich nicht, weil man mich darum befragt.

Wir erwarten [illegible] mit Ihren, es muß bald ein wilder Mann werden. Sprechen Sie nicht [illegible] Herr hat es beim Abschied übelgenommen und das hat sich mir gebührt.

Wir wünschen alle beste Gesundheit und Mut das Unglück zu ertragen;

Zum Wiedersehen.

Hochachtungsvoll ergeben —

Clemens

den 11ten Januar

Krakau 21/9 884 Raj 4/7

Euer Hochwohlgeborn

Gestern habe den Brief erhalten und gleich den Wein abgeschickt. Doppelt wie gewöhnlich.

Bis heute habe ich gar keine nachricht gehabt, obwohl ich geschrieben habe und angefragt wie die gesundheit. alles treibt mich ab keine hoffnung ist den schmerz zu verkürzen – leider alle meine wege haben nichts erzielt. größte verlust!

Es wundert mich das niemand von der familie hier war; mittel sind da

Traurig ist es für mich das meine verhältnisse mir nicht erlauben sie zu besuchen – leider muss man nur Gottes hilfe erwarten. Er will, um die Geduld zu üben, schreckliche ertragen zu können. –

Hochachtungsvoll bitte seinen treuen diener nicht zu vergessen –

immer derselbe

Adam Mickiewicz

haben die
von
der Schäden

die Töchter von Tschaikowsky
es sind schriftliche Stosunki bei.
Uns

Ich war über 6 Wochen in Leubero
um die Bereitschaft meines Proces mit
[illegible] zu [illegible] über 2½ Jahren. Jetzt,
wenn es entschieden wird, werde
ich besuchen -

Lille am Neujahr zu denken
P.W. Tschaikowsky - Ihr
ergebener Diener.

P. Tschaikowsky

Insterburg, 22/12 884

Gymnasium-

Liebe [illegible]

Indem ich mit Ihnen [illegible]
[illegible] Weihnachtsbrot, nach unserer
alten Sitte persönlich nicht [illegible]
[illegible], so [illegible] ich [illegible] Ihnen
mit demselben meine herzlichsten
besten Wünsche darzubringen.
Es ist mir [illegible] Ihnen [illegible]
[illegible] der Herr [illegible] die [illegible]
bei [illegible] Jesu Christi [illegible]
[illegible] Geist seinen
[illegible] Nutzen in [illegible]
[illegible] ein [illegible] [illegible]
Seit 4/12 bin [illegible] [illegible]

und hier erfolgt Ihnen geschätztes
Brief. Ich habe demnach von hier
aus sofort nach Krottau geschrieben,
damit man Ihnen den verlangten
Wein, welchen Sie wahrscheinlich
schon erhalten haben, unverzüg-
lich absende.

Ich muß leider die Wiener Reise,
samt Frau, ohne meine geliebte
liebe Gemahlin, hier in Lemberg
übringen, aber meine Ihnen be-
stimmten Angelegenheiten werde
dies unbedingt

Indem ich Ihnen nochmals
die herzlichsten Wünsche in

Krotoschin 18-3. 885 -

Euer Wohlgeboren

Bin beauftragt von den Krotoschiner Bürgern diese kärrzigen paar Worte zu Ihrem Namenstag zu überreichen.

Bei der Gelegenheit schliesse ich mich meinen Frau [illegible] Wünschen. Gott gebe Ihnen alles was Ihr Herz verlangt.-

Hochachtungsvoll

[illegible]

mit die Hofnung aber wie wir es gut
gluppich machen":

in dem wird niemand das erste mal
reise ich davon – aber Gott wird mir noch
helfen wenn ich mich drum kümmern
werde –

Vergeben Euer Wohlgeboren bevor ich mit
dem beiliegenden Briefe über meinen
... zu Ihnen herauskomme – hier kann ich mir ge-
lassen werden –

Wenn Euer Wohlgeboren kein Einwand
... machen wird, so möchte ich bitten mir die
beiden XIX XX XXI XXII historischen
Serien die ich nicht habe –

Vergeben Euer Wohlgeboren –

Für meine Freiheit

Verbleibe mit Hochachtung

Ihrer Diener

(1)

Pirovkau 30 Juni 885. [illegible]

Kraków 25-8 885 Kraj 49.

Euer Hochwohlgeboren.

Ich habe gestern den Brief erhalten und, laut Wunsch der Medicinalbehörde geschickt in einer Frist von 2 Tagen - aber per Nachnahme, weil es für Euer Wohlgeboren [illegible] war.

[illegible]

[illegible] überhäufiger Diener [illegible]

Kraków 30 [illegible]

Miłościwy Panie!

[illegible]

[illegible]

[illegible]

na [illegible] obwodu – w środku blat płatka
pozłacanej na tle srebrnej [illegible] wieńca około 80 zł –
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Warszawa 3/1886 Kraj 4 f.

Miłościwa Pani!

Z Kalisza otrzymałem przed kilkoma dniami list Waszego Miłościwego [illegible] z którym [illegible] przyjąć i oświadczyć się mogę i pozwalam na Waszą Miłościwą. –

Co do Waszego życzenia to bardzo przepraszam Pani Głuchowi za [illegible] się do 80 rb. wejdzie a może i mniej [illegible] za [illegible] mogę mieć na srebro nie idzie ale za pieniądze się tyle potrzeby do Jego [illegible] będzie.

Z wyrazami [illegible] Waszego Miłościwego [illegible]

U nas nic nowego z wyjątkiem nowego obrzezania naszego Króla Stanisława za mowe wstępującego? Ten zrzeka się pogłowia przysługującego mu: Mateijko odesłał brodę którą dotychczas ze szczerego serca hodował - czy się zdobędzie na tak wielkie ofiarowanie - czy się zdobędzie na tak wielkie ofiarowanie - tego nie wiem z pewnością jednakże z prawdy, iż Lubomirscy partią z Sułkowskimi stanowić na to przeciw - zobaczemy -

Moje Wyrazy Wyższego Cyfra.

Ignacy Hugo

Mateijko

Kraków 25/1886 Raj 47. 862 47

Miłościwy Panie!

Ledwie się dowiedziałem, iż rysunki od P. Głuszellego wysłałem dwa rysunki № 1. Kwiat i rośliny Głuszelli № 2 Ja przez Andrzeja Stasiaka przesłałem Głuszellemu zdawnia bo i № 2 jest zawiadło Waszeciny/ przy tamtej wizycie. Kwiat i rośliny rysunek № 1. Kwiat jednak ulegdwa rysunku widziałem w Pańskim domu - jeszcze i dotąd w oczach mam.

Pani to ubarwienie Rugozanistki przerwanie Afrykańskiej - przemówiło się zemną - mówiła mi że jeszcze tych kwiatów dowiedzieli się z niezwykłej strony to pisali - a nadto przesłali

Jóźwie narwoli. Gora Vrochem
Stiego - dunajse ta Wam o rem
mi jiż wiem - nadto mówić
mi ie praguąłby wszyty Wasz
ciemnie mowe Varakowie: po-
wiejku Tłumaczyć, dedyko-
-wać Królowi Wiśniewiu w
Niemiż nadzieiowici za opiekę
nad Nestorem naszej literatu
ry -, Raz Wam najmiej pano
Slaco, ichie Jego wolne w tem
mi ę jące - prosił mnie ało -
Borkowski „Diabel" prosiłas Wam
Kalendarz swój, jeżeli Wam mnie
prześlym opane Tuio w Kłobuc-
kiem Nowowiejskim wspom-
nić w tem Kalendarzu -
Tame Wzmiany Wysokiego Uprzimania
Ihrzy. Ho ostatnia pawel

Kraków 10/4 886 Dzień 47

[illegible]

Byłem w zapomnieniu w Nowej Wiśle, mu-
siałem [illegible] – jego przytomnie adresem Józef
Szymański [illegible] dla narodu, który zapomniał
[illegible] [illegible] [illegible] Nowej Wiśle
[illegible].

Po pobycie [illegible] w Nowej Wiśle
[illegible] mieszkaniu [illegible] Nowej Wiśle
[illegible] – [illegible]

Po pobycie [illegible] w Nowej Wiśle
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Stary wierny Sługo –

Kowna moja serdeczne dziękuję za pamięć o Abrahamie i za pytanie o domowników co się zmienili skali? Jeden mamcy zabrakło, nie wiem ilu ich mówić?

Jako Wy mi radzicie o powrocie, chciałbym wiedzieć jak Francuzi zachowują się i co się będzie mi do wygodnego życia potrzebne. Wam na Mickiewicz – przy naszych dzieciach powrót odroczenie o dziesięć na jesień

Stary Sługa

Adam Mickiewicz

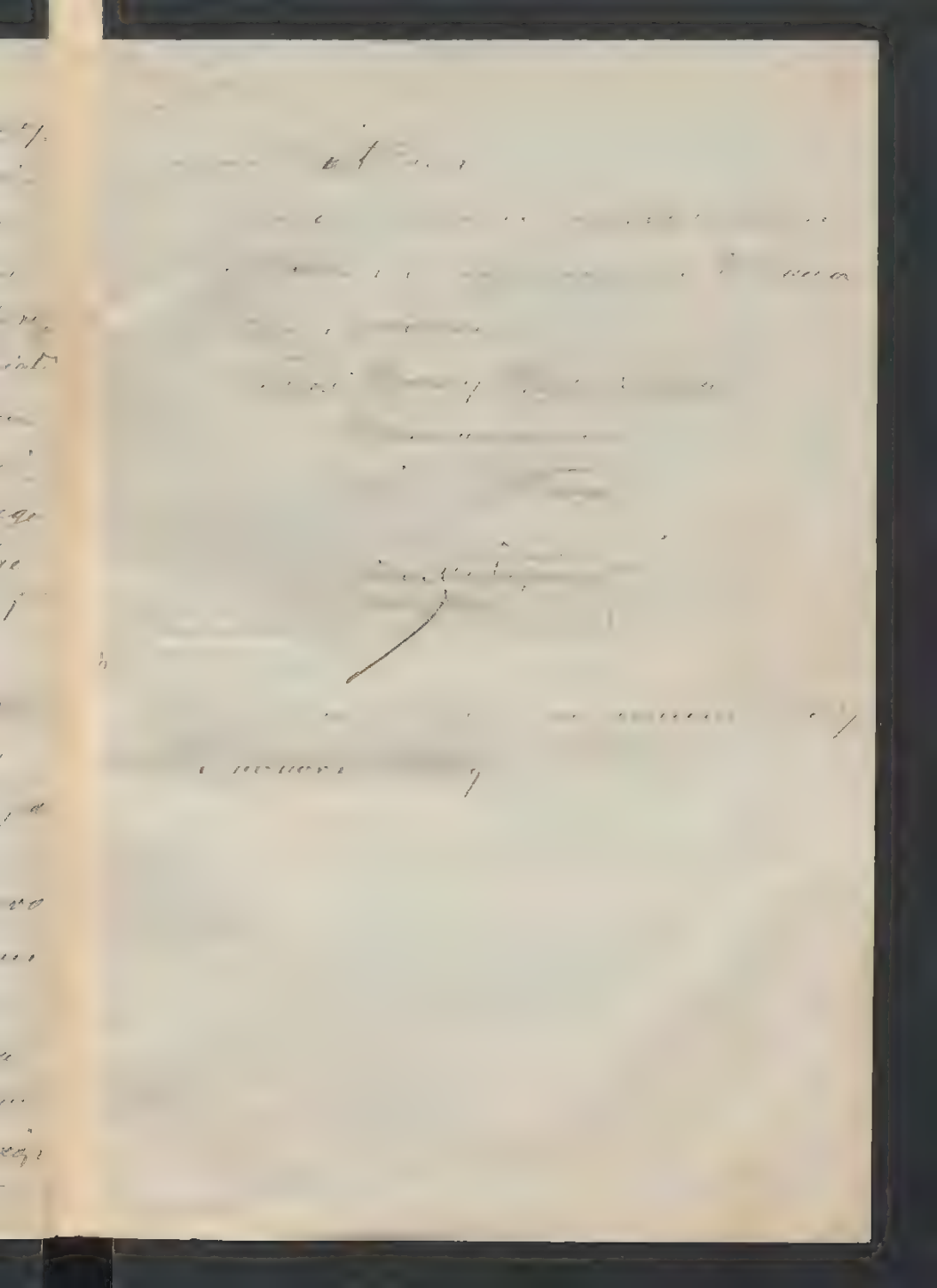

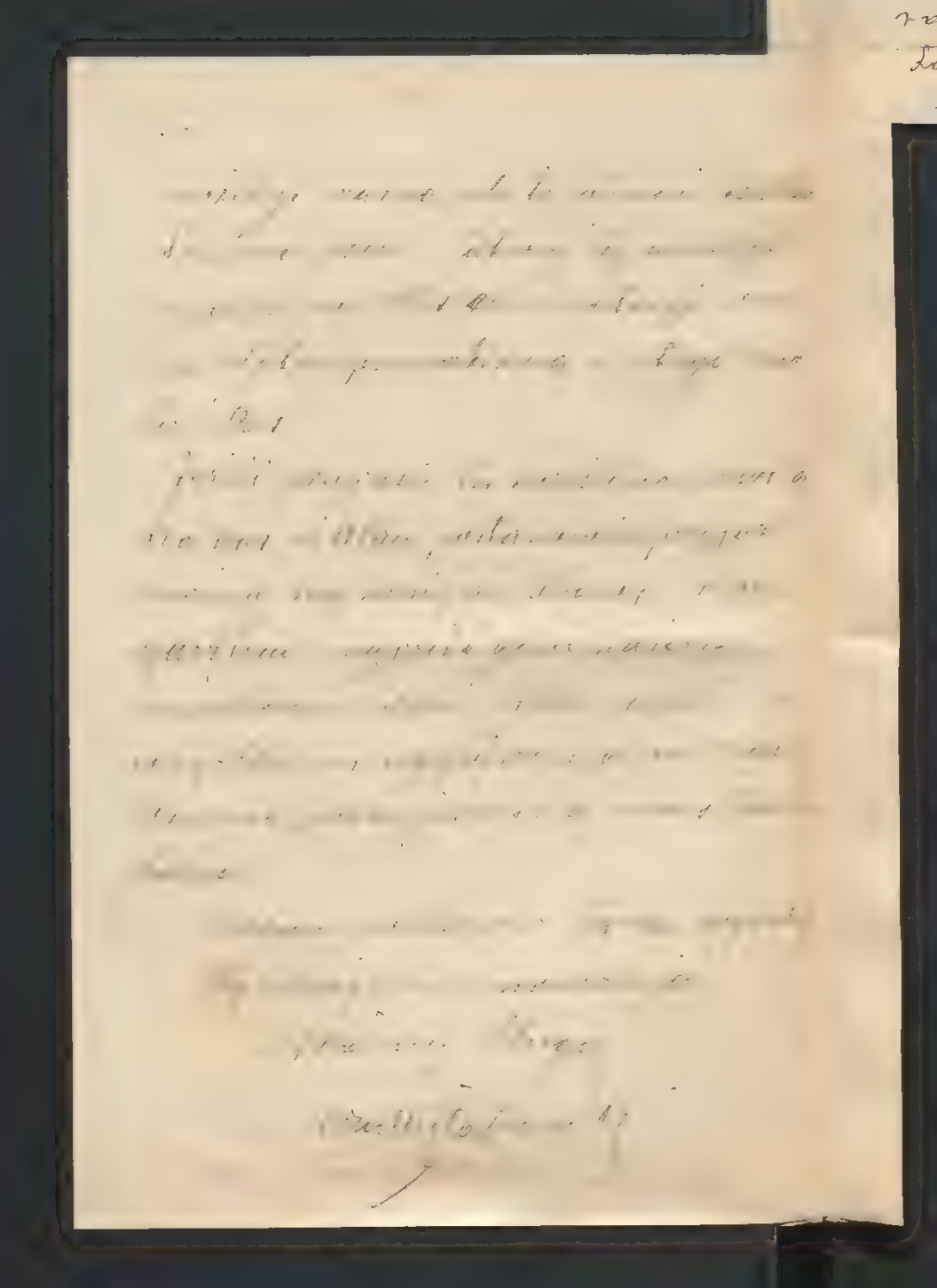

Warszawa 2/II 886 Rok 47.

Miłościwy Panie!

W roku przeszłym około 20 Lutego wróciłem z Wiednia gdzie mieszkałem, i prawie przeleżałem miesiąc.

Żona moja przetrzymała tutaj W Panu małżonkę moją i wysłała obszerne listowne obwieszczenie się, czy dobrze zdałem sprawę, prosząc że wiadomość ta dla Pana ale w Wiedniu, ale jak widzę z niniejszego biedna cierpi na reumatyzm w prawej ręce i pisać niemoże.

Uwielbiony Pan raczy się z Domem W Panu cieszyć

Mamy jesień bardzo ładną, mało śniegu w marcu, ale mrozy jeszcze nie ustały a ogólne zdrowie cały zapisanej Rodziny w Węgrzech nie objawia nas martwiać

Łaskawe wyrazy Uszanowania Pana Ojca Wielkiego Pana Ojca

Kraków [illegible] 1901 Roku

[illegible]

[illegible] Panie

Wczoraj o trzynastej list wezwał [illegible] na konsyliarz [illegible] jak tylko przyjdzie [illegible] natychmiast według polecenia mylne [illegible] Wam list [illegible] [illegible] [illegible]

we Lwowie 18/1 847

Miłościwy Panie!

Dziś o 10 dni jestem we Lwowie dla złożenia przysięgi, w sprawie mego procesu w sprawie Jego Mar. Wawrzyńca, - jutro jadę do Krakowa i chciałbym, no. przesyłki, które jadąc z Wiednia moja Wielmożność wysłać - do dziś niemam ich, bo ojciec moja nadaremnie czeka - mich Wasza Miłość będzie zupełnie spokojny tegoroczny będzie wystawy, najbezpieczniej natychmiast przy bramie - portret równie.

w Piątek będę w Krakowie, - przyślej sprzedniści bracia moj pytają, mnie co się dzieje z Woroniczem tem. który tu był we Lwowie z Wojskiem francuzkiego, ja niewiem. może Wasza Miłość pisze dzisiaj przy sprzedniści, będzie tak łaskaw donieść -

Łaski Wyrazy Wysokiego Szacunku

Wiernym Sługą

Mikołajewski

Kraków 25/I 87. Str. 49.

Miłościwy Panie!

Pisząc niedawno Wam, że
go nie dni wystawiam obraz, po
wracam bezpośrednio do War
szawy. Teraz nie mogę pozy
kać drogą pocztową, bo to ogra
niczy obszar malowania - ale dla
Was w Warszawie - a nawet dro
gą kolejową pozbyć się fo
tografii tamtowa nie - więc pozo
staną pozytywa, - w tych dniach
mogę otrzymać Kuźgar.
Wolf - nie potrzebuje nic, bo
lecz Wam mogę nowe wyj
tak drogocennego Zagarka - bojąc
niewiadomości Wasza czy byłby tym
kupnym - bo i nam nie zapłacą
nic Wam łatwo spodobnym

Łowicz dnia 5/X 1847

Miłościwy Panie!

Wczoraj na Kalisz list adresowany
Jarmulicy w Zagorzu i obraz ode-
brał w celu tym stanął w Warszawie
ażeby W Panu i odgłosnić zawcza-
su swoim Mościwym przyjeździe -

Numerów losów krajowych
mianem, bo i tych nie mieli
sylat, bo nie wiedzieli kiedy, nawodać
tem - prosi przesłać jednej ze
Kalisz

Za oprawę i [illegible]
za 2 [illegible] zapłacił [illegible] 2 fl 47
Wczoraj obraz i Warszawy 3 - 34
7 R 1

Wczoraj Zagorzu nie mam. Ale
ale tymi słowami te wydałem pan.
Zobaczyć: wielkiego obrazu Mieli
nie wydał pewien w tej sprawie i dziś
w jeden przyjdzie w Warszawie -
Zostaje Wyżej Wyżej Wyżej wczoraj
wczoraj Hugo Kołłątaj w K.